168

WIADOMOŚCI
Narodowego Banku Polskiego

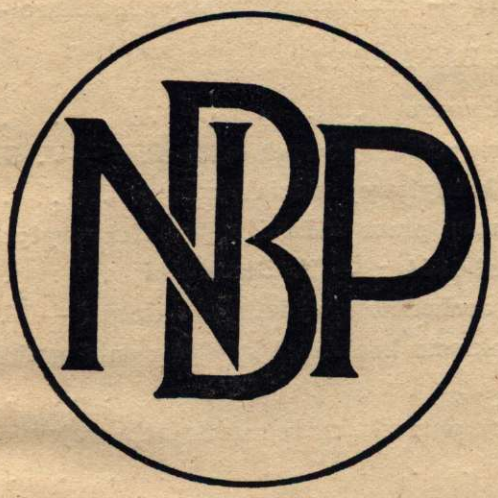

Miesięcznik

Rok X WARSZAWA 1954 Nr 12

TREŚĆ NUMERU

DZIAŁ ARTYKUŁOWY

1. Sprawozdanie bilansowe NBP za rok 1954 — *J. Szczepaniec* 611
2. Organizacja, metoda i niektóre zagadnienia pracy rewizyjnej w NBP — *W. Kieżun* . . . 613
3. Umasowiamy rozliczenia za pośrednictwem biur wzajemnych rozliczeń — *J. Szyrocki* . . 617
4. Uwagi o organizacji nowych oddziałów — *Z. Ładoś* 624
5. Rachunkowość zmechanizowana — rozliczenia międzyoddziałowe — *J. Lipiński* 625

Z DOŚWIADCZEŃ I PRAKTYKI BANKOWEJ

1. Ulepszamy pracę aparatu bankowego 632
2. Wykonywanie zadań przez głównych księgowych oddziałów — *J. Glapiński* 634
3. O niektórych błędach w pracy kredytowej oddziałów 635
4. Uwagi dotyczące sposobu realizacji przez oddział wojewódzki wytycznych Prezesa w zakresie planu kasowego na III kwartał 1954 r. — *T. Dwornicki* 639
5. Cząstkowy bilans pieniężnych dochodów i wydatków ludności — *W. Pitera* 641
6. Doświadczenia dwóch lat w zakresie kontroli i kredytowania gminnych ośrodków maszynowych — *S. Zawadzki* 643
7. Uwagi o kontroli wewnętrznej w niektórych oddziałach województwa bydgoskiego . . 645
8. Listy do redakcji 646

DZIAŁ INSTRUKCYJNY

1. Interpretacje i wyjaśnienia przepisów Instrukcji Służbowej Dz. VI, Przepisy szczegółowe, Kredytowanie obrotu towarowego, Rozdział III. — *J. Koziciński* 646
2. Błędy w planowaniu kredytu normatywnego — *S. Ficowski* 650
3. Kredytowanie i kontrola zabezpieczenia kredytów na ponadnormatywne zapasy wyrobów półgotowych, produkcji w toku w rejonach lasów państwowych — *K. Latopolski* 652
4. Normatywy nakładów przyszłych okresów i produkcji w toku oraz konto 122 „Produkty roślinne" w zarządach i zakładach zieleni miejskiej — *W. Domaniewski* i *M. Koeltz* 655
5. Rozpowszechniamy racjonalne metody pracy 656

KRONIKA

1. Nagrody przyznane za projekty usprawnieniowe 658

SPRAWOZDANIE BILANSOWE NBP NA ROK 1954

Dziesięć lat trwa już budowa nowej Polski.

Ze znojnego trudu robotnika, z twórczej myśli inżyniera, z mozolnych dni wszystkich ludzi pracy wyrasta gmach socjalizmu.

Dziesięć lat, które nas dzielą od Polski zgliszcz i ruin roku 1944—45, było okresem bogatych przeżyć dla każdego z nas, obserwujących z radością przeobrażenia i zmiany, które dokonywały się w tym czasie w naszym kraju i narodzie.

Cel tych przemian — zbudowanie ustroju sprawiedliwości społecznej i dobrobytu dla wszystkich ludzi — zbliża się z każdym dniem, dzięki wysiłkom narodu zjednoczonego we Froncie Narodowym, pod przewodem klasy robotniczej i jej partii i dzięki braterskiej pomocy, jaką nam niosą przyjazne narody Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej.

W realizowaniu dzieła rewolucji społecznej i gospodarczej, w walce o wykształcenie właściwych nowemu ustrojowi form działalności gospodarczej niemałą rolę odegrał Narodowy Bank Polski, jako bank Państwa Ludowego.

Toteż spoglądając z dumą wstecz na przebytą drogę, na której widnieją jasne mury odbudowanych i zbudowanych od nowa miast, kominy nowych fabryk, piece nowych hut i tętniące pracą nowe zakłady socjalistycznego przemysłu, produkujące dla zaspokojenia potrzeb wyzwolonego człowieka, winniśmy w tych imponujących osiągnięciach dostrzegać i cząstkę naszej pracy — pracy załogi Narodowego Banku Polskiego.

W ciągu dziesięciolecia, tak jak klasa robotnicza i chłopstwo pracujące poprawiało swoją pracę, tak i my staraliśmy się ulepszać pracę Banku, poprawiać styl pracy, wykonywać swoje zadania szybciej, lepiej i bardziej ekonomicznie.

Zanotowaliśmy znaczne postępy na wszystkich odcinkach pracy.

Dużo zawdzięczamy, zataczającemu coraz szersze kręgi, ruchowi współzawodnictwa pracy, przejętemu od klasy robotniczej, zwyczajowi podejmowania zobowiązań dla uczczenia świąt państwowych i robotniczych oraz ważnych wydarzeń w życiu narodu.

Szczególną okazją dla podjęcia wartościowych zobowiązań przez pracowników NBP jest sporządzanie bilansu rocznego.

Toteż bilans NBP za 1954 r. — dziesiąty, jubileuszowy bilans — stał się przedmiotem ambitnych zamierzeń.

Obradująca w Warszawie w dniu 25.9.1954 r. odprawa głównych księgowych oddziałów wojewódzkich NBP uznała, że NBP powinien podnieść do osiągalnego maksimum stopień jakości bilansu na rok 1954, jako bilansu jubileuszowego i podjęła zobowiązanie niezwłocznego zmobilizowania w tym kierunku pracowników operacyjno-rachunkowych w oddziałach oraz odpowiedniego ustawienia wszystkich czynności przygotowawczych do sporządzenia bilansu.

Poprzez maksymalny stopień jakości bilansu rozumieć należy wypełnienie wszystkich wymogów stawianych bilansowi w Instrukcji Służbowej NBP Nr B/12, wprowadzonej w życie zarządzeniem Prezesa NBP Nr 166, w szczególności zaś wypełnienie postanowień § 2 co do prawdziwości, bezbłędności, realności, czystości i ciągłości bilansu w stosunku do lat ubiegłych oraz jego zgodności z obowiązującym Planem Kont Narodowego Banku Polskiego.

Narada przyjęła jako dyrektywę dla prac przygotowawczych hasło: „Nasz bilans świadczy o nas" i postanowiła położyć nacisk nie na przyspieszenie terminu sporządzenia rocznego sprawozdania finansowego, lecz na możliwie najlepsze, pod względem jakości, jego sporządzenie — w przewidzianym przepisami terminie. Miesiąc październik 1954 r. wykorzystany został na przeprowadzenie instrukcyjnych odpraw głównych księgowych oddziałów terenowych, na których zostały przekazane wytyczne narady głównych księgowych oddziałów wojewódzkich oraz wskazania organizacyjno-techniczne. Miesiące listopad i grudzień 1954 muszą być okresem systematycznej i intensywnej pracy w oddziałach, aby mógł być osiągnięty zamierzony cel.

Celem niniejszego artykułu jest m. in. ułatwienie dyrektorom i głównym księgowym oddziałów orientacji w najważniejszych błędach i trudnościach, widzianych z najwyższego punktu obserwacyjnego, przez komórki centralne. Zadanie jest duże i niełatwe. Chcąc uniknąć błędów w jego wykonywaniu, dobrze będzie znać błędy najpowszechniej popełniane w przeszłości.

Wymienię najważniejsze z nich:

1. Błędem najpowszechniej występującym w latach 1952 i 1953 było błędne naliczanie liczb procentowych i odsetek. Zwłaszcza w r. 1953 błędów tych było wiele wskutek niewystarczająco zacieśnionej współpracy między komórkami kredytowymi a operacyjnymi, na odcinku stosowania ulgowej stopy procentowej od kredytów, co w rezultacie spowodowało stosowanie niewłaściwej stopy procentowej. Błędy w tym zakresie występowały we wszystkich bez wyjątku województwach.

2. Następnymi z kolei co do ilości przypadków występowania były błędy w ewidencji środków trwałych i przedmiotów nietrwałych, wynikające głównie z nieznajomości przepisów i złej kwalifikacji tych przedmiotów do właściwych grup. W konsekwencji złej kwalifikacji wystąpiły również błędne odpisy amortyzacyjne i nieprawidłowe umarzanie. Sporadycznie wystąpiły również błędy, wynikające z nieobjęcia środków trwałych lub przedmiotów nietrwałych spisami inwentarzowymi. Ta grupa błędów wystąpiła w województwach: Kielce, Kraków, Lu-

blin, Łódź, Opole, Olsztyn, Rzeszów, Stalinogród, Zielona Góra, Warszawa, Wrocław.

3. Błędem, który występował w dość znacznej ilości było nieodprowadzanie przez oddziały składek ubezpieczeniowych od wynagrodzeń za grudzień na rachunek ZUS i niezaksięgowanie ich na rachunku „Różnych zobowiązań", wskutek czego wynik został błędnie wykazany. Komisje bilansowe stwierdziły tego typu błędy w województwach: białostockim, kieleckim, krakowskim, opolskim, poznańskim, warszawskim i wrocławskim.

4. Nieliczne na szczęście, ale ciężkie uchybienia wystąpiły w województwach: gdańskim, koszalińskim, opolskim i wrocławskim — w wyniku nieprzeprowadzenia rewizji skarbca w dniu 31 grudnia, wskutek czego nie uzgodniono w dacie bilansu stanu w naturze ze stanem księgowości.

5. Nieuzgodnienie stanów na kontach pozabilansowych miało miejsce w oddziałach województw: Gdańsk, Lublin, Opole, Olsztyn, Stalinogród, Szczecin.

6. W kilkunastu oddziałach czterech województw (Koszalin, Stalinogród, Warszawa, Wrocław) nie pokryto kredytu przeterminowanego, mimo wykazania w bilansie salda na rachunku rozliczeniowym.

7. W licznych oddziałach zaniedbano obowiązku wyjaśnienia losu czeków akceptowanych i nie wyksięgowano ich mimo upływu terminu ich ważności.

8. W bardzo licznych oddziałach, bo w 396 na 430 sporządzających bilanse w r. 1953, stwierdzono szereg uchybień formalnych i porządkowych (złe formularze, nieodpowiednie podpisy, podpisy ołówkiem, brak pieczęci itp.), możliwych do niezwłocznego usunięcia w czasie prac komisji bilansowych.

9. Mniejsza ilość błędów, występujących w kilkunastu oddziałach, dotyczyła księgowania niedozwolonych rezerw, niezlikwidowania zaliczek gospodarczych, na koszty podróży itp.

Błędy, istniejące w bilansach lat ubiegłych, nie powstały, rzecz jasna, bez przyczyn.

W toku kontroli prac bilansowych stwierdzono, że następujące były przyczyny najczęściej występujących trudności w pracach bilansowych oddziałów:

1) nieznajomość lub słaba znajomość przez pracowników, zatrudnionych w pracach bilansowych, instrukcji o zamknięciach rocznych oraz przepisów o gospodarce inwentarzowej i magazynowej;

2) nieobecność w pracy głównego księgowego i niezorganizowanie odpowiedniego zastępstwa oraz inne trudności kadrowe;

3) brak zainteresowania zamknięciami ze strony dyrektora oddziału lub zła współpraca między dyrektorem i głównym księgowym;

4) zła organizacja pracy w dniu 31.12;

5) spadek napięcia energii elektrycznej lub przerwy w jej dostawie;

6) awarie maszyn liczących i księgujących;

7) niedostatecznie ogrzane pomieszczenia pracy;

8) nieprzygotowanie posiłków w przypadku pracy w godzinach nocnych.

Odpowiednio wczesne przemyślenie omówionych błędów i trudności w pracy i podjęcie właściwych kroków, w celu ich usunięcia — jest dla pomyślnego przebiegu i dobrego wyniku prac bilansowych niezbędne.

Mimo zaistnienia w bilansach oddziałów, w ostatnich dwóch latach, dużej ilości błędów, stwierdzić należy, że zarówno ich ilość jak i waga corocznie malały. Sądzić też należy, że zaistniały obecnie warunki dla sporządzenia bilansu bezbłędnego. Warunki te wynikają:

a) ze stabilizacji organizacyjnej oddziałów,

b) z zanikającej płynności kadry głównych księgowych i pracowników księgowych,

c) z intensywnego szkolenia załóg,

d) z likwidacji wszystkich poważniejszych błędów obciążających bilanse lat minionych,

e) z doświadczenia, jakie zdobyliśmy przy sporządzaniu dwóch samodzielnych bilansów przez oddziały,

f) z entuzjazmu, jaki dla tej pracy wykazują załogi w oddziałach.

W tych warunkach możemy postawić bilansowi za rok 1954 najwyższe wymagania. Postawimy je sami w okresie prac bilansowych i postawią je organy kontrolujące i zatwierdzające bilanse jednostek organizacyjnych. Ocena bilansu za r. 1954 musi być bardzo surowa i poza wymogami ogólnymi, wynikającymi z Planu Kont NBP i komentarza oraz IS Nr B/12, komisje bilansowe badać będą w szczególności:

1) zgodność stanów księgowych z naturą,

2) dokumentację do prowadzonych w oddziałach rachunków bankowych w zakresie jej zgodności z obowiązującymi przepisami,

3) dokumentację odpisów na zyski i straty za okres całego roku,

4) uzasadnienie wszystkich pozycji bilansowych na kontach przejściowych i rozliczeniowych — stosownie do ich charakteru i czasu pozostawania na koncie,

5) formalno-porządkową stronę bilansu i dokumentacji (właściwość formularzy, podpisów, pieczęci itp.) oraz staranność i estetykę opracowania.

Wszystkie błędy i zaniedbania, stwierdzone przez organy kontrolujące, będą poprawiane i powodować będą konieczność sporządzenia nowego bilansu.

Pełne powodzenie prac bilansowych i uzyskanie w konsekwencji dobrego, bezbłędnego bilansu uzależnione jest więc od szeregu warunków, spośród których za najważniejsze uważać należy:

a) przygotowanie czynnej postawy kolektywu, który będzie zatrudniony przy pracach bilansowych i wypracowanie w nim poczucia pełnej odpowiedzialności za wykonywane prace;

b) zapoznanie tego kolektywu z najważniejszymi zarządzeniami, regulującymi sprawę zamknięć rocznych, a w szczególności dokładne opracowanie z nim:

1) PKN i komentarza do niego,

2) Instrukcji o zamknięciach rocznych (ZP 166/54),

3) Zarządzenia o odpisywaniu na zyski i straty (ZP 202/54),

4) Zarządzeń o gospodarce inwentarzowej i magazynowej;

c) opracowanie dobrego harmonogramu dla wykonania bieżących czynności przygotowaczych, zgodnie z postanowieniami ZP 166/54, przy pełnym uwzględnieniu specyfiki oddziału i jego niedomagań w pracach bilansowych poprzednich lat oraz przy systematycznej kontroli wykonania tego harmonogramu;

d) opracowanie szczegółowego harmonogramu bezpośrednich czynności przygotowawczych do bilansu, uwzględniającego wszystkie warunki oddziału (lokalowe, kadrowe, techniczne, itp.) i wykluczającego jakiekolwiek zaskoczenia lub niespodzianki;

e) oddelegowanie do przeprowadzenia spisów i sporządzenia dokumentacji bilansowej i zestawienia sprawozdań, pracowników wyróżniających się bezbłędnością w pracy i najwyższym poczuciem odpowiedzialności;

f) zupełne wyeliminowanie w pracach bilansowych zaufania, nawet do pracowników zasługujących na nie w najwyższym stopniu i zorganizowanie we wszystkich czynnościach kontroli na drugą, a w najważniejszych — również na trzecią rękę. Wszystkie czynniki kierownicze, odpowiedzialne za prawidłowe wykonanie zadań, a więc dyrektorzy, główni księgowi, sekretarze POP i przewodniczący rad miejscowych winni podjąć wspólną akcję mobilizującą załogi oddziałów do wykonania prac bilansowych za rok 1954 lepiej, niż wykonaliśmy je kiedykolwiek dotąd.

Bilans za rok 1954 świadczyć będzie o naszej postawie zawodowej i naszej dojrzałości obywatelskiej.

Współzawodniczyć będziemy o jakość bilansów jednostek organizacyjnych.

J. Szczepaniec

ORGANIZACJA, METODA I NIEKTÓRE ZAGADNIENIA PRACY REWIZYJNEJ W NBP

Ustawa z dnia 22 listopada 1952 r. o utworzeniu Ministerstwa Kontroli Państwowej i uchwała Rady Ministrów z dnia 9 grudnia 1952 r. w sprawie zniesienia kontroli wewnętrznej oraz powołania inspekcji resortowej i księgowych rewidentów stworzyły nową organizację kontroli w naszym kraju.

Aczkolwiek uchwała z dnia 9.XII.1952 r. nie dotyczyła bezpośrednio NBP, jednak ogólne tendencje i założenia nowego etapu kontroli musiały spowodować i w naszym aparacie kontrolnym zasadnicze zmiany. Przebudowa tego aparatu dokonała się w kwietniu 1953 r. poprzez likwidację Wydziału Inspekcji i Kontroli i utworzenie Biura Głównego Rewidenta z Głównym Rewidentem NBP na czele.

Zarówno nowa organizacja jak i nowe założenia teoretyczne wymagały wypracowania nowych metod pracy, które poddano praktycznemu sprawdzeniu w okresie II półrocza roku 1953 i w roku 1954.

Okres organizacji i wykształcenia metodologicznego należy w chwili obecnej uznać za zakończony, co umożliwia dokonanie charakterystyki aparatu rewizyjnego NBP i wytyczenie dalszych dróg rozwojowych na przyszłość.

Przed przystąpieniem jednak do scharakteryzowania organizacji, treści i metodyki pracy rewizyjnej w NBP wydaje się konieczne ustalenie zasadniczych założeń teoretycznych, danie odpowiedzi na pytanie, czym jest nowoczesna, socjalistyczna kontrola, dokonanie stosownych ustaleń semantycznych na odcinku pojęć kontroli i rewizji.

Jasne uświadomienie sobie założeń teoretycznych umożliwi zrozumienie celowości szeregu rozwiązań praktycznych, które niejednokrotnie budzą zastrzeżenia ze strony jednostek rewidowanych.

Punktem wyjściowym politycznego sensu istnienia kontroli jest podstawowe prawo rozwoju społecznego, głoszące, iż wszelki postęp odbywa się w stałej walce przeciwieństw, w stałej walce nowego ze starem.

Jak wiadomo istniejąca w ustroju kapitalistycznym walka sprzeczności antagonistycznych, walka klasowa przeradza się w społeczeństwie socjalistycznym w walkę sprzeczności nieantagonistycznych. Natomiast w warunkach ustrojowych demokracji ludowej, w okresie przejścia od kapitalizmu do socjalizmu, występuje zarówno z całą ostrością walka klasowa jak i walka sprzeczności nieantagonistycznych.

Elementem demaskującym z jednej strony wroga klasowego a z drugiej wyzwalającym i przezwyciężającym konflikty nieantagonistyczne, jest krytyka i samokrytyka, która staje się w ten sposób czynnikiem twórczym, torującym drogę rozwojowi społecznemu i czynnikiem operatywnie kształtującym nowe formy pracy. Zasadniczą rolę krytyki podkreślił Bolesław Bierut na spotkaniu z aktywem górniczym w Stalinogrodzie mówiąc: „Naszą zasadą jest, że bez krytyki nie można iść z postępem, że krytyka to szkoła życia, że krytyka to warunek przezwyciężania błędów".

Liczenie jednak jedynie na żywiołowy oddolny rozwój krytyki i samokrytyki nie dawałoby gwarancji osiągnięcia odpowiednich rezultatów, konieczne więc jest stworzenie odpowiednich warunków dla jej rozwoju, pogłębianie jej, forsowanie i organizowanie.

I tu właśnie dochodzimy do uzasadnienia istnienia kontroli, aparatu zorganizowanej krytyki, którego celem jest postęp, podnoszenie poziomu pracy, walka z rutyniarstwem i biurokratyzmem, likwidacja skostniałych form.

Kontrola w tym ujęciu, jako forma zorganizowanej krytyki przestaje być czynnikiem zastraszenia, czynnikiem „wykańczania", bo „krytyka powinna podciągnąć człowieka w górę, a nie spychać go w dół" [1]). Rewident zaś przestaje być „łapaczem błędów" nastawionym jedynie na uchwycenie największej ich ilości, przestaje być postrachem jednostek rewidowanych.

To nowoczesne ujęcie kontroli socjalistycznej, nawiązujące do roli organizacyjno-wychowawczej państwa socjalistycznego akcentuje mocno jej funkcję pozytywną, jako czynnika wychowawczego oddziaływania, podciągania człowieka w górę, a jednocześnie zapoznaje w dużej mierze jej charakter represyjny, oparty na metodzie policyjnej, tak typowej dla kontroli kapitalistycznej.

Konstruktywny i wychowawczy charakter kontroli socjalistycznej podkreślał w sposób bardzo wyraźny Józef Stalin mówiąc:

„Nasza inspekcja powinna patrzeć na instytucje, które rewiduje, nie jak na obce, ale jak na własne, które należy uczyć i doskonalić. Istotą nie jest wykrywanie poszczególnych przestępców, lecz badanie rewidowanego zakładu, i dalsze doskonalenie tych jednostek. Najgorsze i najbardziej niepożądane jest jeśli inspekcja będzie stosować metody policyjne, jeśli zacznie kąsać w pięty, jeśli będzie rozpatrywać zjawiska powierzchownie, pozostawiając na uboczu zagadnienia zasadnicze" [2]).

Zrozumienie przez jednostki rewidowane tak ujętej politycznej funkcji kontroli umożliwi stworzenie

[1]) Bolesław Bierut — przemówienie na spotkaniu z aktywem górniczym w Stalinogrodzie w dniu 30.I.1953 r.

[2]) Rachunkowość nr. 4/1953, str. 156.

kich powołanych dorywczo do prac rewizyjnych. Ten system stosowania tzw. (wg nomenklatury radzieckiej) rewizji sąsiedzkich budzi z reguły najwięcej zastrzeżeń ze strony terenu.

System ten ma oczywiście pewne strony ujemne, niewątpliwe jednak korzyści zdecydowanie przewyższają minusy. Ujemną stroną tego systemu jest fakt odrywania pewnej ilości pracowników operacyjnych od bezpośredniego wykonawstwa i związane z tym trudności kadrowe, dalej niewątpliwie niższy poziom pracy rewidentów dokooptowanych na odcinku znajomości techniki rewizji, wreszcie niejednokrotnie obawy o obiektywizm dokooptowanych rewidentów. Zdarza się bowiem np., iż dokooptowany jest pracownikiem oddziału wojewódzkiego, odpowiedzialnym za poziom pracy na swoim odcinku w oddziałach operacyjnych. W tym układzie ujemna ocena pracy tego odcinka dotyczy pośrednio również rewidującego.

Dodatnim momentem stosowania tego systemu jest przede wszystkim możność przenoszenia doświadczeń z jednego oddziału do drugiego. Pracownik dokooptowany poznając dobrze w trakcie rewizji oddział rewidowany, podpatruje również osiągnięcia oddziału w zakresie stylu, metody pracy i pomysłów usprawnieniowych. Dalej pracownik dokooptowany, zorientowawszy się w tematyce rewizji, z reguły natychmiast po powrocie do swego oddziału ustawi tak prowadzony przez siebie odcinek pracy, aby wynik rewizji u niego był pozytywny. Z drugiej strony świadomość faktu, iż weźmie się udział w komisji rewizyjnej, jest poważnym czynnikiem dopingującym do uzupełnienia posiadanych braków w wyszkoleniu.

Ponadto praca rewizyjna ma sama w sobie dużo elementów szkoleniowych, rewident w trakcie rewizji rozszerza i pogłębia swoje wiadomości fachowe.

W przypadku powoływania do rewizji pracowników oddziału wojewódzkiego — mają oni możność bliższego i szczegółowego zapoznania się z niedomaganiami oddziałów w zakresie, który stanowi przedmiot zainteresowania tych pracowników w ich normalnej pracy.

Ponieważ ilość dokooptowanych w skali roku wynosi w niektórych województwach około 30 — 50 osób, rola dydaktyczna tego systemu jest niewątpliwa.

Istniejące natomiast momenty ujemne stanowią trudności, które przy odpowiednim podejściu można stosunkowo łatwo pokonać. Trudności kadrowe można praktycznie rozwiązać przez ułożenie kwartalnego planu delegowania do komisji rewizyjnych, stosując metodę rozrzutu na możliwie dużą ilość jednostek organizacyjnych, w ten sposób każdy oddział operacyjny będzie delegował swoich pracowników jedynie parę razy do roku, w terminach znanych uprzednio na parę miesięcy, co umożliwi zorganizowanie odpowiedniego zastępstwa. Nieznajomość techniki rewizyjnej występuje jedynie w trakcie pierwszej delegacji, po paru delegacjach do komisji rewizyjnych pracownik terenowy staje się przeszkolonym rewidentem.

Ta trudność stanowi typową trudność wzrostu, po długofalowym przeszkoleniu odpowiednio dużej kadry z terenu województwa, zagadnienie to przestanie być problemem. Trudniejsza jest sprawa obiektywizmu dokooptowanych pracowników, dotychczasowa praktyka bowiem notowała czasem przypadki pewnej tendencyjności. Przypadki takie miały jednak charakter wybitnie sporadyczny i obciążały przewodniczącego komisji zarzutem niedostatecznej pracy politycznej. Rzeczą bowiem przewodniczącego jest szczegółowe wyjaśnienie dokooptowanemu politycznego sensu rewizji i zasadniczego waloru obiektywizmu. Przy takim zasadniczym i gruntownym przedstawieniu problemu, jest rzeczą mało prawdopodobną, aby nie osiągnięto postulowanego rezultatu. Problem sprowadza się więc do odpowiedniej pracy wychowawczej przewodniczącego zespołu i etatowych rewidentów oraz do stałej opieki i kontaktu przewodniczącego z rewidentami dokooptowanymi.

* * *

Jak wynika z postawionego sobie założenia teoretycznego, celem rewizji jest podniesienie poziomu pracy w sensie lepszego spełniania zadań ekonomicznych przez jednostki organizacyjne NBP.

Ten ogólny cel rewizji postuluje pewien schemat pracy rewizyjnej, która rozbija się na następujące etapy:

I — Planowanie rewizji
II — Przygotowanie materiału do rewizji
III — Fotografia oddziału (w odniesieniu do negatywu — wykaz błędów i uchybień)
IV — Ustalenie pierwotnych i wtórnych przyczyn powstawania błędów, ocena oddziału (charakterystyka)
V — Postawienie konkretnych wniosków zmierzających do podniesienia poziomu pracy
VI — Odprawa porewizyjna
VII — Wydanie zarządzenia porewizyjnego
VIII — Sprawdzenie wykonania zarządzenia porewizyjnego.

Wszystkie etapy tej pracy są ze sobą nierozerwalnie związane, aczkolwiek nie wszystkie są realizowane bezpośrednio przez aparat rewizyjny.

Etapy III, IV i V znajdują swój wyraz zewnętrzny w sprawozdaniu pisemnym z rewizji, którego układ techniczny jest dostosowany do podanych czynności

Szczegółowego omówienia poszczególnych etapów dokonamy posługując się przykładem rewizji oddziałów operacyjnych, jako rewizji typowych dla naszego Banku.

Planowanie rewizji jest oparte na założeniu, że każdy oddział winien być raz w ciągu roku zrewidowany w zakresie przynajmniej częściowym. To założenie sprowadza planowanie do ułożenia kolejności rewizji, ustalenia okresu czasu rewizji, ilości rewidentów i zakresu rewizji. Socjalistyczna zasada planowania rewizji wyklucza formalizm, stawiając postulat elastyczności, a więc rewizji w pierwszej kolejności tych jednostek, co do których istnieją udokumentowane obawy, że nie wypełniają należycie swoich zadań. Materiałem służącym do rozeznania są wyniki kontroli i instruktaży przeprowadzonych przez oddziały wojewódzkie, analiza materiałów sprawozdawczych, dane statystyczne dotyczące wskaźnika jakości i wydajności pracy, wyniki ostatniej rewizji i lustracji porewizyjnych.

Jednostką planującą na podstawie tych materiałów jest terenowy zespół rewizyjny, który przesyła plan roczny i kwartalny do zatwierdzenia Głównemu Rewidentowi.

Dalszym elementem planowania jest zakres rewizji. Zagadnienie to wymaga specjalnego omówienia.

Teoretycznie rozróżniamy rewizje pełne, obejmujące swoim zakresem wszystkie działy czynności i rewizje częściowe, obejmujące tylko niektóre działy. Rewizje pełne i częściowe mogą być całkowite, tzn. obejmujące zbadanie całej działalności w jej przebiegu chronologicznym od daty ostatniej rewizji, bądź wyrywkowe, obejmujące tylko określoną część działalności.

W dotychczasowej praktyce naszego aparatu rewizyjnego stosujemy z reguły rewizje częściowe — wyrywkowe, badając podstawowe działy czynności oddziałów przy zastosowaniu metody sprawdzania części dokumentów.

Minimalny zakres, jeśli chodzi o ilość rewidowanych działów tzw. zakres obligatoryjny, jest ustalany każdorazowo przez Głównego Rewidenta w terminach kwartalnych, zakres ten z reguły obejmuje rewizje odcinka kontroli i kredytowania przedsiębiorstw, księgowości, rachunków bankowych, czynności kasowo-skarbcowych, budżetu banku i zagadnień specjalnych tj. zabezpieczenia tajemnicy urzędowej, socjalistycznej dyscypliny pracy, kontroli wewnętrznej, szkolenia zawodowego, prowadzenia zbioru zarządzeń, dyscypliny płac, załatwiania skarg i zażaleń ludności.

Częstotliwość rewizji pozostałych działów czynności jest odgórnie określana w wytycznych do planu kwartalnego.

Specjalny nacisk położony jest na odcinek planowania kasowego, który z reguły powinien być rewidowany w 75% oddziałów, inne czynności jak obsługa budżetu państwa, rozliczenia inkasowe, kontrola funduszu płac w mniejszej ilości oddziałów (30 — 50%).

Zrewidowanie oddziału w zakresie obligatoryjnym, z dodatkiem jednego do dwóch działów czynności z zakresu fakultatywnego daje prawie że pełny obraz oddziału, pozwalając ocenić jego działalność w najbardziej kluczowych pozycjach.

Okres czasu trwania rewizji jest planowany na podstawie orientacyjnych norm pracy rewizyjnej.

Normy te zostały opracowane empirycznie w odniesieniu do każdego działu czynności i w relacji do kategorii oddziału. Normy ujęte są alternatywnie, przewidując okres czasu od — do i mają oczywiście tylko charakter orientacyjny, pomocniczy przy planowaniu.

Formalistyczny stosunek do tych norm mógłby być niejednokrotnie szkodliwy dla poziomu rewizji, tym niemniej dotychczasowa praktyka potwierdziła ich prawidłowość.

Normy są ujęte w rewidentodniach, z wyliczenia więc okresu czasu trwania rewizji, w zależności od zakresu, ustalamy od razu ilość rewidentów zaangażowanych w rewizji.

Po zatwierdzeniu planu przez Głównego Rewidenta następnym etapem pracy rewizyjnej jest przygotowanie do rewizji. Etap ten jest specjalnie ważny, odpowiednie bowiem rozeznanie oddziału, jego najsłabszych punktów umożliwi nadanie kierunku rewizji i zbadanie najczulszych miejsc. Zebranie materiałów do rewizji odbywa się zarówno przed rozpoczęciem rewizji, jak również już w trakcie trwania rewizji. Do materiałów analizowanych w stadium przygotowawczym należą notatki z kontroli i instruktażu przeprowadzonego przez oddział wojewódzki, wszelkiego rodzaju materiały sprawozdawcze nadsyłane do oddziału wojewódzkiego, dane statystyczne dotyczące wskaźnika reklamacji, wskaźnika wydajności pracy, wyniki współzadonictwa. Zbieranie materiałów do rewizji w czasie pobytu w oddziale rewidowanym ma specjalny aspekt, realizuje bowiem postulat powiązania zorganizowanej kontroli prowadzonej przez aparat administracyjny niejako z kontrolą społeczną, wciągnięcie do pomocy w rewizji możliwie szerokiego zespołu ludzi związanych z danym oddziałem.

Założenie to w odniesieniu do kontroli państwowej znalazło wyraz w ustawie o powołaniu Ministerstwa Kontroli Państwowej, która w art. 6 głosi „Kontrola państwowa w pracy swej opiera się na czynnym współdziałaniu mas pracujących". Postulat ten powinien być realizowany i przez nasz aparat rewizyjny oczywiście przy zachowaniu odpowiednich proporcji. Praktyczne jego wykonanie polega na nawiązaniu w trakcie trwania rewizji bezpośredniego kontaktu z wybitniejszymi klientami Banku, z miejscową radą narodową, czynnikiem politycznym, zarówno na szczeblu POP jak i komitetu miejskiego, czynnikiem społecznym, zarówno na szczeblu rady miejscowej jak i zarządu powiatowego i wreszcie z tymi wszystkimi, którzy mogą dać jakiś materiał przewodniczącemu komisji. Komisja przybywając na teren oddziału wywiesza z miejsca w lokalu bankowym na widocznym miejscu ogłoszenie z apelem o zgłaszanie się do przewodniczącego z wszelkiego rodzaju skargami, zażaleniami i uwagami o pracy oddziału. Zebrany na podstawie tych kontaktów materiał jest wykorzystywany przy rewizji, niejednokrotnie powodując nawet rozszerzenie lub zmianę zakresu rewizji.

To wyjście komisji rewizyjnej poza ramy kontaktu z osobami, których działalność rewiduje się, daje perspektywę spojrzenia na oddział i umożliwia bardziej wszechstronną ocenę jego działalności.

Zebranie materiałów poprzedza właściwą rewizję, a więc przystąpienie do ustalenia stanu faktycznego. Zasady organizacji pracy rewizyjnej przewidują samodzielną pracę rewizyjną każdego rewidenta w zakresie jego specjalności, pod kierunkiem jednak przewodniczącego, który obowiązany jest przeprowadzać codzienne odprawy z całym zespołem, w celu zreferowania mu postępów rewizji i kolektywnego przedyskutowania nasuwających się problemów. W stosunku do dokooptowanych obowiązuje zapoznanie ich z regulaminem dla komisji rewizyjnych i specjalnie wnikliwa opieka i pomoc ze strony przewodniczącego.

* * *

Jednym z zasadniczych problemów rewizji jest zagadnienie jej metody i techniki. Od właściwego ustawienia poszczególnych czynności rewidenta, nadania kierunku, planowego zdeterminowania, przy uwzględnieniu pewnych jednolitych założeń, w dużej mierze zależy skuteczność i głębokość rewizji. Techniczne rozwiązanie ma więc tu specjalnie istotne, merytoryczne znaczenie.

Najogólniejszą wskazówką metodologiczną dla rewidenta jest konieczność stałego widzenia ogólnego celu rewizji, a więc nastawienia się pod kątem dania odpowiedzi na pytanie co zrobić, aby podnieść poziom pracy oddziału. Zrozumienie teleologicznego sensu pracy rewizyjnej nada od razu właściwy kierunek działalności rewidenta.

Dalszą wskazówką jest postulat odróżniania spraw zasadniczych od porządkowych, małoistotnych; umiejętność ta wiąże się ściśle z poziomem wyrobienia rewidenta, ze zrozumieniem przez niego ekono-

micznego sensu czynności wykonywanych przez poszczególne komórki.

Rewident musi również analizować niedociągnięcia dialektycznie, w ich rozwoju dynamicznym, chwytać tendencję rozwojową wstępującą, czy zstępującą.

Zagadnienia muszą być również badane we właściwym powiązaniu przyczynowym, w związku współzależności z innymi zagadnieniami, ujmowane całościowo.

Ważną też zasadą metodologiczną jest praktyczne stosowanie przez rewidenta prawa dialektyki o przemianie ilości w jakość. Nawet bowiem małe błędy, występujące nagminnie, stają się zapowiedzią możliwości załamania się pracy danej komórki. Kolejną ogólną wskazówką jest stałe krytyczne nastawienie, nie tylko pod kątem ustalenia zgodności wykonawstwa z obowiązującymi przepisami, ale również pod kątem prawidłowości samych zarządzeń w zestawieniu z ogniową próbą doświadczenia praktycznego.

Przechodząc do szczegółowych rozwiązań metodologicznych należy ustalić formy różnych metod badania poziomu wykonawstwa oddziału. Podstawową formą rewizji oddziału jest rewizja dokumentalna, polegająca na szczegółowym zbadaniu poszczególnych dokumentów bankowych pod kątem autentyczności, prawidłowości i zgodności z obowiązującymi przepisami. Rewizji dokumentalnej poddaje się dokumenty pierwiastkowe (analityczne) i zbiorowe, bilanse, sprawozdania z bieżącej kontroli stanu finansowego przedsiębiorstw itp.

Sama technika badania dokumentów jest różna, można je rewidować w układzie chronologicznym, lub rzeczowym, wreszcie w układzie odwrotnie chronologicznym. Rewizja chronologiczna jest prosta i polega na badaniu np. kart kontowych w kolejności dokonywanych na nich zapisów. Układ rzeczowy polega na grupowaniu poszczególnych dokumentów wg rodzaju operacji, których dotyczą np. badanie dowodów memoriałowych lub gotówkowych, albo badanie zaszłości księgowych na poszczególnych kontach bilansowych w przekroju pewnego okresu czasu.

Ważnym elementem rewizji dokumentalnej jest ustalenie ilości dokumentów podlegających badaniu. Ideałem byłoby zbadanie wszystkich dokumentów w okresie od poprzedniej rewizji, w naszych warunkach jest to jednak praktycznie niewykonalne, dlatego też konieczne jest wytypowanie pewnego okresu, z którego dokumentacja podlega sprawdzeniu, okres ten ustala się indywidualnie dla każdej rewizji.

Rewizja dokumentalna pod kątem autentyczności dokumentu polega na uważnym sprawdzeniu dokumentów w celu ustalenia ewentualnych podrobień, przeróbek. Dotyczy to przede wszystkim wszelkiego rodzaju dokumentów pionu kasowo — skarbcowego jak również dokumentów księgowych i innych. Rewizja dokumentalna pod kątem prawidłowości i zgodności dokumentu z obowiązującymi przepisami obejmuje badanie formy i treści, jest więc rewizją legalności i celowości wystawiania dokumentu.

Odrębną metodę stanowi sprawdzenie poprawności sumowań poszczególnych pozycji w księgowości, lub w sprawozdawczości w celu wykrycia umyślnych lub nieumyślnych niedokładności.

Jedną z odmian rewizji dokumentalnej jest inwentaryzacja kontrolna, uzgadnianie stanu faktycznego dóbr majątkowych z danymi księgowymi. Dotyczy to przede wszystkim sprawdzenia wartości skarbcowych stanu kasy. Rewizja na tym odcinku polega na szczegółowym lub wyrywkowym przeliczaniu wszystkich walorów i porównaniu ich z zapisami w odpowiednich książkach ewidencyjnych i na poszczególnych kontach księgowości syntetycznej. Przejęcie jednego klucza skarbcowego i rewizja skarbca jest pierwszą czynnością komisji rewizyjnej.

Swoistą formą rewizji pokrewną inwentaryzacji kontrolnej są wizje kontrolne, metoda ta dotyczy badania takich zagadnień jak np. zabezpieczenia pomieszczeń, właściwego rozmieszczenia sortowni, skarbca, kasy — a także techniki pracy np. kasjera. Stwierdzenia czy kasjer przestrzega przepisy dotyczące sposobu wypłacania gotówki można dokonać jedynie drogą obserwacji wykonywanych przez niego czynności, podobnie jeśli chodzi o stwierdzenie sposobu załatwiania klientów przez dysponenta czy sposobu obiegu dokumentów.

Wyliczone techniczne sposoby rewizji nie są jeszcze dostateczne do dania pełnego obrazu oddziału, konieczne jest stosowanie metody kontrolnej, polegającej na nawiązaniu bezpośredniego kontaktu z pracownikami, przeprowadzaniu z nimi rozmów i dyskusji, zasięganiu opinii, a także pobierania od nich oświadczeń.

Odrębne zagadnienie metodologiczne stanowi technika postępowania rewizyjnego w przypadku stwierdzenia przekroczeń lub nadużyć.

Tu technika rewizji upodobnia się do techniki śledczej, stosowane jest protokolarne przesłuchanie, pobieranie oświadczeń, przeprowadzanie konfrontacji i wizji kontrolnych.

W. Kieżun

(c. d. n.)

UMASOWIAMY ROZLICZENIA ZA POŚREDNICTWEM BIUR WZAJEMNYCH ROZLICZEŃ

Trzeci kwartał br. stał pod znakiem wytężonego wykonywania planu kredytowego. Mobilizację do tego wysiłku stanowiło pismo Prezesa z dnia 27 lipca, wytyczające główne kierunki oddziaływania oddziałów — dla stworzenia warunków wykonania planu kredytowego. Wytyczne te szły przede wszystkim w kierunku zwalczania nieprawidłowości pierwotnych, a w ramach tych, szczególnie w kierunku upłynnienia remanentów; obok zaś zwalczania nieprawidłowości pierwotnych zalecano eliminować nieprawidłowości wtórne. Eliminowanie nieprawidłowości wtórnych polega na wprowadzaniu odmiennych form rozliczeń, a więc na organizowaniu kompensat; wprowadzaniu okresowych rozliczeń saldami i rozliczeń na podstawie umów planowych oraz na wprowadzaniu rozliczeń za pośrednictwem biur wzajemnych rozliczeń. Te ostatnie rozliczenia zostały zapoczątkowane z dniem 1 lipca 1953 r., były jednak traktowane jako okres próby, a stąd też ilość ich była ograniczona.

Po upływie przeszło roku od wprowadzenia ich w życie, warto zestawić wynik finansowy biur wzajemnych rozliczeń chociażby z terenu jednego województwa, to jest województwa stalinogrodzkiego.

Działające tam 4 biura wzajemnych rozliczeń wykonały średnio w ciągu 12 miesięcy (gdyż niektóre z nich działają dopiero od 8 miesięcy, niektóre zaś już od 14 miesięcy) swej działalności prawie 5 miliardów złotych obrotów, z czego skompensowano prawie 70%.

Kompensata ta w biurze wzajemnych rozliczeń energetyki wynosiła 41,5%, w biurze wzajemnych rozliczeń hutnictwa nieżelaznego i kopalnictwa rud nieżelaznych 58,5%, w biurze wzajemnych rozliczeń hutnictwa żelaza i stali specjalnej 67,2% a w biurze wzajemnych rozliczeń koksochemii i węgla aż 85,3%. Dodać należy, że w tym ostatnim biurze stosuje się trzydniowe okresy rozliczeń (w pozostałych biurach wzajemnych rozliczeń stosuje się pięciodniowe okresy rozliczeń), przez co obniża się procent kompensaty. Przy pięciodniowych rozliczeniach kompensata w biurze wzajemnych rozliczeń koksochemii i węgla przekraczałaby 90%.

* * *

Próbny okres działania biur wzajemnych rozliczeń umożliwił poznanie ich prawidłowej struktury oraz skrystalizowanie przypadków, w których powinno się je wprowadzać. Według dotychczasowego rozpoznania, biura wzajemnych rozliczeń wprowadzać należy w dwu zasadniczych przypadkach, z których jeden da tak zwane „zamknięte" biuro wzajemnych rozliczeń, a drugi tak zwane „otwarte" biuro wzajemnych rozliczeń.

„Zamknięte" biuro wzajemnych rozliczeń powstanie wtedy, kiedy pomiędzy kilkoma lub kilkunastoma przedsiębiorstwami zamyka się krąg obiegu pieniądza, np. przedsiębiorstwo „A" dostarcza „B", „B" dostarcza „C", „C" dostarcza „D", a „D" dostarcza „A".

W ramach tych czterech przedsiębiorstw zamyka się obieg pieniądza, przebiegając po linii kwadratu, aczkolwiek nie wykluczone są także pewne powiązania po przekątnej (np. „A" dostarcza „C"). Schematycznie wygląda to następująco:

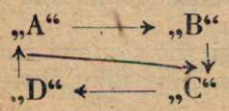

kierunek strzałki oznacza dostawy, odwrotnością strzałki jest bieg pieniądza

W tym przypadku, w którym pieniądz przebiega po linii kwadratu pomiędzy przedsiębiorstwami „A" do „D", łącząc co prawda bezpośrednio ze sobą także „A" z „C", jedyną formą rozliczeń odmiennych mogą być biura wzajemnych rozliczeń. Żadna z pozostałych form rozliczeń odmiennych nie może tutaj mieć zastosowania, toteż daje biurom wzajemnych rozliczeń wyższość nad pozostałymi formami spośród odmiennych form rozliczeń.

Ponieważ jednak ilość praktycznych przypadków, w których powiązania pomiędzy poszczególnymi przedsiębiorstwami zamykają się w sposób podany w powyższym schemacie jest niewielka, dla umasowienia biur wzajemnych rozliczeń trzeba sięgnąć do drugiej z form biur wzajemnych rozliczeń, to jest do t. zw. „otwartych" biur wzajemnych rozliczeń. „Otawrte" biura wzajemnych rozliczeń tym różnią się od „zamkniętych" biur wzajemnych rozliczeń, że pieniądz nie wraca do przedsiębiorstwa rozpoczynającego rozliczenia (którym w powyższym schemacie jest przedsiębiorstwo „A"), lecz „uchodzi" poza biuro wzajemnych rozliczeń. Jeśli jednak mimo to rozliczenia nazywa się wzajemnymi, to dlatego, że kolosalna większość uczestników „otwartego" biura wzajemnych rozliczeń rozlicza się dwustronnie. Schematycznie wygląda to następująco:

„A" ⟶ „B" ⟶ „C" ⇄ „D" ⟶ „E" ⟶ „F" ⟶ „G"

kierunek strzałki oznacza dostawy, które zapoczątkowuje przedsiębiorstwo „A". Przedsiębiorstwo „A" występuje w danym biurze wzajemnych rozliczeń jednostronnie, wyłącznie jako dostawca, dalsze jednak przedsiębiorstwa, a więc od „B" do „F", występują dwustronnie, gdyż np. przedsiębiorstwo „B". będąc odbiorcą przedsiębiorstwa „A", jest dostawcą przedsiębiorstwa „C".

To samo np. można powiedzieć o przedsiębiorstwie „D", które jest odbiorcą przedsiębiorstwa „C", ale zarazem jest dostawcą przedsiębiorstwa „E".

Jednostronnie występuje w danym biurze wzajemnych rozliczeń także przedsiębiorstwo „G", dla którego nie znaleźliśmy odbiorcy.

Otwarty charakter biur wzajemnych rozliczeń uwydatnia się w tym, że rozliczenia przedsiębiorstw „A" i „G" występują jednostronnie, istota zaś uruchamiania biur wzajemnych rozliczeń w takim przypadku polega na tym, że kompensuje się obroty pięciu pozostałych przedsiębiorstw, to jest przedsiębiorstw „B" do „F". Co prawda w praktyce — jak to zresztą wykazano w schemacie — będą pomiędzy tymi pięcioma przedsiębiorstwami zachodzić sporadyczne przypadki wzajemności dostaw (np. pomiędzy przedsiębiorstwami „C" i „D" istnieje pewna dwustronność, aczkolwiek dostawy „D" dla „C" są minimalne), stanowi to jednak raczej wyjątek.

„Otwarte" biura wzajemnych rozliczeń są eksperymentalną formą rozliczeń, na którą uzyskaliśmy indywidualną zgodę Centrali Banku.

* * *

Jak zdobyliśmy rozpoznanie powiązań, uzasadniających powołanie do życia większej ilości biur wzajemnych rozliczeń?

Pracownicy kredytowi, zwłaszcza ci, którzy dane przedsiębiorstwa kredytują od dłuższego okresu czasu, znają na ogół odbiorców i dostawców tych przedsiębiorstw. W trakcie ustalania powiązań przyszłych uczestników biur wzajemnych rozliczeń doszliśmy jednak do wniosku, że znajomość powiązań finansowo-gospodarczych kredytowanych przedsiębiorstw jest za mała, by na jej podstawie — poza stwierdzeniem wątku — móc określić ich wielkość czy systematyczność. Konieczne zatem jest przeprowadzenie specjalnych badań powiązań, przy czym punktem wyjściowym tych badań może być przeprowadzenie analizy portfeli należności i zobowiązań. Badania te mogą doprowadzić do pewnych wyników w odniesieniu do tych przedsiębiorstw, które posiadają wysoki stan zobowiązań i należności przeterminowanych; nie mogą one jednak stanowić podstawy uruchomienia biura wzajemnych rozliczeń, gdyż w porfelach występuje pewna przypadkowość, tym mniejsza, im dłuższy jest praktyczny cykl rozliczeń. Jeśli zaś chodzi o przedsiębiorstwa rozliczające się w prawidłowych terminach, a więc bez opóźnień (np. przedsiębiorstwa handlowe kredytowane na obrót), rozpoznanie powiązań na podstawie analizy portfeli należności i zobowiązań jest prawie niemożliwe.

Bardziej dokładna analiza powiązań przedsiębiorstw może nastąpić przez zapoznanie się z ich portfelem zamówień według poszczególnych odbiorców. Tę metodę zastosowaliśmy w naszym województwie, zaś w celu zabezpieczenia możliwie szybkiej

analizy, podzieliliśmy teren naszego województwa na 8 następujących ośrodków: Częstochowa, Sosnowiec, Gliwice, Bytom, Chorzów, Rybnik, Bielsko - Biała i Stalinogród.

Powołując te poszczególnie ośrodki oraz przydzielając do nich pozostałe oddziały naszego województwa, kierowaliśmy się w zasadzie zasięgiem terytorialnym poszczególnych Hurtowni Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Hurtu Spożywczego. Wybranie za podstawę podziału zasięgu tego przedsiębiorstwa nie było przypadkowe, gdyż decydowaliśmy się na powołanie do życia „otwartych" biur wzajemnych rozliczeń, których ostatni stopień miał tworzyć detal (wykazujący na ogół płynność finansową i mogący występować jednostronnie — jako płatnik).

Dostawcą bowiem detalu jest w dużej mierze WPHS, który z kolei posiada dostawców na terenie województwa.

W każdym z powołanych wyżej ośrodków mianowano kierownika organizowania biura wzajemnych rozliczeń, którego obowiązkiem było przeprowadzenie analizy na terenie danego ośrodka oraz wybranie z tej masy powiązań tych, które albo dawałyby powiązania uzasadniające wprowadzenie biura wzajemnych rozliczeń w ramach danego ośrodka, albo też stanowiłyby część składową biura wzajemnych rozliczeń w ramach województwa.

W harmonogramie prac dotyczących powołania do życia biur wzajemnych rozliczeń, opracowanym w początkach sierpnia, przewidziano następujące zasadnicze prace i ich terminy;

— przeprowadzenie do dnia 10 sierpnia konferencji roboczej z udziałem przedstawicieli oddziałów miejskich NBP Stalinogrodu, na której omówi się zasady działania „otwartych" biur wzajemnych rozliczeń i sposób zdobycia rozpoznania powiązań;
— omówienie pierwszych wyników rozpoznania powiązań stwierdzonych na terenie Stalinogrodu na odprawie roboczej w dniu 15 sierpnia, w której jako słuchacze udział wezmą kierownicy poszczególnych ośrodków;
— przeprowadzenie przez kierowników ośrodków w terminie do dnia 20 sierpnia odprawy roboczej w swoich ośrodkach dla przedstawicieli oddziałów (np. w ośrodku Chorzów udział w odprawie wezmą: Chorzów, Chorzów — Batory, Nowy Bytom i Świętochłowice) ustalające technikę i terminy przeprowadzenia analizy powiązań;
— założono, że do dnia 31 sierpnia przedstawiciele poszczególnych oddziałów zdobędą rozpoznanie powiązań, uprawniających do zaliczenia przedsiębiorstw do rozliczeń w ramach biur wzajemnych rozliczeń i przedstawią ich wyniki kierownikom ośrodków;
— założono też, że do dnia 10 września nastąpi skrystalizowanie składu uczestników biur wzajemnych rozliczeń i uzgodnienie z przedsiębiorstwami zasad ich działania i
— że wreszcie do dnia 20 września br. nastąpi uruchomienie biur wzajemnych rozliczeń.

Mobilizujące terminy, zakreślone powołanym harmonogramem, były dopingiem dla wszystkich osób uczestniczących w tworzeniu biur wzajemnych rozliczeń i dla wszystkich osób współpracujących z nimi w tym zakresie.

Poszczególne prace, związane z uruchomieniem biur wzajemnych rozliczeń przebiegały następująco: zorganizowano odprawę roboczą w celu ustalenia szczegółowego planu działania kierowników poszczególnych ośrodków, była ona w dużej mierze wymianą doświadczeń, zdobytych na tle analizy powiązań przedsiębiorstw w Stalinogrodzie; w pozostałej części odprawa dotyczyła ustalenia, że:

— podstawą analizy powiązań będzie nie analiza portfeli, lecz analiza portfeli zamówień poszczególnych przedsiębiorstw z terenu województwa stalinogrodzkiego;
— kontakt z przedsiębiorstwami nawiązany zostanie przez przedstawicieli poszczególnych oddziałów, którzy przekażą kierownikom ośrodków wykazy odbiorców poszczególnych przedsiębiorstw i sumy miesięcznych obrotów;
— kierownicy ośrodków „przeleją" wykazy na wykres, z którego następnie wyeliminują te powiązania, które się nie zazębiają (np. przedsiębiorstwo „A" jest dostawcą przedsiębiorstwa „B", podczas gdy przedsiębiorstwa „B" nie jest dostawcą żadnego z przedbiorstw z terenu województwa);
— kierownicy ośrodków przeanalizują posiadany wykres pod kątem widzenia powiązań istniejących na terenie danego ośrodka i możliwości wykorzystania powiązań z innym ośrodkiem.

* * *

Po wykonaniu tych prac odbyto kolejną odprawę roboczą, dotyczącą analizy powiązań. Praktycznie analizę powiązań przeprowadzono w sposób następujący: przedstawiciel ośrodka stalinogrodzkiego podał, że Biuro Wojewódzkiej Centrali Odzieżowej w Stalinogrodzie jest dostawcą detalu stalinogrodzkiego, a odbiorcą dwu składnic centrali odzieżowej, to jest składnicy Nr 12 w Bytomiu i składnicy Nr 10 w Sosnowcu.

Głos zabiera przedstawiciel ośrodka bytomskiego, który stwierdza, że składnica Nr 12 w Bytomiu (będąca jak wspomniano wyżej dostawcą Biura Wojewódzkiej Centrali Odzieżowej w Stalinogrodzie) jest odbiorcą następujących przedsiębiorstw: Zakładów Przemysłu Odzieżowego w Bytomiu, Bielsku-Białej i Sosnowcu.

Przedstawiciel ośrodka bielskiego wymienia Centralę Tekstylną — Składnica Nr 7 — w Bielsku-Białej, która jest dostawcą wszystkich wymienionych wyżej Zakładów Przemysłu Odzieżowego, a jednocześnie jest odbiorcą 10 Zakładów Przemysłu Wełnianego w Bielsku - Białej. Zakłady te są z kolei odbiorcami Zakładów Przemysłu Wełnianego w Sosnowcu, Częstochowie i Bielsku - Białej.

Na tym kończyły się zarazem powiązania istniejące na terenie naszego województwa.

Powiązania te ujęto na wspomnianej odprawie roboczej w wykres, w którym obok powiązań podano ich sumy, co utwierdzało w słuszności doboru danych uczestników.

Wykres tych powiązań (bez sum) podaje się niżej, przy czym poszczególne numery oznaczają:

Nr 1 — MHD Stalinogród
Nr 2 — PSS Stalinogród
Nr 3 — PDT Stalinogród
Nr 4 — Centrala Odzieżowa Biuro Wojewódzkie Stalinogród
Nr 5 — Centrala Odzieżowa Składnica Nr 12 Bytom
Nr 6 — Zakłady Przemysłu Odzieżowego Bytom
Nr 7 — Zakłady Przemysłu Odzieżowego Bielsko-Biała
Nr 8 — Zakłady Przemysłu Odzieżowego Sosnowiec

Nr 9 — Centrala Tekstylna Składnica Nr 7 w Bielsku - Białej

Nr 10 — Zakłady Przemysłu Wełnianego w Bielsku - Białej (10 zakładów)

Nr 11 — Zakłady Przemysłu Wełnianego w Sosnowcu i Zakłady Przemysłu Wełnianego w Częstochowie.

Nr 12 — Zakłady Przemysłu Wełnianego w Bielsku - Białej

Nr 13 — Centrala Odzieżowa Składnica Nr 10 w Sosnowcu

Nr 14 — Sosnowieckie Zakłady Przemysłu Pończoszniczego w Sosnowcu

Nr 15 — Sosnowieckie Zakłady Przemysłu Dziewiarskiego w Sosnowcu

Nr 16 — Widzewskie Zakłady Przemysłu Bawełnianego w Łodzi

Nr 17 — Sosnowieckie Zakłady Przemysłu Wełnianego w Sosnowcu

Nr 18 — Śląsko - Dąbrowskie Zakłady Przemysłu Wełnianego w Sosnowcu.

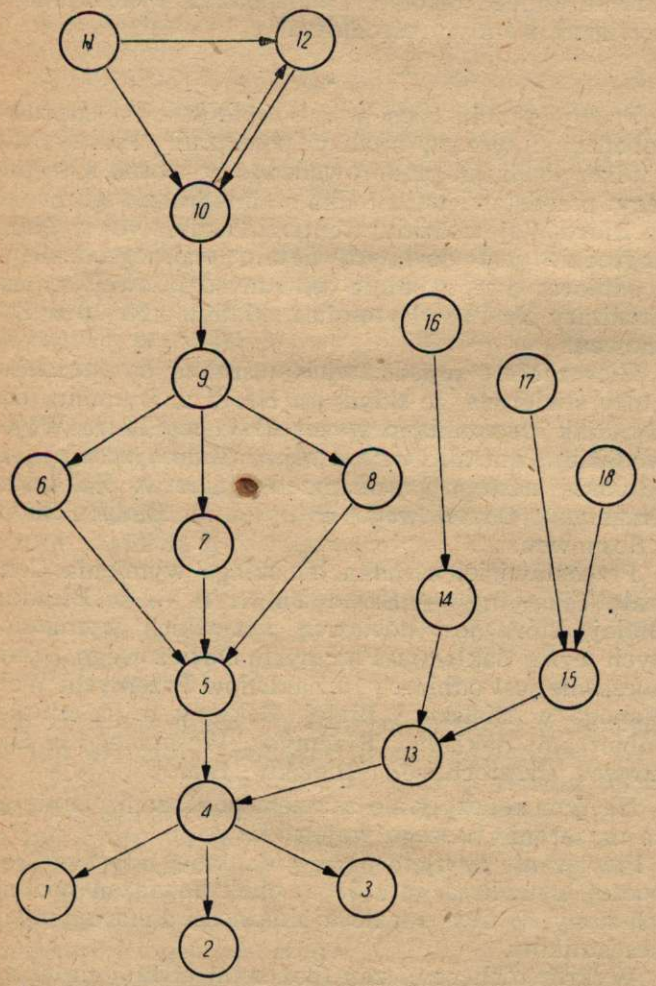

Wyżej wykazane powiązania nie zostały dosłownie wprowadzone w rozliczenia za pośrednictwem biura wzajemnych rozliczeń, gdyż w dalszym etapie wyszła sprawa powołania do życia, obok biura wzajemnych rozliczeń przemysłu odzieżowego z siedzibą w Sosnowcu, oddzielnego biura wzajemnych rozliczeń przemysłu wełnianego w Bielsku - Białej. Następnie poszczególne przedsiębiorstwa zaklasyfikowano do odpowiedniego biura wzajemnych rozliczeń w zależności od powiązań i odległości.

W podobny sposób przeanalizowano wszystkie pozostałe powiązania, które w sumie doprowadziły do powołania do życia dziewięciu biur wzajemnych rozliczeń. O strukturze poszczególnych biur wzajemnych rozliczeń mowa będzie dalej, obecnie wrócimy do techniki wykonywania dalszych prac, związanych z uruchomieniem biur wzajemnych rozliczeń.

Przyjęto zasadę, że uzgodnienie z danym przedsiębiorstwem jego uczestnictwa w biurze wzajemnych rozliczeń nastąpi przez kierownika tego ośrodka, w którego okręgu dane przedsiębiorstwo znajduje się (a nie przez oddział przy którym powstanie biuro wzajemnych rozliczeń). Każdy z kierowników ośrodka otrzymał taką ilość „tymczasowych przepisów dla biura wzajemnych rozliczeń" ile przedsiębiorstw wchodzi w rachubę, ponadto omówiono też merytoryczną stronę przedstawiania przedsiębiorstwom korzyści płynących z biur wzajemnych rozliczeń.

Przede wszystkim więc zalecano powołać się na trudności płatnicze istniejące pomiędzy przedsiębiorstwami oraz na ich powody, to jest nieprawidłowości pierwotne. Ustalono też, że dyskutując z przedsiębiorstwami zwróci się uwagę na niedopuszczalność oczekiwania rozwiązania tych trudności przez zmianę systemu kredytowego (automatyzm). Podkreślono udział nieprawidłowości wtórnych w pogłębianiu się trudności płatniczych. Następnie ustalono omówić odmienne formy rozliczeń w ogólności a rozliczenia za pośrednictwem biur wzajemnych rozliczeń w szczególności oraz wskazać konkretne powiązania istniejące między przedsiębiorstwami mającymi być uczestnikami biura wzajemnych rozliczeń. Omówieniem techniki rozliczeń za pośrednictwem biur wzajemnych rozliczeń i wreszcie korzyści płynących z wprowadzenia biur wzajemnych rozliczeń dla danego przedsiębiorstwa i dla gospodarki ogólnonarodowej, zamierzono zamknąć wprowadzenie do dyskusji.

* * *

Poniżej omówimy jak „werbowano" poszczególne przedsiębiorstwa na uczestników biura wzajemnych rozliczeń. Użyto wyrażenia „werbowano", gdyż w chwili obecnej przystąpienie przedsiębiorstwa do biura wzajemnych rozliczeń poprzedzone musi być wyjaśnieniem mu korzyści stąd płynących, przy pierwszym bowiem kontakcie w tej sprawie przedsiębiorstwo zasłania się brakiem polecenia jednostki nadrzędnej i trudnościami w księgowości.

W praktyce zastosowaliśmy następujące metody „taktyczne" zjednywania uczestników dla biura wzajemnych rozliczeń.

Niektórzy kierownicy ośrodków kontaktowali się oddzielnie z każdym przedsiębiorstwem przewidzianym na uczestnika biura wzajemnych rozliczeń, wręczając mu podczas bytności w nim „tymczasowe przepisy", owamiając je, wyjaśniając korzyści itp. — „nie wychodząc" z przedsiębiorstwa dopóty, dopóki przedsiębiorstwo nie zgłosiło lub nie przyrzekło zgłosić swego przystąpienia do biura wzajemnych rozliczeń. Inni kierownicy ośrodków wyręczyli się pracownikami terytorialnie właściwych oddziałów NBP, co jednak w praktyce okazało się najmniej skuteczne, gdyż dany pracownik oddziału nie był w stanie wyjaśnić ewentualnych niejasności lub zastrzeżeń, nie mógł też tak dogłębnie przedstawić korzyści płynących z biura wzajemnych rozliczeń, jak to np. czynili kierownicy ośrodków, specjalnie z zagadnieniem biur wzajemnych rozliczeń zapoznani.

Trzecią formą zjednywania przedsiębiorstw na uczestników biura wzajemnych rozliczeń było organizowanie łącznej odprawy w pewnym środowisku, na której to odprawie kierownik danego ośrodka

przedstawiał istotę biur wzajemnych rozliczeń i zasady uczestnictwa zebranych przedsiębiorstw w biurze wzajemnych rozliczeń, zgodnie z opracowaniem, którego fragmenty przytoczono wyżej.

Ostatnia wreszcie z zastosowanych form to skontaktowanie się z jednostką nadrzędną, uzgodnienie z nią uczestnictwa podległych jej przedsiębiorstw w biurze wzajemnych rozliczeń, a następnie odbycie odprawy z poszczególnymi przedsiębiorstwami i uzyskanie ich pisemnej zgody na rozliczanie się za pośrednictwem biura wzajemnych rozliczeń.

W praktyce spotkaliśmy się także z odmową przystąpienia do biura wzajemnych rozliczeń. Odmowę tę złożyła Składnica Wyrobów Wełnianych Nr 4 w Bielsku-Białej i Składnica Wyrobów Wełnianych Nr 7 w Bielsku-Białej, które co prawda zgłosiły chęć wstąpienia do biura wzajemnych rozliczeń, lecz uzależniły to od otrzymania zezwolenia jednostki nadrzędnej; jednostka zaś nadrzędna ma swoją siedzibę na terenie miasta Łodzi. Posłużyliśmy się pośrednictwem Oddziału Wojewódzkiego w Łodzi, który w szybkim czasie sprawę załatwił pozytywnie.

Na pewien jakby opór z wstąpieniem do biura wzajemnych rozliczeń napotkano ze strony przedsiębiorstw MHD. W strukturze wprowadzanych w życie biur wzajemnych rozliczeń MHD stanowił ostatnie ogniwo, rozliczające się jednostronnie, jako płatnik, trudno więc było MHD wyjaśnić korzyści dla niego stąd płynące, oprócz korzyści, które ich uczestnictwo przynosi dla pozostałych uczestników biur wzajemnych rozliczeń, rozliczających się dwustronnie.

Nie w tym jednakże tkwiła istota stanowiska MHD. Przedstawiciele Wojewódzkiego Zarządu MHD, z którymi skontaktowano się w wyniku niemożności zjednania dla biura wzajemnych rozliczeń przedsiębiorstwo MHD w Cieszynie (co było naszym błędem, gdyż z Wojewódzkim Zarządem MHD należało uzgodnić stanowisko przed przeprowadzeniem rozmów z poszczególnymi ich przedsiębiorstwami), podnosili trudności techniczne, polegające na tym, że jednostki detaliczne są specjalnie nastawione na badanie jakości otrzymanego towaru, co nie mogłoby być w pełni wykonane, gdyby np. MHD w Cieszynie musiał odmowę akceptu zgłosić w ciągu niecałej doby do oddziału NBP w Bielsku - Białej (siedziba biura wzajemnych rozliczeń).

W praktyce dostawa towarów dla MHD w Cieszynie następuje w ten sposób, że zaopatruje go m. in. Wojewódzki Hurt Tekstylny — Hurtownia Rejonowa — w Bielsku - Białej, przy czym odbierającemu towar wręcza się od razu fakturę. Podstawą księgowania jest nie faktura otrzymana w momencie odbioru towaru, lecz wezwanie do zapłaty, otrzymane za pośrednictwem oddziału NBP. Termin złożenia zastrzeżenia w ramach normalnego inkasa upływa w ciągu trzech dni od daty wysłania wezwania do zapłaty, podczas gdy przy rozliczeniach za pośrednictwem biura wzajemnych rozliczeń, termin złożenia odmowy akceptu upływa w dniu następnym po wpływie faktur do biura wzajemnych rozliczeń, co w tym przypadku jest równoznaczne z otrzymaniem towaru (dostawca bowiem złoży prawdopodobnie daną fakturę w tym samym dniu do inkasa, zwłaszcza, że i jego siedziba i siedziba biura wzajemnych rozliczeń mieszczą się w Bielsku-Białej), księgowanie zaś odbyć się będzie mogło dopiero po wykupie danych faktur z biura wzajemnych rozliczeń i po otrzymaniu kopii zestawienia wzór 4723.

W tych warunkach ustalono, że przedsiębiorstwa MHD, ZSS i PDT będą mogły zgłaszać odmowy akceptu w ciągu dwu dni następnych po wpływie dokumentów do biura wzajemnych rozliczeń, zastrzeżenia zaś co do opóźnienia księgowania, przedsiębiorstwa te rozwiążą w ten sposób, że zarządzą księgowanie na podstawie oryginału faktury, otrzymanej przy odbiorze towaru i na podstawie dołączonego do faktury zestawienia wg wzoru 4723; (zastąpi ono w tym przypadku wezwanie do zapłaty, obowiązujące przy normalnym inkasie a nie stosowane przy rozliczeniach w biurze wzajemnych rozliczeń, który nie wzywa do zapłaty, gdyż płatnik otrzymuje bezpośrednio od dostawcy fakturę i zestawienie wzór 4723).

Podnoszono także trudność polegającą na konieczności przyzwyczajenia pracowników do dwutorowości w rozliczeniach, mianowicie do rozliczeń za pośrednictwem biur wzajemnych rozliczeń obok rozliczeń inkasowych, prowadzonych zgodnie z Uchwałą Nr 877 Prezydium Rządu z dnia 12.XII.1951 r.

Sprawa zjednania uczestników biur wzajemnych rozliczeń jest obok rozpoznania powiązań sprawą najtrudniejszą. Stwierdzić jednak należy, że wszyscy zaplanowani uczestnicy przystąpili do rozliczeń za pośrednictwem biur wzajemnych rozliczeń, co potwierdza korzyści widoczne dla przedsiębiorstw, mających powiązania zezwalające rozliczać je w biurze wzajemnych rozliczeń.

* * *

Na ostatniej odprawie kierowników poszczególnych ośrodków w oddziale wojewódzkim, na której ostatecznie zatwierdzono uruchomienie poszczególnych biur wzajemnych rozliczeń, dokonano także wymiany pism poszczególnych przedsiębiorstw, zgłaszających swe przystąpienie do biura wzajemnych rozliczeń. Wiązało się to z techniką przeprowadzenia „werbunku", który obciążał kierownika ośrodka, w którego okręgu przedsiębiorstwo to miało swą siedzibę.

Dokonano także wymiany wzorów podpisów poszczególnych przedsiębiorstw, wręczając je przedstawicielom oddziałów, przy których powołano biura wzajemnych rozliczeń, podano numery rachunków poszczególnych przedsiębiorstw w ich macierzystym oddziale, ustalono termin rozpoczęcia działalności poszczególnych biur wzajemnych rozliczeń, okresy rozliczeń, akceptową lub bezakceptową formę rozliczeń (naturalnie po uprzednim uzgodnieniu tego z przedsiębiorstwami) itp.

W większości przypadków rozliczenia będą przeprowadzane w okresach pięciodniowych i w formie akceptowej, trzydniowe okresy rozliczeń będą miały miejsce w zbożowo — mączno — piekarniczym biurze wzajemnych rozliczeń, a codzienne, w biurze wzajemnych rozliczeń, rozliczających branżę mięsną (o strukturze tych biur wzajemnych rozliczeń mowa jest w dalszym rozdziale); te ostatnie rozliczenia będą miały charakter rozliczeń bezakceptowych, z wyjątkiem jednego przedsiębiorstwa tego biura wzajemnych rozliczeń, to jest Miejskiego Handlu Mięsem; MHD podnosi słusznie te same zastrzeżenia, co i pozostali detaliści, jeśli chodzi o konieczność sprawdzania jakości dostarczonego towaru.

Uważamy, że prowadzenie w jednym biurze wzajemnych rozliczeń, rozliczeń w formie bezakceptowej

i akceptowej może mieć miejsce, gdyż technicznie nie nasuwa żadnych zastrzeżeń, albowiem w dniu np. 16 dokonamy rozliczeń dokumentów, które wpłynęły w dniu 16, z wyjątkiem przedsiębiorstwa MHM, jako płatnika, którego obciążymy z tytułu dokumentów, które wpłynęły do biura wzajemnych rozliczeń w dniu 15 (MHM występuje jednostronnie jako płatnik, a jeden dzień zwłoki w wykupie jego zobowiązań daje mu możność złożenia ewentualnej odmowy akceptu).

Wydano następnie zarządzenie dyrektora oddziału wojewódzkiego, które wprowadza w życie omawiane biura wzajemnych rozliczeń, powołujące się na obowiązujące w odniesieniu do biur wzajemnych rozliczeń przepisy i sprawozdawczość (przesłane już swego czasu do wszystkich oddziałów), zobowiązuje dyrektorów oddziałów do zaznajomienia z treścią tych przepisów wszystkich pracowników kredytowych i operacyjnych, mających styczność z rozliczaniem się przedsiębiorstw za pośrednictwem biura wzajemnych rozliczeń oraz zobowiązuje oddziały do szczególnego zajęcia się sprawą rozliczenia przedsiębiorstw ich okręgu bankowego w biurze wzajemnych rozliczeń, zwłaszcza w pierwszym okresie jego działania; nastąpi to przez instruktaż tych przedsiębiorstw, przez ich kontrolę prowadzącą do wykrycia ewentualnych przeoczeń oraz przez udzielenie ewentualnej pomocy przy rozwiązywaniu trudności związanych z zapoczątkowaniem rozliczeń w biurze wzajemnych rozliczeń. Ponadto, ponieważ biur wzajemnych rozliczeń posiadamy 12, zarządzono ich numerację obowiązującą przy powoływaniu się na poszczególne biura wzajemnych rozliczeń. Niezależnie od zarządzenia zwołano na dzień 14 września br. odprawę roboczą pracowników operacyjnych, mających prowadzić rozliczenia w nowopowstałych biurach wzajemnych rozliczeń; odprawę tę odbyto w I Oddziale Miejskim w Stalinogrodzie, mającym dużo praktyki w prowadzeniu biur wzajemnych rozliczeń, bo prowadzącym je od 14 miesięcy.

* * *

Na czym polega struktura wprowadzonych we wrześniu w życie biur wzajemnych rozliczeń?

Wprowadzone w życie biura wzajemnych rozliczeń mają charakter t.zw. „otwartych" biur wzajemnych rozliczeń, przy czym ogniwo końcowe (płatnik) reprezentowane jest przez jednostki handlu detalicznego, ogniwo zaś początkowe (dostawca) reprezentowane jest przez przedsiębiorstwa produkcyjne różnych branż.

W trakcie omawiania techniki uruchamiania biur wzajemnych rozliczeń, podano wykres powiązań istniejących w przemyśle lekkim, a w szczególności w przemyśle odzieżowym i wełnianym. Podobne powiązania istnieją także w przemyśle lniarskim, które są ponadto o tyle charakterystyczne, że nawet końcowe ogniwo — jako dostawca — występuje dwustronnie, jednostronnie zaś występuje tylko ogniwo płatnicze. Powiązania istniejące w tej branży są bardzo korzystne, gdyż sięgają 80% kompensaty netto w skali miesięcznej.

Przez kompensatę netto w skali miesięcznej rozumiemy sumy kompensujące się, gdyby rozliczenia przeprowadzono raz w miesiącu. Np. jeśli przedsiębiorstwo „A" dostarcza przedsiębiorstwu „B" miesięcznie towarów wartości 10/M zł a jednocześnie odbiera od tego przedsiębiorstwa „B" towarów wartości 8/M zł,wówczas kompensata w skali miesiąca wynosi 80%.

Procent kompensaty zmieni się, jeśli rozpatrywać go będziemy w skali poszczególnych okresów rozliczeń. Np. przyjmijmy skrajny przypadek, polegający na tym, że przedsiębiorstwo „A" dostarcza w pierwszej połowie miesiąca, a odbiera od przedsiębiorstwa „B" w drugiej połowie miesiąca. Jaka będzie kompensata np. w rozliczeniach przeprowadzonych w dniu 11 danego miesiąca?

Kompensata wyniesie zero, gdyż terminy dostaw tak się niekorzystnie układają, że o ich kompensowaniu mowy być nie może.

Mówiąc o 80% kompensaty w branży lniarskiej i określając ją kompensatą netto w skali miesiąca, czynimy to dlatego, iż w tym momencie nie znamy wielkości kompesaty występującej w poszczególnych okresach rozliczeń. Wiemy co prawda, że dostawy są sukcesywne i że nie zachodzi skrajny przypadek podany wyżej jako przykład, tym niemniej dokładny procent kompensaty wyznaczy dopiero praktyka.

Struktura powiązań w branży lniarskiej jest następująca:

Wojewódzki hurt tekstylny — hurtownie rejonowe — mające siedzibę w większych miastach naszego województwa, są dostawcą detalu a odbiorcą składnicy Nr 4 Centralnego Zarządu Hurtu Tekstylnego w Bielsku - Białej.

Składnica Nr 4 jest odbiorcą czterech zakładów produkcyjnych w Bielsku - Białej („Unia", „Lenko" Bielskie Zakłady Lin i Powrozów oraz Aleksandrowickie Zakłady Przemysłu Lniarskiego), które ponadto są powiązane między sobą, dwa zaś pierwsze z nich są odbiorcą Śląskich Zakładów Przemysłu Lniarskiego w Lublińcu, przy czym powiązania tego ostatniego z Zakładami „Lenko" są dwustronne.

Schematycznie wygląda to następująco: przy czym poszczególne numery oznaczają następujące przedsiębiorstwa, w przerwie zaś strzałki oznaczającej kierunek dostaw, podano wielkość obrotów wyrażoną w procentach w stosunku do całości obrotów danego biura wzajemnych rozliczeń.

Nr 1 do 7, — przedsiębiorstwa handlu detalicznego (MHD, PSS a w Stalinogrodzie także PDT) Cieszyna (1 i 2), Bielska-Białej (3 i 4) oraz Stalinogrodu (5, 6 i 7).

Nr 8 — Wojewódzki Hurt Tekstylny — Hurtownia Rejonowa — Stalinogród.

Nr 9 — Wojewódzki Hurt Tekstylny — Hurtownia Rejonowa — Bielsko - Biała.

Nr 10 — Centralny Zarząd Hurtu Tekstylnego — Składnica Nr 4 — Bielsko - Biała.

Nr 11 — Bielskie Zakłady Lin i Powrozów.

Nr 12 — Bielskie Zakłady Przemysłu Lniarskiego „Unia".

Nr 13 — Aleksandrowickie Zakłady Przemysłu Lniarskiego.

Nr 14 — Bielskie Zakłady Przemysłu Lniarskiego „Lenko".

Nr 15 — Śląskie Zakłady Przemysłu Lniarskiego Lubliniec.

Patrz rys. na str. 623

Dalsze biura wzajemnych rozliczeń dotyczą przemysłu mięsnego a uruchomiliśmy ich dwa: w Częstochowie i Bytomiu. Powiązania w branży mięsnej są proste i polegają na tym, że:

— Przedsiębiorstwa Obrotu Zwierzętami Rzeźnymi dostarczają towar Zakładom Mięsnym.

wicielami przedsiębiorstw i ich jednostek nadrzędnych itp. Z rozmów tych wyprowadzono pewne wnioski, których wykorzystanie przyniosłoby korzyści dla biur wzajemnych rozliczeń. Należą do nich:

1) przeprowadzenie odprawy roboczej przedstawicieli różnych województw, mających doświadczenie w prowadzeniu rozliczeń za pośrednictwem biur wzajemnych rozliczeń przyspieszyłoby skrystalizowanie i ostateczne zatwierdzenie „tymczasowych przepisów dla biur wzajemnych rozliczeń". To z kolei zezwoliłoby zapoznać z tymi przepisami wszystkie przedsiębiorstwa, ich jednostki nadrzędne i resorty, wytyczne zaś odgórne ułatwiłyby zjednywanie przedsiębiorstw na uczestników biur wzajemnych rozliczeń;

2) w przypadku ustalenia akceptowej formy rozliczeń, nierealny wydaje się termin składania odmowy akceptu, który upływa o godz. 10 następnego dnia po wpływie dokumentów do biura wzajemnych rozliczeń. Nierealność ta pogłębia się wtedy, kiedy dostawca ma siedzibę na terenie oddziału prowadzącego biuro, a odbiorca mieści się w innej miejscowowości. Wówczas nawet teoretycznie nie może on zdążyć ze złożeniem odmowy akceptu. Termin ten należałoby pozostawić do każdorazowego ustalenia przez oddział prowadzący biuro wzajemnych rozliczeń;

3) przedłużający się próbny okres stosowania rozliczeń w biurze wzajemnych rozliczeń przedłuża okres zastępczego stosowania formularza wzór 4723, sporządzonego we własnym zakresie. Wypełniany w 5 egzemplarzach, nierówno powielony wzór tego formularza, nieraz jest trudny do odczytania.

Należałoby wydrukować taką ilość egzemplarzy wzoru 4723, która wystarczyłaby na okres do czasu skrystalizowania zasad działania biur wzajemnych rozliczeń;

4) należałoby zezwolić na dokonywanie storn w rozliczeniach z biurem wzajemnych rozliczeń Nierealność terminu akceptu może spowodować obciążenie, co do którego płatnik złoży akcept po terminie. Zwrot tej kwoty przez dostawcę w drodze przelewu idącego w kolejności litery f, zniechęca niektóre przedsiębiorstwa do wstąpienia do biura wzajemnych rozliczeń, a w szczególności do wyrażenia zgody na termin akceptu. Rozliczenia można by przyspieszyć przez zrezygnowanie z akceptu w ogóle a dopuszczenie do tych nielicznych storn, które wystąpią w przypadku złożenia zastrzeżenia po wykupie.

J. Szyrocki
Stalinogród

UWAGI O ORGANIZACJI NOWYCH ODDZIAŁÓW

Przeprowadzona reforma podziału admistracyjnego w kraju zlikwidowała dotychczasowy czterostopniowy podział (województwo, powiat, gmina i gromada), natomiast wprowadziła podział trójstopniowy na: województwa, powiaty i nowe gromady. W związku z tym, zamiast dawnych około 3000 gmin i 40 000 gromad ustanawia się około 8800 nowych gromad. Reforma ta posiada dla nas doniosłe znaczenie, gdyż nowe gromady stanowią jednostki zwarte gospodarczo, politycznie i kulturalnie. Znaczenie tej reformy jest tym większe, iż przeprowadzone wybory do rad narodowych wykazały, jak dużym zaufaniem darzy społeczeństwo te organy władzy ludowej.

Powiatowe rady narodowe w poprzedniej strukturze administracyjnej kraju kierowały pracą przeciętnie około 11 gminnych rad narodowych. Obecnie po przeprowadzeniu reformy, powiatowe rady narodowe posiadają przeciętnie 32 gromadzkie rady narodowe. Niemniej jednak zdarzają się przypadki, iż na jedną powiatową radę narodową przypada do 80 rad gromadzkich, co spowodowane jest nierównomiernym zaludnieniem i różnorodnym obszarem terytorialnym dotychczasowych powiatów. Tak znaczna ilość gromad w powiecie niewątpliwie znacznie utrudnia współpracę rad gromadzkich z powiatowymi radami narodowymi. Ponadto, duża odległość niektórych gromad od siedziby prezydium powiatowej rady narodowej jest poważnym utrudnieniem dla kontaktowania się ludności z radami powiatowymi.

W związku z przeprowadzoną reformą podziału administracyjnego kraju zachodzi więc potrzeba stopniowego dostosowania granic powiatów w taki sposób, aby umożliwić radom narodowym operatywne kierowanie życiem gospodarczym, politycznym i kulturalnym administrowanego przez nich terenu.

Podjęta przez Prezydium Rządu w dniu 11 sierpnia b.r. uchwała o utworzeniu 19 nowych powiatów jest ściśle związana z reformą podziału administracyjnego kraju i powołaniem do życia nowych gromadzkich rad narodowych. Nowe powiaty utworzono w różnych województwach i różnorodnych ośrodkach gospodarczych. Powiaty: Staszów, Szydłowiec i Zwoleń w województwie kieleckim, Proszowice w województwie krakowskim, Opole w województwie lubelskim, Wieruszów w województwie łódzkim, Ostrzeszów w województwie poznańskim, Strzyżów i Radymno w województwie rzeszowskim, zostały utworzone w okręgach rolniczych, w celu zmniejszenia granic dotychczasowych powiatów, bardzo rozległych, z których wiele liczyłoby po 50 — 80 nowych gromad, na powierzchni około 2 tys. km kwadratowych z liczbą około 100 tys. mieszkańców. Nowe powiaty: Tychy, Wodzisław w województwie stalinogrodzkim i Nowa Ruda w województwie wrocławskim zostały powołane w uprzemysłowionych okręgach gospodarczych i bardzo gęsto zaludnionych. Nowe powiaty: Goleniów w województwie szczecińskim, Swidwin w województwie koszalińskim, Parczew w województwie lubelskim utworzono w okręgach, w których istnieje gęsta sieć spółdzielni produkcyjnych. Powołanie tych powiatów usprawni współpracę rad narodowych z samorządem spółdzielczym, umożliwi tym radom otoczenie spółdzielni odpowiednią opieką. Nowy powiat Lubsko w województwie zielonogórskim umożliwi szybszy rozwój miejscowego przemysłu w oparciu o surowce znajdujące się na terenie tego powiatu. Nowy powiat Puck w województwie gdańskim ułatwi radom narodowym opiekę nad rozwojem spółdzielni rybackich i miejscowego przemysłu przetwórstwa rybnego. Nowe powiaty: Łapy i Zambrów w województwie białostockim, stanowią obok powołanych już w br. nowych powiatów w Hajnówce i Mońkach, poważny

wicielami przedsiębiorstw i ich jednostek nadrzędnych itp. Z rozmów tych wyprowadzono pewne wnioski, których wykorzystanie przyniosłoby korzyści dla biur wzajemnych rozliczeń. Należą do nich:

1) przeprowadzenie odprawy roboczej przedstawicieli różnych województw, mających doświadczenie w prowadzeniu rozliczeń za pośrednictwem biur wzajemnych rozliczeń przyspieszyłoby skrystalizowanie i ostateczne zatwierdzenie „tymczasowych przepisów dla biur wzajemnych rozliczeń". To z kolei zezwoliłoby zapoznać z tymi przepisami wszystkie przedsiębiorstwa, ich jednostki nadrzędne i resorty, wytyczne zaś odgórne ułatwiłyby zjednywanie przedsiębiorstw na uczestników biur wzajemnych rozliczeń;

2) w przypadku ustalenia akceptowej formy rozliczeń, nierealny wydaje się termin składania odmowy akceptu, który upływa o godz. 10 następnego dnia po wpływie dokumentów do biura wzajemnych rozliczeń. Nierealność ta pogłębia się wtedy, kiedy dostawca ma siedzibę na terenie oddziału prowadzącego biuro, a odbiorca mieści się w innej miejscowowości. Wówczas nawet teoretycznie nie może on zdążyć ze złożeniem odmowy akceptu. Termin ten należałoby pozostawić do każdorazowego ustalenia przez oddział prowadzący biuro wzajemnych rozliczeń;

3) przedłużający się próbny okres stosowania rozliczeń w biurze wzajemnych rozliczeń przedłuża okres zastępczego stosowania formularza wzór 4723, sporządzonego we własnym zakresie. Wypełniany w 5 egzemplarzach, nierówno powielony wzór tego formularza, nieraz jest trudny do odczytania.

Należałoby wydrukować taką ilość egzemplarzy wzoru 4723, która wystarczyłaby na okres do czasu skrystalizowania zasad działania biur wzajemnych rozliczeń;

4) należałoby zezwolić na dokonywanie storn w rozliczeniach z biurem wzajemnych rozliczeń Nierealność terminu akceptu może spowodować obciążenie, co do którego płatnik złoży akcept po terminie. Zwrot tej kwoty przez dostawcę w drodze przelewu idącego w kolejności litery f, zniechęca niektóre przedsiębiorstwa do wstąpienia do biura wzajemnych rozliczeń, a w szczególności do wyrażenia zgody na termin akceptu. Rozliczenia można by przyspieszyć przez zrezygnowanie z akceptu w ogóle a dopuszczenie do tych nielicznych storn, które wystąpią w przypadku złożenia zastrzeżenia po wykupie.

J. Szyrocki
Stalinogród

UWAGI O ORGANIZACJI NOWYCH ODDZIAŁÓW

Przeprowadzona reforma podziału admistracyjnego w kraju zlikwidowała dotychczasowy czterostopniowy podział (województwo, powiat, gmina i gromada), natomiast wprowadziła podział trójstopniowy na: województwa, powiaty i nowe gromady. W związku z tym, zamiast dawnych około 3000 gmin i 40 000 gromad ustanawia się około 8800 nowych gromad. Reforma ta posiada dla nas doniosłe znaczenie, gdyż nowe gromady stanowią jednostki zwarte gospodarczo, politycznie i kulturalnie. Znaczenie tej reformy jest tym większe, iż przeprowadzone wybory do rad narodowych wykazały, jak dużym zaufaniem darzy społeczeństwo te organy władzy ludowej.

Powiatowe rady narodowe w poprzedniej strukturze administracyjnej kraju kierowały pracą przeciętnie około 11 gminnych rad narodowych. Obecnie po przeprowadzeniu reformy, powiatowe rady narodowe posiadają przeciętnie 32 gromadzkie rady narodowe. Niemniej jednak zdarzają się przypadki, iż na jedną powiatową radę narodową przypada do 80 rad gromadzkich, co spowodowane jest nierównomiernym zaludnieniem i różnorodnym obszarem terytorialnym dotychczasowych powiatów. Tak znaczna ilość gromad w powiecie niewątpliwie znacznie utrudnia współpracę rad gromadzkich z powiatowymi radami narodowymi. Ponadto, duża odległość niektórych gromad od siedziby prezydium powiatowej rady narodowej jest poważnym utrudnieniem dla kontaktowania się ludności z radami powiatowymi.

W związku z przeprowadzoną reformą podziału administracyjnego kraju zachodzi więc potrzeba stopniowego dostosowania granic powiatów w taki sposób, aby umożliwić radom narodowym operatywne kierowanie życiem gospodarczym, politycznym i kulturalnym administrowanego przez nich terenu.

Podjęta przez Prezydium Rządu w dniu 11 sierpnia b.r. uchwała o utworzeniu 19 nowych powiatów jest ściśle związana z reformą podziału administracyjnego kraju i powołaniem do życia nowych gromadzkich rad narodowych. Nowe powiaty utworzono w różnych województwach i różnorodnych ośrodkach gospodarczych. Powiaty: Staszów, Szydłowiec i Zwoleń w województwie kieleckim, Proszowice w województwie krakowskim, Opole w województwie lubelskim, Wieruszów w województwie łódzkim, Ostrzeszów w województwie poznańskim, Strzyżów i Radymno w województwie rzeszowskim, zostały utworzone w okręgach rolniczych, w celu zmniejszenia granic dotychczasowych powiatów, bardzo rozległych, z których wiele liczyłoby po 50 — 80 nowych gromad, na powierzchni około 2 tys. km kwadratowych z liczbą około 100 tys. mieszkańców. Nowe powiaty: Tychy, Wodzisław w województwie stalinogrodzkim i Nowa Ruda w województwie wrocławskim zostały powołane w uprzemysłowionych okręgach gospodarczych i bardzo gęsto zaludnionych. Nowe powiaty: Goleniów w województwie szczecińskim, Swidwin w województwie koszalińskim, Parczew w województwie lubelskim utworzono w okręgach, w których istnieje gęsta sieć spółdzielni produkcyjnych. Powołanie tych powiatów usprawni współpracę rad narodowych z samorządem spółdzielczym, umożliwi tym radom otoczenie spółdzielni odpowiednią opieką. Nowy powiat Lubsko w województwie zielonogórskim umożliwi szybszy rozwój miejscowego przemysłu w oparciu o surowce znajdujące się na terenie tego powiatu. Nowy powiat Puck w województwie gdańskim ułatwi radom narodowym opiekę nad rozwojem spółdzielni rybackich i miejscowego przemysłu przetwórstwa rybnego. Nowe powiaty: Łapy i Zambrów w województwie białostockim, stanowią obok powołanych już w br. nowych powiatów w Hajnówce i Mońkach, poważny

czynnik podwyższenia poziomu życia gospodarczego i kulturalnego ludności tych terenów.

W związku z przeprowadzoną reformą administracyjną kraju oraz utworzeniem nowych powiatów, stanęło przed Narodowym Bankiem Polskim poważne zadanie dalszej rozbudowy sieci oddziałów operacyjnych w miejscowościach nowopowołanych powiatów, w których jeszcze nie ma oddziału NBP. Zgodnie z wytycznymi Zarządu Banku w zasadzie w każdej siedzibie nowopowołanych władz powiatowych musi być zorganizowany oddział Narodowego Banku Polskiego i to w miarę możliwości, przed powołaniem nowego powiatu. Brak oddziału NBP w siedzibie prezydium powiatowej rady narodowej powoduje utrudnienia na odcinku obsługi kasowej jednostek budżetowych, utrudnia obsługę kasową innych jednostek gospodarczych, utrudnia kontrolę kredytowanych przez Bank przedsiębiorstw (m. in. nowoorganizowanych w związku z powołaniem powiatu), utrudnia sprawowanie kontroli funduszu płac oraz planowania kasowego jednostek gospodarczych i budżetowych itd. Szczególnie duże trudności wyłaniają się ponadto na odcinku współpracy NBP z nowopowołanymi władzami powiatowymi, w odniesieniu do realizacji planu kasowego, działalności gospodarczej przedsiębiorstw położonych na terenie danego powiatu itd. Jednakże brak oddziału NBP w nowopowołanym powiecie nie tylko zmniejsza w pewnym stopniu wpływ Banku na życie gospodarcze tego okręgu, ale również zwiększa koszty własne, zarówno przedsiębiorstw, jednostek budżetowych jak i Banku. Koszty te spowodowane są częstymi delegacjami służbowymi pracowników jednostek gospodarczych i budżetowych do Banku jak i pracowników Banku do tych jednostek, przy czym do kosztów tych należy włączyć zarówno przejazdy, diety jak również stratę czasu delegowanych pracowników, a w związku z tym zmniejszenie wydajności pracy. Dlatego akcja uruchamiania nowych oddziałów NBP we wszystkich miejscowościach w których są ustanowione władze powiatowe została podjęta z pełnym zrozumieniem celowości i pilności tej akcji oraz z docenianiem trudności jakie powstaną w przypadku braku tych oddziałów.

Oddziały wojewódzkie i niektóre oddziały NBP, sąsiadujące z projektowanymi w przyszłości nowymi oddziałami NBP, wytypowały w porozumieniu z władzami miejscowymi odpowiednie pomieszczenia, tam gdzie znajdują lokale takie do dyspozycji. Podjęte zostały również starania o przeprowadzenie odpowiednich robót remontowych i budowlanych. Wszystkie prace przygotowawcze, związane z zorganizowaniem nowego oddziału NBP są przeprowadzane według specjalnego harmonogramu opracowanego stosownie do wytycznych przesłanych oddziałom wojewódzkim przez Departament Organizacji. Jako zasadniczy wymóg w stosunku do nowoorganizowanych oddziałów NBP przyjęto założenie, iż wszystkie czynności przygotowawcze związane z uruchomieniem oddziału NBP winny być wykonane w taki sposób, aby w dniu uruchomienia nowy oddział NBP był w pełni przygotowany do wykonywania swej normalnej działalności, tj. aby oddział już w pierwszym dniu swojej pracy mógł wszystkie swe czynności realizować zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Do najważniejszych spośród prac przygotowawczych, które muszą być dokładnie i terminowo wykonane zaliczyć należy — przygotowanie odpowiedniego lokalu i właściwą realizację robót remontowo — budowlanych, tak aby oddział posiadał odpowiednie warunki pracy, następnie gruntowne przeszkolenie pracowników jeszcze przed uruchomieniem oddziału, tak aby znali nie tylko teoretycznie, ale również praktycznie przepisy bankowe oraz najracjonalniejsze metody pracy w Banku. Do pozostałych czynności przygotowawczych należy: wcześniejsze skompletowanie i zaktualizowanie wszystkich zarządzeń, ksiąg, kart, ewidencji, wcześniejsze ustalenie form współpracy z obsługiwanymi przez Bank jednostkami gospodarczymi oraz budżetowymi itd. Prace przygotowawcze do uruchomienia nowego oddziału NBP muszą być realizowane nie tylko przez pracowników wszystkich zaiteresowanych komórek oddziału wojewódzkiego oraz pracowników organizowanego nowego oddziału NBP, ale również przez pracowników oddziałów NBP, sąsiadujących z projektowanym oddziałem, którzy w uzgodnieniu z oddziałem wojewódzkim muszą ułatwiać i dopomagać czynnie nowemu oddziałowi w pracach przygotowawczych oraz w pierwszym okresie jego działalności. Jak już wspomniano wszystkie czynności przygotowawcze muszą być tak wykonane, aby w dniu uruchomienia oddział NBP mógł rozpocząć bez przeszkód swą pracę normalną.

Z. Ładoś

RACHUNKOWOŚĆ ZMECHANIZOWANA ROZLICZENIA MIĘDZYODDZIAŁOWE

I

Stosowanie zdobyczy technicznych w jak najliczniejszych gałęziach gospodarki narodowej jest dowodem postępu niezbędnego przy realizacji zadań planowych przedsiębiorstw uspołecznionych. Zadania te są w dobie obecnej tak wielkie, że często same zmiany organizacyjne przy stosowaniu dotychczasowych metod pracy stają się niewystarczające i zmuszają do szukania nowych rozwiązań, dotąd nie stosowanych. Zmiany formularzowe, wprowadzenie bardziej racjonalnego przebiegu dokumentów, stosowanie popularnych maszyn liczących i księgujących przeróżnego typu, usprawniają i przyspieszają niewątpliwie pracę, są to jednak środki z natury swej raczej ograniczone, a w przypadku osiągnięcia pewnego poziomu organizacyjnego nie dające dużych efektów i zasadniczych zmian.

Przedsiębiorstwa duże, o wielkim zakresie czynności stają z czasem w swym rozwoju organizacyjnym wobec faktu niemożności poczynienia zasadniczych zmian czy ulepszeń. Nowy druk, przebitka dotąd nie stosowana, połączenie lub rozdzielenie komórek organizacyjnych — oto perspektywy na przyszłość. Rezultaty mogą być oczywiście tylko proporcjonalne do tych niewielkich możliwości. A jednocześnie piętrzą się nowe zadania i nowe potrzeby. W takiej sytuacji jedynym wyjściem wydaje się być, po wy-

czerpaniu wszystkich dotychczas dostępnych środków, zwiększenie etatów, a tym samym zwiększenie kosztów własnych, prowadzące bezpośrednio do trudności w realizacji podstawowego zadania przedsiębiorstwa uspołecznionego — planu akumulacji .

A zatem większe przyspieszenie pracy, otrzymywanie nowych niezbędnych danych do świadomego kierowania przedsiębiorstwem, wreszcie przesunięcie wysoko wykwalifikowanych pracowników od czynności mechanicznego liczenia do prac o charakterze analityczno-koncepcyjnym staje się możliwe tylko w przypadku wprowadzenia nowej, rewolucyjnej metody pracy. Metodą tą jest duża mechanizacja.

Nasuwa się od razu pytanie czy w Narodowym Banku Polskim, który nie jest ze swej natury przedsiębiorstwem produkcyjnym, istnieją możliwości stosowania mechanizacji na dużą skalę? Czy określenie „duża mechanizacja" ma być tylko synonimem ilości maszyn, czy też ma być równoznaczne z wprowadzeniem nowoczesnych maszyn biurowych, które nie tyle dzięki swej ilości, ile dzięki walorom technicznym mogą dać efekty, które zaważą na technice pracy Banku.

Na pytania te można odpowiedzieć tylko w ten sposób, że w pracy NBP, pomimo jej biurowego charakteru może być stosowana nowoczesna mechanizacja, oparta na najnowocześniejszych maszynach biurowych. Termin zatem „duża mechanizacja" oznaczać będzie stosowanie w pracy bankowej nowych, najnowocześniejszych maszyn, dzięki którym z czasem stanie się możliwe realizowanie jednej z zasad socjalizmu: wyzwalanie człowieka od żmudnej pracy, przy jednoczesnym jej usprawnieniu i przyspieszeniu.

Mówiąc o dużej mechanizacji mamy na myśli stosowanie w pracy bankowej elektromechanicznych maszyn analitycznych. Od przeszło roku w Centrali NBP działa zespół tych maszyn, wykonując na razie jeszcze ograniczoną, niewielką ilość opracowań. Okres miniony był z jednej strony okresem prób technicznych, szukania właściwych form organizacyjnych; był on tym trudniejszy, że nie był oparty na jakichkolwiek wzorach, gdyż jest to pierwsza próba zastosowania wspomnianych maszyn w bankowości polskiej — z drugiej strony był okresem przygotowań do zastosowania dużej mechanizacji, nie tylko w Centrali lecz również w oddziałach. Oczywiste jest, że wobec ogromu zagadnienia, kosztowności instalacji, konieczności wyszkolenia licznych kadr pracowników obsługujących maszyny oraz mechaników, a przede wszystkim na skutek daleko idących zmian, które musiałyby być zastosowane w technice pracy, rozbudowa dużej mechanizacji w komórkach zmechanizowanej rachunkowości może następować stopniowo najpierw w Centrali, a później w oddziałach wojewódzkich i terenowych. Niemniej jednak już dzisiaj można mówić o konkretnych osiągnięciach i powiązaniu pracy oddziałów terenowych z pracą Wydziału Rachunkowości Zmechanizowanej. Dlatego też będzie rzeczą pożyteczną omówienie tych prac, które wykonywane są przy pomocy maszyn analitycznych na podstawie materiałów sporządzanych przez oddziały terenowe.

Analizując szczegółowo stronę rachunkową pracy, starać się będziemy wykazać nie tylko korzyści wynikające ze stosowania omawianych maszyn lecz również, co jest rzeczą bardzo ważną, ścisły związek pomiędzy jakością pracy oddziałów, a pracą maszyn analitycznych. Będziemy się starali uwypuklić, jakie ułatwienie stanowi przestrzeganie przez oddziały właściwych przepisów porządkowych i odwrotnie, jakie są skutki ich lekceważenia.

Ogólne zasady, na których oparte jest działanie maszyn analitycznych omówione zostały w artykule zamieszczonym w numerze 3 Wiadomości NBP z 1952 r. Dziś zapoznamy czytelników z praktycznym ich wykorzystywaniem przy kontroli rozliczeń międzyoddziałowych na koncie 230, zakładając że czytelnik posiada ze wspomnianego artykułu minimum wiadomości technicznych, które będą mu pomocne w zrozumieniu tych niejasności, które powstać mogą podczas czytania niniejszych uwag. Z tego też względu omówimy tu raczej stronę rachunkową zagadnienia z pominięciem strony technicznej działania maszyn.

II

Kontrola rozliczeń międzyoddziałowych na koncie Nr 230 polega na sprawdzeniu czy wszystkie zlecenia, zaksięgowane po stronie „Ma" rachunku 230 zostały wykonane, czego wyrazem muszą być odpowiednio równe księgowania w oddziałach wykonujących, po stronie „Winien" tegoż rachunku. Teoretycznie więc saldo konta 230 powinno być zerowe. Praktycznie jednak jest to niemożliwe z powodu rozbieżności w czasie, jaka musi zachodzić pomiędzy dniem wydania zlecenia, a dniem jego wykonania. Stąd dni pocztowe powodują, że saldo sald na omawianym rachunku jest zawsze kredytowe. Fakt ten jednak nie przesądza bynajmniej prawidłowości dokonania rozliczeń, bowiem saldo tego rachunku jest wypadkową tak wielkiej ilości zapisów buchalteryjnych, że szczegółowe jego udokumentowanie staje się koniecznością nie tylko w okresie bilansu, lecz również w codziennej pracy. Innymi słowy wysokość salda kredytowego na rachunku Nr 230 musi zawsze ściśle odpowiadać sumie niewykonanych zleceń, zaksięgowanych przez oddziały wysyłające awizy, po stronie kredytowej. Oczywiście, to tak proste teoretycznie założenie, w praktyce codziennej wygląda inaczej z powodu licznych nieprawidłowości w księgowaniach oddziałów. Niemniej jednak, dla zrozumienia na czym polega mechaniczne opracowanie materiałów do kontroli rozliczeń możemy przyjąć za podstawę rozważań stan idealny bez wspomnianych nieprawidłowości.

Dla łatwiejszego zrozumienia istoty pracy maszyn rozpatrzymy ją przy pomocy uproszczonego przykładu, pamiętając jednak, że w pracy codziennej, zamiast kilkunastu pozycji występuje ich kilkanaście, a nawet kilkadziesiąt tysięcy.

Przyjmujemy więc, że w 4 oddziałach zlecających dokonano następujących uznań na rachunku Nr 230 w dniu 1.12, które jednocześnie w formie zestawień awizów wysłanych przesłane zostały do Wydziału Rachunkowości Zmechanizowanej w Centrali Banku.

ODDZIAŁ Nr 225

Data	Nr Oddziału	Nr awizu	Kwota
01.12	1001	26	150.00
	1103	12	300.00
	1205	06	333.00
	1308	17	430.00
			1.213.00

ODDZIAŁ Nr 314

Data	Nr Oddziału	Nr awizu	Kwota
01.12	1001	38	240.00
	1103	52	700.00
	1205	17	255.00
	1409	45	800.00
			1.995.00

ODDZIAŁ Nr 408

Data	Nr Oddziału	Nr awizu	Kwota
01.12	1001	76	500.00
	1205	59	158.00
	1308	49	200.00
	1409	79	775.00
			1.633.00

ODDZIAŁ Nr 1320

Data	Nr Oddziału	Nr awizu	Kwota
01.12	1001	85	400.00
	1103	64	90.00
	1205	76	240.00
	1409	94	750.00
			1.480.00

Zlecenia powyższe muszą być oczywiście wykonane i zaksięgowane przez oddziały otrzymujące po stronie „Winien" konta 230. Upraszczając świadomie sprawę przyjmujemy, że wspomniane księgowania zostały dokonane i oddziały, które je wykonały, przesłały jednocześnie do Wydziału Rachunkowości Zmechanizowanej zestawienia awizów otrzymanych:

ODDZIAŁ Nr 1001

Nr Oddziału	Data	Nr awizu	Kwota
225	01.12	26	150.00
314	01.12	38	240.00
408	01.12	76	500.00
1320	01.12	85	400.00
			1.290.00

ODDZIAŁ Nr 1103

Nr Oddziału	Data	Nr awizu	Kwota
225	01.12	12	300.00
314	01.12	52	700.00
1320	01.12	64	90.00
			1.090.00

ODDZIAŁ Nr 1205

Nr Oddziału	Data	Nr awizu	Kwota
225	01.12	06	333.00
314	01.12	17	255.00
408	01.12	59	158.00
1320	01.12	76	240.00
			986.00

ODDZIAŁ Nr 1409

Nr Oddziału	Data	Nr awizu	Kwota
314	01.12	45	800.00
408	01.12	79	775.00
1320	01.12	94	750.00
			2.320.00

W rezultacie księgowania rozliczeń podanych wyżej Centralna Księgowość zapisze na koncie 230 na podstawie otrzymanych wykazów

Nr Oddziału	Obroty Wn	Obroty Ma	Saldo Wn	Saldo Ma
225		1.213.00		1.213.00
314		1.995.00		1.995.00
408		1.633.00		1.633.00
1001	1.290.00		1.290.00	
1103	1.090.00		1.090.00	
1205	986.00		986.00	
1320		1.480.00		1.480.00
1409	2.325.00		2.325.00	
	5.691.00	6.321.00	5.691.00	6.321.00

Jak wynika z powyższego saldo „Ma" konta 230 wynosi: 6321.00 — 5691.00 = 630.00. Zagadnienie sprowadza się teraz do ścisłego ustalenia, jakie pozycje i z jakich oddziałów nie zostały jeszcze wykonane i zaksięgowane po stronie debetowej rachunku, powodując w konsekwencji powstanie wspomnianego salda. Operując kilkunastu pozycjami naszego maleńkiego przykładu, z łatwością ustalamy, że są to dwie pozycje nie wykonane przez oddział Nr 1308, będące zleceniami:

oddziału Nr 225 na zł 430.00
oddziału Nr 408 na zł 200.00
Razem: zł 630.00

Inaczej jednak przedstawia się sprawa gdy saldo jest wynikiem kilkudziesięciu tysięcy otwartych pozycji paruset oddziałów. W każdym razie widać już z przykładu powyższego, że kontrola rozliczeń musi iść drogą porównywania poszczególnych pozycji na zestawieniach awizów wysłanych i otrzymanych. Podstawową trudnością poza ilością pozycji podlegających kontroli jest to, że oba rodzaje zestawień w zasadzie są nieporównywalne ze sobą, gdyż teoretycznie każde zestawienie awizów wysłanych może znajdować odpowiedniki we wszystkich zestawieniach awizów otrzymanych i odwrotnie, każde zestawienie awizów otrzymanych może mieć odpowiedniki we wszystkich zestawieniach awizów wysłanych. Stąd wniosek, że dla przeprowadzenia kontroli, zestawienia muszą być doprowadzone do wspólnego mianownika, to znaczy, że pozycje dotyczące awizów wykonanych należy posegregować i zsumować według numerów oddziałów wysyłających (zlecających). Wspomniana segregacja oraz zsumowanie odbywa się właśnie przy pomocy maszyn analitycznych.

III

Praca maszyn analitycznych oparta jest na systemie tak zwanych kart dziurkowanych. Dla każdej pozycji rozliczeniowej, która podlega ewidencji i wchodzi w skład opracowania, musi być poświęcona jedna karta. Jeśli zatem zestawienie awizów otrzymanych jednego oddziału składa się z 15 pozycji, to należy przygotować 15 wspomnianych kart. Analogicznie, jeśli suma awizów wykonanych przez wszystkie oddziały wynosi np. 10 tysięcy w danym dniu, to dla ich maszynowego opracowania należy poświęcić 10.000 kart.

Pamiętamy, że na zestawieniu awizów otrzymanych każda pozycja składa się z następujących elementów zasadniczych:

Numer oddziału wykonującego (otrzymującego)
Numer oddziału zlecającego (wysyłającego)
Data awizu
Numer kontrolny awizu
Kwota awizu

Wszystkie te dane liczbowe muszą się znaleźć w ustalanym ściśle porządku na omawianej wyżej karcie, przy czym „zapis" musi być dokonany przy pomocy pisma technicznego, to znaczy zostaje on wyrażony nie przy pomocy cyfr, lecz za pośrednictwem małych perforacji, umieszczonych w odpowiednich miejscach karty.

Nie będziemy tutaj omawiali zasad dziurkowania kart, odsyłając interesujących się bliżej tą sprawą czytelników do wspomnianego na wstępie artykułu z Nr 3 „Wiadomości NBP" z 1952 r.

W naszym przykładzie, dla zestawienia awizów otrzymanych oddziału Nr 1001, należy wydziurkować 4 karty dla poszczególnych awizów oraz piątą dla sumy zestawienia, dla zestawienia oddziału Nr 1103— razem 4 karty itd.

Niżej podajemy wzór wydziurkowanej karty, na którą pismem technicznym przeniesione zostały wszystkie dane dotyczące pierwszego awizu z zestawienia nadesłanego przez oddział Nr 1001.

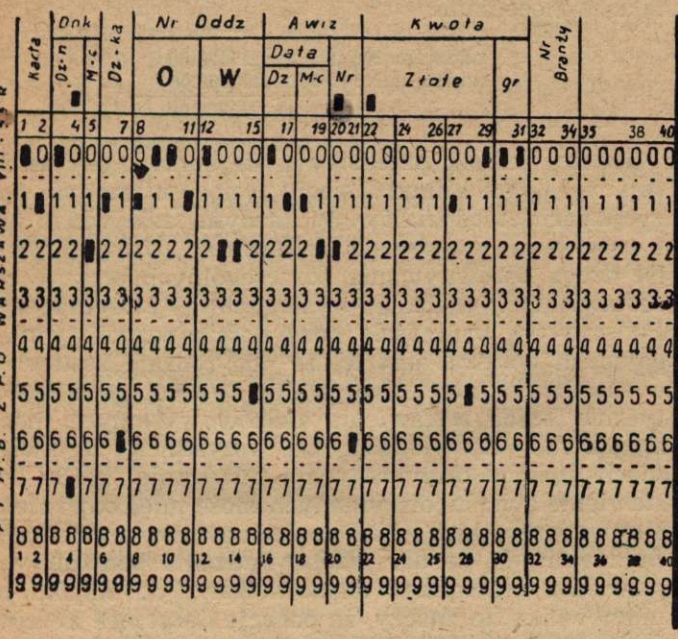

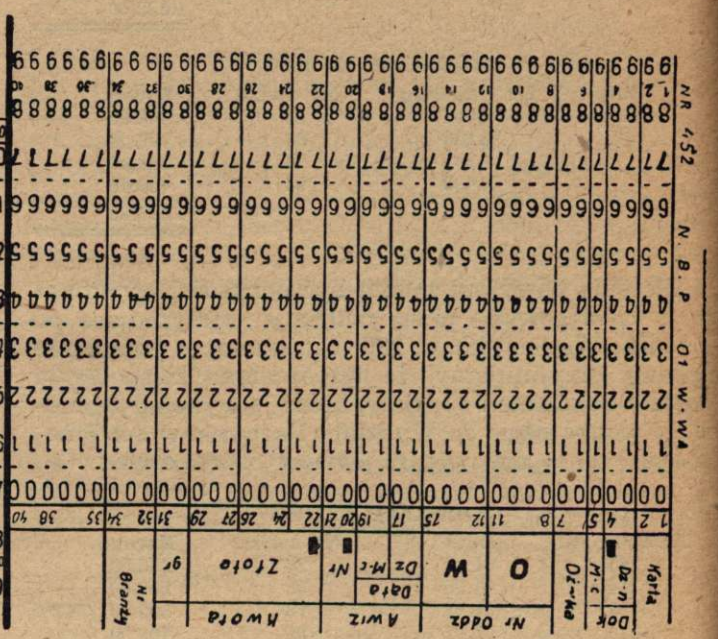

Perforacje w początkowych rubrykach karty przeznaczone są dla wewnętrznej kontroli komórki obsługującej maszyny. Właściwy opis awizu rozpoczyna się od rubryki 4, oznaczonej symbolem „Nr oddziału". (0 znaczy rubryka dla numeru oddziału otrzymującego). Mamy więc w kolejnych rubrykach wyrażone perforacjami następujące dane awizu:

Nr oddziału 0 (Nr oddziału otrzymującego)	— 1001
Nr oddziału W (Nr oddziału wysyłającego)	— 225
Awiz — data (data awizu)	— 0112
Awiz Nr (numer awizu)	— 26
Kwota	15000

Perforowanie kart, jako pierwszy etap pracy, odbywa się przy pomocy specjalnych maszyn elektrycznych zwanych dziurkarkami. Drugim etapem jest sprawdzanie prawidłowości perforacji również drogą mechaniczną przy pomocy tzw. sprawdzarek.

Czynność ta posiada zasadniczą wagę, gdyż karta błędnie opracowana powodować musi w konsekwencji błędne zestawienie. Nieprawidłowości te mogą powstać w wyniku nieuwagi perforującego, są jednak częściej spowodowane niedbałym sporządzeniem zestawienia awizów. Cyfry pisane ręcznie z „fantazją" gdzie 3 i 8, 1 i 7, 6 i 0 różnią się tylko w oczach autora zestawienia, słaba taśma maszynowa, odnośniki w tekście, wypisywanie elementów jedne na drugich, opuszczanie zasadniczych cech awizów itp. uniemożliwiają prawidłowe wydziurkowanie karty. Pamiętać przy tym należy, że dziurkowanie kart odbywa się nieomal w warunkach produkcji fabrycznej. Nie ma tu już ani czasu, ani możliwości analizowania poszczególnych pozycji, dlatego też prawidłowo wypełnione zestawienie awizów jest warunkiem decydującym o powodzeniu pracy na maszynach analitycznych. Wyszukiwanie błędnych pozycji w tysiącach, a nawet dziesiątkach tysięcy

Po sprawdzeniu wszystkich kart na maszynach sprawdzających, cały materiał poddany zostaje drugiej kontroli, dotyczącej prawidłowości kwot poszczególnych awizów. W tym celu zbiór kart kontrolowanych, które codziennie są opracowywane, pochłania bardzo dużo czasu, tym więcej, że karty maszynowe wypełniane są pismem technicznym, niełatwym do odczytania.

nego dnia, ułożony w porządku rosnącym, według numerów oddziałów otrzymujących, przepuszczony zostaje przez maszynę zwaną tabulatorem, która wykona następujące czynności.

1) policzy na jednym liczniku wszystkie kwoty poszczególnych awizów każdego zestawienia, a następnie wypisze na szerokiej taśmie papieru kolejno:

a) numer oddziału otrzymującego, badanego zestawienia (a); ,

b) sumę wszystkich kwot awizów zawartych na zestawieniu (b);

2) policzy na drugim liczniku sumę ogólną „C" zestawienia i wypisze ją pod sumą „b";

3) policzy ilość kart badanego zestawienia, która odpowiada ilości awizów zawartych na zestawieniu i wypisze ich sumę (d) z prawej strony zestawienia;

4) porówna elektrycznie stan licznika pierwszego z drugim. W przypadku równości oznaczającej, że suma awizów równa się sumie zbiorczej zestawienia, maszyna sama, bez jakiejkolwiek czynności pomocniczej ze strony operatora, to znaczy pracownika obsługującego tabulator, przystąpi do liczenia kwot awizów następnego zestawienia. Gdyby jednak nie istniała równość pomiędzy wyżej wymienionymi licznikami, co świadczyłoby albo o błędzie w dziurkowaniu kart jednego lub więcej awizów, albo o błędzie w sumowaniu popełnionym przez oddział wypełniający zestawienie awizów otrzymanych, wtedy tabulator przed rozpoczęciem liczenia kwot awizów następnego zestawienia wykona jeszcze następujące dodatkowe czynności:

4) 1. — gdy suma poszczególnych awizów jest większa od sumy zbiorczej zestawienia, wypisze różnice „e" (b — c = e) obok sumy zbiorczej „c",

4) 2. — gdy suma poszczególnych awizów jest mniejsza od sumy zbiorczej zestawienia, wypisze różnicę „f" (c — b = f), dalej na prawo obok różnicy „e".

Po ustaleniu wspomnianych różnic, tabulator sam przystępuje do liczenia awizów zestawienia następnego oddziału.

5) W momencie gdy tabulator zakończy rachunek zestawienia oddziału, którego numer kończy się na 9, następuje rekapitulacja całego policzonego materiału, to znaczy zestawień badanej „dziewiątki". Tabulator wykona wtedy nowe czynności rachunkowe i w tym przypadku bez jakiejkolwiek pomocy ze strony operatora:

5) 1. — wypisze sumę „g" wszystkich awizów, które zawarte były w dziewięciu badanych zestawieniach,

5) 2. — wypisze pod sumą „g" sumę „h" wszystkich kwot zbiorczych dziewięciu zestawień,

5) 3. — porówna elektrycznie wyżej wymienione sumy „g" i „h" i w wypadku różnicy wypisze ją niżej jako kwotę „i",

5) 4. —wypisze sumę „k" wszystkich różnic dodatnich „e",

5) 5. — wypisze sumę „l" wszystkich różnic ujemnych „f",

6) 6. — wysalduje i wypisze saldo „m" kwot „k" i „l".

6) Równocześnie z czynnościami rachunkowymi wymienionymi w pkt 5 tabulator wypisze dodatkowo ilość kart awizów, które wchodziły w skład wszystkich zestawień awizów badanej „dziewiątki".

Wobec tego opierając się na przykładzie, tabulogram kontrolny, to znaczy taśma papieru szerokości około 45 cm wyglądać będzie następująco przy założeniu, że maszyna wykryła błędy, które omówimy niżej:

1001	1.390,00				
"a"	"b"				
	1.290,00	100,00			4
	"c"	"e"			"d"
1103	1.090,00				7
	1.090,00				
1205	828,00				10
	986,00		158,00		
			"f"		
1409	2.325,00				
	2.320,00	5,00			
		105,00	158,00	5.633,00	13
		"k"	"l"	"g"	
				5.686,00	
				"h"	
			53,00	53,00	
			"m"	"i"	

Zbadajmy nasz przykład:

Oddział 1001 — suma awizów jest większa od kwoty zestawienia o 100. Należy teraz porównać posiadane karty tego oddziału z zestawieniem awizów otrzymanych.

Zestawienie				Karty			
225	0112	26	150,00	225	0112	26	150,00
314	0112	38	240,00	314	0112	38	240,00
408	0112	76	500,00	408	0112	76	500,00
1320	0112	85	400,00	1320	0112	85	500,00
			1.290,00				

Okazuje się, że ostatnia karta zbioru została błędnie wyperforowana. Kwota jej wynosi 500 zamiast 400, a więc o tyle jest większa ile wykazała maszyna.

Oddział 1103 — jest zgodny, gdyż nie wykazuje żadnej różnicy.

Oddział 1205 — suma awizów jest mniejsza od kwoty zestawień o 158. Musimy tu również porównać zestawienie z kartami.

Zestawienie				Karty				
225	0112	06	333,00	225	0112	06	333,00	
314	0112	17	255,00	314	0112	17	255,00	
408	0112	59	158,00					Brak karty
1320	0112	76	240,00	1320	0112	76	240,00	
			986,00					

Badanie wykazało brak jednej karty na 158 zł, a zatem na taką kwotę jaką różnicę wykazał tabulator.

Oddział 1409 — suma poszczególnych awizów jest o 5 większa od kwoty zestawienia. I w tym wypadku należy porównać karty z zestawieniem:

Zestawienie				Karty			
314	0112	45	800,00	314	0112	45	800,00
408	0112	79	775,00	408	0112	79	775,00
1302	0112	94	750,00	1320	0112	94	750,00
			2.320,00				

W tym wypadku sprawa na pozór jest skomplikowana, porównanie bowiem poszczególnych kart z poszczególnymi awizami na zestawieniu wykazuje absolutną ich zgodność. Skąd więc różnica? Czyżby pomyłka maszyny? Skoro karty zostały wyperforowane prawidłowo, należy szukać błędu na zestawieniu. Sumowanie kwot poszczególnych awizów daje sumę 2.325, a zatem o 5 większą niż suma wykazana przez oddział na zestawieniu. Różnica ta jest jednocześnie kwotą wykazaną na tabulogramie. Z powyższego przykładu widać, że wszystkie błędy powstałe czy to z winy nieprawidłowej perforacji kart, czy to z winy błędnie sporządzonego zestawienia, zostają przez tabulator wykryte i opisane.

Błędy wykryte przy pomocy tabulogramu kontrolnego muszą być oczywiście usunięte i wtedy dopiero istnieje pewność, że dalsza praca maszyn da wyniki zgodne z rzeczywistością, gdyż oparte na bezbłędnie sporządzonych kartach.

Podkreślić tu jeszcze trzeba, że omawiana wyżej praca tabulatora odbywa się z szybkością około 6.000 pozycji policzonych i wypisanych w ciągu godziny przy obsłudze jednego pracownika. Przy prawidłowym działaniu maszyny może się ona odbywać bez jakiejkolwiek przerwy w pracy, a rola operatora sprowadza się wtedy do dokładania kart, które mają być policzone, wyjmowania z kasety odbiorczej kart opracowanych oraz śledzenia czy druk na tabulogramie jest czytelny.

IV

Omawiane wyżej zestawienie kontrolne sporządzone zostało według numerów oddziałów wykonujących awizy otrzymane. Jak już wspomniano, dla kontroli prawidłowości rozliczeń międzyoddziałowych należy sprawdzić czy wszystkie zlecenia zostały wykonane, czego dowodem jest ich umieszczenie na zestawieniach awizów otrzymanych. Dla ułatwienia zatem pracy, a to jest celem wykorzystania maszyn analitycznych, należy zgrupować wszystkie awizy badanego dnia według numerów oddziałów wysyłających zlecenia. Ponieważ dla każdego awizu przygotowana została karta, na której zawarte są: kwota oraz wszystkie elementy awizu, wyrażone pismem

technicznym w postaci perforacji, należy teraz karty dnia posegregować w porządku rosnącym według numerów oddziałów wysyłających. Pracę tę wykonuje się również mechanicznie, przy pomocy maszyny zwanej sorterem, obsługiwanej jak tabulator przez jednego pracownika.

Dla posortowania kart rozliczeń międzyoddziałowych według numerów oddziałów wysyłających, które w naszym przykładzie składają się z 4 cyfr, należy zbiór kart przepuścić przez maszynę czterokrotnie. Praca ta jest wykonywana praktycznie z szybkością 15 000 kart na 1 godzinę. A zatem w ciągu $2^1/_2$ — 3 godzin zostają posegregowane według numerów oddziałów wysyłających wszystkie karty sporządzane na podstawie zestawień otrzymanych.

Pomijając tu szczegóły dotyczące techniki i zasad sortowania oraz układu kart po każdym ich przepuszczeniu przez maszynę, stwierdzić możemy, że w naszym przykładzie karty po dokonaniu segregacji posiadać będą następującą kolejność:

Nr oddziału otrzymującego	Nr oddziału wysyłającego	Data awizu	Nr kontrolny awizu	Kwota awizu
1001	225	0112	26	150,00
1103	225	0112	12	300,00
1205	225	0112	06	333,00
1001	314	0112	38	240,00
1103	314	0112	52	700,00
1205	314	0112	17	255,00
1409	314	0112	45	800,00
1001	408	0112	76	500,00
1205	408	0112	59	158,00
1409	408	0112	79	775,00
1001	1320	0112	85	400,00
1103	1320	0112	64	90,00
1205	1320	0112	76	240,00
1409	1320	0112	94	750,00

Mamy więc zbiór tych samych kart ułożonych w porządku rosnącym według numerów oddziałów wysyłających: 225, 314, 408 i 1320. Teraz dopiero jesteśmy w posiadaniu układu kart, na podstawie którego można sporządzić podstawowe zestawienie służące do przeprowadzenia właściwej kontroli rozliczeń. Pamiętać jednak z drugiej strony należy, że pomimo pewności, że karty stanowiące zbiór, na skutek przeprowadzenia omawianej wyżej kontroli, nie zawierają błędów odnośnie kwot oraz numerów oddziałów otrzymujących, to jednak posiadać one mogą błędy w pozostałych elementach awizu, to znaczy w numerze oddziału wysyłającego, co jest najważniejsze oraz w dacie i numerze kontrolnym. Omyłki zatem popełniane przez oddziały w zestawieniach awizów otrzymanych powodują nieuniknione błędy w kartach sporządzanych na podstawie tych właśnie zestawień. Przykładowo, gdyby pierwszy awiz z zestawienia oddziału Nr 1001 na zł 150.— opatrzony został błędnie numerem oddziału wysyłającego 1320 zamiast 225, to na skutek błędnego wydziurkowania karty, znalazłaby się ona po sortowaniu pomiędzy kartami oddziału wysyłającego Nr 1320. W rezultacie istniałaby zgodność obrotów całego zbioru kart, gdyż omawiany błąd polega tylko na zmianie numeru oddziału. Ta drobna pozornie nieprawidłowość pociąga jednak za sobą poważne konsekwencje, pamiętać bowiem należy że istota kontroli rozliczeń międzyoddziałowych polega na sprawdzeniu czy każde zlecenie zostało wykonane, a zasadniczym elementem na podstawie którego dokonuje się konfrontacji zleceń wydanych i wykonanych jest właśnie numer oddziału wysyłającego, oczywiście poza innymi elementami. W omawianym przypadku wykazano by, że nie wykonane zostało zlecenie na zł 150,— z oddziału Nr 225, a jednocześnie figurowałoby na tę samą kwotę zlecenie wydane przez oddział Nr 1320, choć w rzeczywistości nie miało ono miejsca. W rezultacie błąd taki pociąga za sobą konieczność reklamacji, a zatem zbędnych zupełnie czynności.

Segregowanie mechaniczne kart reprezentujących awizy wykonane przez oddziały otrzymujące jest czynnością stosunkowo prostą i szybką oraz absorbującą minimum pracowników, gdyż tylko jednego operatora obsługującego sorter. Jednocześnie praca ta ułatwia w sposób zasadniczy samą kontrolę rozliczeń, gdyż segregacja z reguły odbywa się w sposób bezbłędny. Znika więc tu największa trudność stosowanego dawniej systemu przygotowywania materiału do kontroli drogą ręcznej segregacji. Znikły też poważne różnice występujące dawniej przy codziennym uzgadnianiu obrotów, które musiały być oczywiście korygowane, a które wynikały z błędów sortowania. Maszyna w tym przypadku ułatwia znakomicie pracę pod warunkiem jednak, że zestawienia awizów, na podstawie których dziurkuje się karty, są sporządzone bezbłędnie i prawidłowo.

V

Ostatnim etapem pracy maszyn analitycznych na odcinku rozliczeń międzyoddziałowych jest sporządzenie ostatecznego zestawienia wszystkich awizów wykonanych w określonym dniu, uszeregowanych według numerów oddziałów wysyłających, dającego sumy zleceń każdego oddziału wysyłającego oraz wszystkie elementy każdego awizu.

Zestawienie to w naszym przykładzie będzie miało układ następujący:

Nr oddziału wysyłającego	Nr oddziału otrzymującego	Data awizu	Nr kontrolny awizu	Kwota awizu	Suma oddziału wysyłającego	Ilość pozycji
1 GRUDZIEŃ 54						
225	1001	01 12	26	150 00		
	1103	01 12	12	300 00		
	1205	01 12	06	333 00	783,00	3
					783,00	
314	1001	01 12	38	240 00		
	1103	01 12	52	700 00		
	1205	01 12	17	255 00		
	1409	01 12	45	800 00	1995,00	7
					1995,00	
408	1001	01 12	76	500 00		
	1205	01 12	59	158 00		
	1409	01 12	79	775 00	1433,00	10
					1433,00	
1320	1001	01 12	85	400 00		
	1103	01 12	64	90 00		
	1205	01 12	76	240 00		
	1409	01 12	94	750 00	1480,00	14
					1480,00	
					5691,00	
					5691,00	

Jeśli porównamy sumę ogólną zestawienia wynoszącą zł 5691.— z obrotami „Winien" Centralnej Księgowości na koncie 230 (patrz część II artykułu) to stwierdzimy ich zupełną zgodność. Oznacza to, że materiał został opracowany prawidłowo. Zanim omówimy na naszym przykładzie sam proces przeprowadzania kontroli rozliczeń przy wykorzystaniu zesta-

wień wykonanych przez maszyny, należy jeszcze pokrótce zaznajomić się z działaniem tabulatora, który sporządza podane wyżej zestawienie. Wykonuje on kolejno następujące czynności:

1. Na początku zestawienia wypisuje cyfrą dzień oraz słownie miesiąc i wreszcie cyframi rok, innymi słowy datę księgowania wykonanych zleceń na koncie 230 przez oddziały otrzymujące. Data ta jest również wypisywana gdy zatrzymuje się maszyna w celu wypisywania danych na drugiej stronie taśmy papierowej.

2. Wypisuje numer oddziału w pierwszym wierszu grupy awizów tego samego oddziału wysyłającego.

3. Wypisuje kolejno dla każdego awizu wszystkie jego elementy, to znaczy numer oddziału otrzymującego, datę zlecenia oraz numer kontrolny awizu.

4. Wypisuje i jednocześnie liczy na 2 licznikach kwotę awizu.

5. Po zakończeniu pisania wszystkich awizów zleconych przez ten sam oddział wysyłający, tabulator sam bez jakiejkolwiek pomocy ze strony operatora obsługującego maszynę, wypisuje dwukrotnie sumę awizów badanego oddziału oraz jednocześnie ilość policzonych awizów od początku zestawienia.

Pisanie dwa razy sumy tego samego oddziału podyktowane jest koniecznością zabezpieczenia się przed ewentualnym błędem w pracy maszyny. Liczenie tych samych kwot na 2 niezależnych licznikach daje gwarancję prawidłowości rachunku. Po wypisaniu omawianych sum oraz ilości awizów, tabulator automatycznie przystępuje do pisania i liczenia awizów następnego oddziału.

6. Po wypisaniu i policzeniu w sposób podany wyżej wszystkich awizów danego dnia, tabulator wypisuje również dwukrotnie, sumę ogólną zestawienia, która zgodna być musi z sumą zapisów dokonanych w tym dniu po stronie debetowej konta 230 przez wszystkie oddziały Banku.

Na tym kończy się opracowywanie przez maszyny analityczne materiałów do przeprowadzenia kontroli rozliczeń międzyoddziałowych na koncie 230. Widzimy, że zanim wykonany zostanie ostateczny ich produkt w postaci omawianego wyżej zestawienia, praca przechodzi przez kilka etapów, z których przynajmniej połowę można byłoby teoretycznie wyeliminować, gdyby nie popełniane były błędy w zespole maszyn przy dziurkowaniu kart oraz w oddziałach przy sporządzaniu zestawień awizów. Stąd wniosek, że drogą prowadzącą do dalszego przyspieszenia wykonania tabulogramów jest podniesienie jakości pracy w zespołach dziurkujących i oddziałach.

VI

Dla pełnego obrazu techniki kontroli rozliczeń międzyoddziałowych należy jeszcze w dużym skrócie omówić ostatnie, a jednocześnie najważniejsze czynności, związane bezpośrednio z samym procesem badania ich prawidłowości.

W tym etapie pracy komórka przeprowadzająca kontrolę wykorzystuje dwa rodzaje dokumentów: z jednej strony wszystkie zestawienia awizów wysłanych przez oddziały zlecające oraz z drugiej strony tabulogram (taśmę) opracowany przez maszyny analityczne, zawierający wszystkie awizy wykonane przez oddziały otrzymujące, posegregowane według numerów oddziałów wysyłających.

Dla stwierdzenia prawidłowości rozliczeń należy teraz:

a) uzgodnić z centralną księgowością sumę obrotów oraz saldo wszystkich oddziałów terenowych.

b) skompensować wszystkie odpowiadające sobie awizy, które zaksięgowane zostały przez oddziały po stronie „Winien" i stronie „Ma" konta Nr 230,

c) stwierdzić czy suma nieskompensowanych rozliczeń z zestawień awizów wysłanych odpowiada ściśle saldu „Ma", które występuje po badanym dniu na rachunku uznań w drodze.

Oczywiste jest, że w rzeczywistości, dla dokonania kontroli rozliczeń, należy wykonać dużo więcej czynności, z powodu licznych błędów popełnianych przez oddziały bądź w samym księgowaniu, bądź w podawaniu na zestawieniach poszczególnych elementów awizów. Teoretycznie jednak przyjąć możemy, że kontrola ogranicza się do podanych wyżej czynności.

Uzgadnianie obrotów i sald z Centralną Księgowością odbywa się poprzez sporządzanie zbiornika według oddziałów wysyłających. Jako podstawę do księgowań po stronie „Winien" przyjmuje się sumę obrotów poszczególnych oddziałów z tabulogramu, jako pozycje „Ma" sumy poszczególnych zestawień awizów oddziałów wysyłających:

Nr Oddz.	Obroty		Salda końcowe	
	Wn	Ma	Wn	Ma
225	783,00	1.213,00	—	430,00
314	1.995,00	1.995,00	—	—
408	1.433,00	1.633,00	—	200,00
1320	1.480,00	1.480,00	—	—
Ogółem	5.691,00	6.321,00	—	630,00

Porównując powyższy zbiornik z zapisami dokonanymi przez Centralną Księgowość, stwierdzamy:

a) rozbieżność obrotów i sald na poszczególnych oddziałach,

b) identyczność sum zbiorczych obrotów,

c) rozbieżność sum zbiorczych sald,

d) identyczność salda sald.

Przyczynę tego zjawiska łatwo wytłumaczyć: zbiornik sporządzany przez Wydział Rachunkowości Zmechanizowanej sporządzony jest według układu oddziałów wysyłających. Natomiast zapisy Centralnej Księgowości oparte są na układzie zarówno oddziałów wysyłających jak i otrzymujących. Przypomnieć tu jeszcze należy o teoretycznym uproszczeniu przykładu, w którym dla jasności obrazu nie są uwzględniane dni pocztowe.

Po uzgodnieniu sald i obrotów z Centralną Księgowością następuje kompensowanie zgodnych awizów zleconych i wykonanych. Wobec tego, że na tabulogramie wszystkie awizy wykonane podane są w układzie oddziałów wysyłających, przy zachowaniu porządku rosnącego oraz ułożone są one ponadto w ramach poszczególnych oddziałów w kolejności numerów oddziałów otrzymujących, porównywanie poszczególnych pozycji z zestawianiami awizów wysłanych nie nasuwa żadnych trudności. Każda pozycja zostaje „odhaczona" i dla porządku opatrzona z boku datą wykonania. Kompensowanie zatem wykonanych zleceń będzie miało przebieg następujący:

Tabulogram

225	1001	01	12	26	150,00 +					
	1103	01	12	27	300,00 +					
	1205	01	12	06	333,00 +	783,00				
						783,00				
314	1001	01	12	38	240,00 +					
	1103	01	12	52	700,00 +					
	1205	01	12	17	255,00 +					
	1409	01	12	48	800,00 +	1995,00				
						1995,00				
408	1001	01	12	76	500,00 +					
	1205	01	12	59	158,00 +					
	1409	01	12	79	775,00 +	1433,00				
						1433,00				
1320	1001	01	12	85	400,00 +					
	1103	01	12	64	90,00 +					
	1205	01	12	76	240,00 +					
	1409	01	12	94	750,00 +	1480,00				
						1480,00				
						5691,00				
						5691,00				

Zestawienie awizów wysłanych

Oddział Nr 225 dn. 01. 12			
1001	26	150,00 +	
1103	12	300,00 +	
1205	06	333,00 +	
1308	17	430,00	
		1213.00	
Oddział Nr 314 dn. 01. 12			
1001	98	240,00 +	
1103	52	700,00 +	
1205	17	255,00 +	
1409	45	800,00 +	
		1995,00	
Oddział Nr 408 dn. 01. 12			
1001	76	500,00 +	
1205	59	158,00 +	
1308	49	200,00	
1409	79	775,00 +	
		1633,00	
Oddział Nr 1320 dn. 01. 12			
1001	85	400,00 +	
1103	64	90.00 +	
1205	76	240,00 +	
1409	94	750,00 +	
		1480,00	

W przykładzie pozycje kompensujące się, a zatem zlecenie wykonane, oznaczono krzyżykami. Jak widać w teorii, trudność stanowi raczej tylko ilość pozycji do sprawdzenia, która w istocie jest poważna.

Ostatnim etapem omawianej pracy jest sprawdzenie czy suma otwartych pozycji na zestawieniach awizów wysłanych odpowiada ściśle saldu księgowości na rachunku uznań w drodze. Saldo to w przykładzie wynosi zł 630.—, a pozycje otwarte według poszczególnych zestawień wynoszą:

Oddział 225 do oddziału 1308 Nr kontrolny 17	zł 430.00
Oddział 408 do oddziału 1308 Nr kontrolny 49	zł 200.00
Razem	zł 630.00

Zgodność jest zatem zupełna, co gwarantuje, że przy kontrolowaniu nie popełniano błędu. Pamiętać jednak ciągle należy, że przykład nasz był skonstruowany bez żadnych powikłań. W rzeczywistości sprawa, jak to wspomniano wygląda inaczej. Pomyłki w podawaniu numerów oddziałów i numerów kontrolnych oraz dat są na porządku dziennym w ilości, która uniemożliwia, bez dodatkowych informacji, przeprowadzenie kontroli prawidłowości rozliczeń. Ponadto wykonywanie dwukrotne zleceń, księgowanie na niewłaściwych rachunkach, szczególnie na przełomie roku, nie należą do rzadkości. W rezultacie praca w założeniu prosta, komplikuje się, wymaga mozolnych rozwikłań, które absorbują liczny personel i powodują, że stale, w ciągu całego roku, bardzo poważna ilość rozliczeń jest w toku uzgadniania z oddziałami.

Należy zdawać sobie jasno sprawę, że błędy popełniane przy wypełnianiu zestawień awizów rzutują w sposób wyraźny nie tylko na samą czynność kontroli rozliczeń, lecz również na pracę maszyn, które o tyle ułatwiają i przyspieszają pracę, o ile karty dziurkowane sporządzone zostały na podstawie bezbłędnie wykonanych dokumentów podstawowych, jakimi są omawiane zestawienia.

Artykuł niniejszy miał za zadanie zapoznać ogół pracowników Banku jak praktycznie wykorzystywane są maszyny analityczne „Bull" przy kontroli prawidłowości rozliczeń międzyoddziałowych, przy czym dosyć szczegółowo omówiono pracę rachunkową zasadniczych maszyn, jakimi są tabulatory, aby na tym tle dać obraz ich możliwości technicznych, które zresztą na tym odcinku są wykorzystane w stopniu stosunkowo niewielkim.

Zaksięgowanie 6—7 tysięcy pozycji z wykonaniem wszystkich niezbędnych sumowań, saldowań itd. w ciągu jednej godziny, na jednym tabulatorze, obsługiwanym przez jednego pracownika, jest niewątpliwie bardzo poważnym osiągnięciem technicznym. Prócz tego jednak pragnęliśmy zwrócić uwagę czytelników na jeszcze ważniejszy moment, a mianowicie na jak najściślejszą korelację pomiędzy pracą maszyn, a pracą oddziałów terenowych, które sporządzają dokumenty opracowywane następnie mechanicznie. Jeśli będą one wykonane dobrze, bezbłędnie, gwarantować to będzie powodzenie w pracy maszyn, umożliwi ich stosowanie w coraz to szerszym zakresie, ułatwiając pracę zarówno kierownictwu Banku jak i ogółowi pracowników. *J. Lipiński*

Z DOŚWIADCZEŃ I PRAKTYKI BANKOWEJ

Ulepszamy pracę aparatu bankowego

(przegląd artykułów i listów nadesłanych do redakcji)

Redakcja „Wiadomości Narodowego Banku Polskiego", jak wspominaliśmy już w poprzednim numerze, otrzymuje stale szereg artykułów i listów od pracowników Banku z terenu całej Polski. Ograniczona objętość pisma nie pozwala na drukowanie wszystkich nadsyłanych do redakcji listów i artykułów w całości, dlatego też w niniejszym przeglądzie zapoznajemy czytelników z ważniejszymi fragmentami otrzymanych materiałów. Wielu kolegów porusza w swych listach zagadnienia związane z kredytowaniem obrotu towarowego, podkreślając dodatnie wyniki zastosowania nowych metod kredytowania. Kol. Florian Staude z Oddziału w Lesznie pisze: „Sytuacja finansowa przedsiębiorstw handlowych jest w wyniku wprowadzenia kredytu na obrót bezprzecznie znacznie lepsza. Przejawia się to przede wszystkim w poprawie zdolności płatniczej przedsiębiorstw, a w związku z tym w zmniejszeniu się opłacanych kar za zwłokę przy nieterminowym wykupie żądań zapłaty dostawców. Zmniejszenie się kosztów z tego tytułu w niektórych przedsiębiorstwach jest znaczne.

Poza tym, nowy system kredytowania obrotu towarowego przez uwzględnienie wykonawstwa planu obrotu towarowego, konieczność stałego rozeznawania masy towarowej oraz sankcje w przypadku występowania przy regulacji kredytów kredytu przeterminowanego, wpływa mobilizująco na przedsiębiorstwa i zmusza, tak pracowników przedsiębiorstwa, jak i referenta kredytowego do stałej analizy remanentów, obrotów i całokształtu sytuacji finansowej przedsiębiorstwa. Umiejętne wykorzystanie wniosków z tejże analizy, a szczególnie pogłębienie współpracy między pionem finansowym i handlowym w przedsiębiorstwie, daje dodatnie wyniki". Kol. Staude zwraca ponadto uwagę na możliwość uproszczenia czynności związanych z kredytowaniem obrotu to-

warowego: „W celu uproszczenia i zmniejszenia czynności referenta kredytowego pożądana jest zmiana sposobu obliczania wskaźnika marż do obrotu, a mianowicie obliczanie go raz na kwartał na podstawie ostatniego bilansu. Obliczanie wskaźnika różnic budżetowych do obrotu winno być dokonywane nadal co miesiąc, ponieważ zaobserwowano, że w przeciwieństwie do wskaźnika marży, różni się on w poszczególnych miesiącach znacznie".

Kol. Lucyna Wyszkowska z I Oddziału Miejskiego w Łodzi pisze o trudnościach napotykanych przy kredytowaniu obrotu towarowego:

Przedsiębiorstwo Handlu Sprzętem Medycznym, które na zlecenie Wydziału Zdrowia PRN zaopatruje szpitale, żłobki itp. wykazuje poważne związanie własnych środków obrotowych w należnościach pozainkasowych. Przyczyna tkwi w tym, że żądania zapłaty skierowane drogą inkasa bankowego do Banku Inwestycyjnego zostają przedsiębiorstwu automatycznie zwrócone na skutek wyczerpania limitu inwestycyjnego. Przedsiębiorstwo przeksięgowuje omawianą fakturę na należności pozainkasowe i staje wobec konieczności bieżącego informowania się o ewentualnym przydzieleniu odbiorcy limitów dodatkowych".

Ponadto kol. Wyszkowska stwierdza:

1) niedostateczne zrozumienie przez komórkę rozliczeń fakturowych celowości dokładnego podawania wysokości pięciodniowej podaży faktur (omyłki sięgają do paru milionów przy wysokich obrotach przedsiębiorstwa) jak i stanu zobowiązań i należności na medio i ultimo miesiąca,

2) trudność w ustaleniu na medio miesiąca faktycznego stanu towarów jak i dostaw niefakturowanych z prowadzonych przez przedsiębiorstwo rejestrów zakupu i sprzedaży. Wynika to na skutek istniejących zaległości w księgowości przedsiębiorstw, jak i błędnego księgowania otrzymanego towaru, na który nie otrzymano jeszcze awizu bankowego na zobowiązania pozainkasowe zamiast na dostawy niefakturowane".

Kol. Stanisław Przybyszewski z Oddziału w Puławach uważa za konieczne pełniejsze eliminowanie luzów finansowych przy kredytowaniu przedsiębiorstw handlowych, niż to ma miejsce obecnie, pisząc:

„Państwowe przedsiębiorstwa handlowe dysponują luzami finansowymi, wynikającymi z utrzymywania się zapasów pozatowarowych poniżej ich normatywów. Ponieważ luzy te wytrącają aparatowi bankowemu z rak instrument kontrolny, wskutek dofinansowywania się przez przedsiębiorstwo luzami finansowymi zamiast odpowiednimi kredytami, należałoby zastosować formę przejmowania ich przez budżet, lub jakąś inną formę zastępczą. Taką zastępczą forma mógłby być otwierany z urzędu przez Bank rachunek, na który, także z urzędu, Bank przelewałby każdorazowo wartość stanów poniżej normatywu z rachunku rozliczeniowego".

Luzy finansowe, wynikające z utrzymywania się poniżej normatywu zapasów pozatowarowych w państwowych przedsiębiorstwach handlowych, nie odgrywają poważniejszej roli w kształtowaniu się sytuacji finansowej tych przedsiębiorstw, gdyż normatywy zapasów pozatowarowych są w przedsiębiorstwach handlowych stosunkowo niewielkie. Gdyby jednak rozważono sposób eliminacji tych luzów, to wydaje się, że dużo prostsze od metody proponowanej przez kol. Przybyszewskiego, byłoby pomniejszanie zabezpieczenia kredytu normatywnego o stany poniżej normatywu zapasów pozatowarowych.

Kol. Erna Zahorska z VII Oddziału Miejskiego w Warszawie informuje o wynikach inspekcji w zakresie finansowania i kontroli kapitalnych remontów. W czasie inspekcji dokonanej w Zakładach Mechanicznych „Ursus" — „na podstawie przedłożonych rozliczeń kosztów remontów wykonywanych sposobem gospodarczym, stwierdzono, po porównaniu ich z planem, poważne przekroczenia kosztów w poszczególnych pozycjach. Według wyjaśnień przedstawicieli Zakładu przyczyną przekroczeń było niewłaściwe zaplanowanie kosztów remontów. W celu usunięcia tych nieprawidłowości poinformowano o nich Centralny Zarząd. Inspekcja przeprowadzona przez Centralny Zarząd stwierdziła ponadto niedociągnięcia w prowadzeniu kart roboczych jak i inne usterki natury technicznej. Centralny Zarząd drogą przerzutu wyrównał potrzeby finansowe przedsiębiorstwa. W rezultacie, inspekcja oraz ingerencja Centralnego Zarządu wpłynęła na realniejszy układ planu na rok 1954. Jakkolwiek nadal występują jeszcze przekroczenia zaplanowanych kosztów, są one jednak stosunkowo niewielkie i wywołane przeważnie koniecznością dokonywania dodatkowych robót, nie przewidzianych przed rozmontowaniem maszyn.

W związku z przedłożoną do płatności fakturą i nasuwającym się zastrzeżeniem co do charakteru objętych tą fakturą robót, przeprowadzono inspekcję na terenie remontowanego budynku PPK „Ruch". Inspekcja wykazała nieprzestrzeganie zasad rozgraniczania działalności remontowej od inwestycyjnej (remont budynku miał charakter zdecydowanie inwestycyjny, co zostało potwierdzone przez PKPG)".

Kol. Stefania Romankiewicz z I Oddziału Miejskiego w Bielsku-Białej pisze, że w trakcie kontroli kapitalnych remontów w wielu przedsiębiorstwach stwierdzono nieprzestrzeganie zasady cykliczności remontów.

„Remonty w tych przedsiębiorstwach, w szczególności kapitalne, przeprowadzone były pozornie w sposób planowy, jednakże żadne z tych przedsiębiorstw nie potrafiło się wykazać jakimkolwiek z góry ustalonym harmonogramem cyklów remontowych dla wszystkich obiektów majątku trwałego. Plany rzeczowe opracowane były z uwzględnieniem już zupełnie wyraźnie występujących potrzeb, bardzo często obejmując obiekty, którym zagrażały awarie. Oddział doszedł w związku z tym do wniosku, że w celu odpowiedniego zmobilizowania przedsiębiorstw w kierunku przestrzegania cyklów remontowych należy skłonić te przedsiębiorstwa do sporządzania nie tylko rzeczowych planów kapitalnych remontów, ale również długofalowych (obejmujących nawet w odniesieniu do niektórych obiektów okresy wieloletnie) planów cyklów remontowych, co zapewniłoby w poważnym stopniu istotnie planowy i gospodarczo uzasadniony przebieg remontów".

Kol. Marian Dębski z III Oddziału Miejskiego w Lublinie podnosi sprawę nie dość przejrzystego układu formularza terminarza spłat kredytów.

„Chcąc prowadzić właściwą politykę kredytową, musimy bezwzględnie prowadzić skrupulatnie rejestrację spłat kredytów bankowych i pilnować punktualnej spłaty poszczególnych rat w ustalonych terminach płatności. Wiemy, że Bank spłaca kredyty w dniach ustalonych terminów płatności, a ponadto w razie stwierdzenia braku zabezpieczenia w wyniku inspekcji w przedsiębiorstwie lub na podstawie analizy sprawozdawczości terminowej i bilansowej. Obecne formularze terminarzy spłat kredytów w praktyce nie rozwiązują w dostatecznym stopniu trudności rejestracji spłat kredytów. W praktyce są stosowane różne wzory terminarzy spłat kredytów, sporządzane przez oddziały terenowe we własnym zakresie".

Ze względu na coraz liczniejsze głosy w sprawie nieprzejrzystego układu terminarzy spłat kredytów celowe byłoby zastanowić się nad ulepszeniem techniki rejestracji terminów płatności i faktycznych spłat kredytów.

O inspekcjach w zakresie kontroli funduszu płac pisze Kol. Helena Towarnicka z Oddziału w Gliwicach.

„W roku bieżącym oddział przeprowadził inspekcje szeregu przedsiębiorstw. Między innymi inspekcjami objęte były następujące jednostki:

Huta im. J. Stalina w Łabędach

Gliwicka Fabryka Konstrukcji Stalowych w Gliwicach

PGR w Pławniowicach
OZR przy Zakładach Mechanicznych w Łabędach
Kierownictwo Wodno-Melioracyjne w Gliwicach.

W wyżej wymienionych jednostkach przeprowadzono inspekcje szczegółowe. Przedmiotem badań była gospodarka funduszem płac, w szczególności analiza poszczególnych elementów płac w planie, analiza planu zatrudnienia, wykonanie godzin nadliczbowych, tabele zaszeregowań, regulamin premiowania z wyliczeniami współczynników, karty pracy, tj. zarobek za dany czas, stawki wypłacone robotnikom za postoje, normy i wydajność, wypłaty dokonywane z bezosobowego funduszu płac, zgodność sprawozdań z odpowiednimi materiałami oraz księgowością. W toku inspekcji stwierdzono różnego rodzaju niedociągnięcia i uchybienia np. brak rozbicia składników płac w planie, w wyniku czego nie było możliwe porównanie poszczególnych elementów płac z wykonaniem planu produkcji. Przy badaniu kart pracy stwierdzono, że niektóre asortymenty zaszeregowano do robót nie objętych odpowiednim określeniem w taryfikatorze robót, skutkiem czego uzyskano maksymalne płace w innej grupie robót. W jednym z przedsiębiorstw stwierdzono dwukrotną wypłatę premii pracownikom. W szeregu jednostek stwierdzono, że procent wykonania planu produkcji, podany w sprawozdaniach dla Banku, nie jest zgodny ze stanem faktycznym oraz ze sprawozdawczością dla GUS.

Często zdarza się brak zgodności wypłaconych kwot z danymi z księgowości (np. fundusz bezosobowy jest niezgodny z ewidencją wykonania prowadzoną w oddziale). Jedna z wyżej wymienionych jednostek kontrolowanych wypłaciła z funduszu prac zleconych pracownikom działu kadr za zaprowadzenie nowych teczek osobowych. Druga jednostka dokonywała z własnych wpływów, poza kontrolą funduszu płac, wypłat kwalifikujących się do funduszu bezosobowego (np. za ubój i rozbiór świń oraz za przeróbkę tuczników). Przy sprawdzaniu list płac ujawniono dodatkową listę płac, która nie została zamieszczona w sprawozdaniu z wykonania planu funduszu płac.

Oddział w powyższych przypadkach interweniował w jednostkach nadrzędnych oraz w jednym przypadku spowodował wszczęcie postępowania karnego".

Kol. Fr. Więcek z Oddziału Wojewódzkiego w Białymstoku porusza sprawę normowania zapasów produkcyjnych w Rejonach Lasów Państwowych. Zdaniem kol. Więcka „Dla prawidłowej gospodarki leśnej niepotrzebne, a nawet szkodliwe jest przetrzymywanie wśród drzewostanów czy nawet w ich bliskim sąsiedztwie zapasów drewna ściętego, które poza tym nie może znaleźć tam odpowiednich warunków konserwacji (z pewnymi wyjątkami). Minimum zapasu drewna w lesie jest niepotrzebne ani hodowli ani eksploatacji lasu.

Normatyw produkcji w toku należy ustalić na poziomie zerowym i wszystkie zapasy finansować kredytem bankowym".

Trudno nam się zgodzić z wnioskiem kol. Więcka, że normatyw produkcji w toku jest w Lasach Państwowych zbędny, gdyż drewno ścięte powinno być jak najszybciej z lasu wywiezione. Nawet przy najsprawniejszym wywozie pewne zapasy drewna zawsze muszą pozostawać w lesie dla zapewnienia ciągłości wywozu i minimalny stan tych zapasów słusznie jest, zdaniem naszym, podstawą dla ustalenia normatywów produkcji w toku.

Wykonywanie zadań przez głównych księgowych oddziałów

Właściwa organizacja i poziom pracy komórek pionu operacyjno-rachunkowego uzależnione są w poważnym stopniu od tego czy i w jaki sposób główny księgowy — kierujący pracą tych komórek — spełnia swoje podstawowe obowiązki. Praktyka wykazuje jednak, że obowiązków tych główni księgowi niejednokrotnie nie wykonują w sposób zadowalający, na co składa się szereg przyczyn. Wykrycie tych przyczyn i ich analiza powinna pociągnąć za sobą zastosowanie takich środków, które w skuteczny sposób zabezpieczałyby pełne wykonywanie przepisów i stały wzrost poziomu wykonywania czynności w pionie operacyjno-rachunkowym.

Obowiązki i prawa głównych i starszych księgowych zostały unormowane szeregiem aktów ustawodawczych.

Dzisiaj, gdy umocniła się pozycja głównego księgowego w oddziale, gdy został on wyposażony w odpowiednie środki, dalsze błędy w pionie operacyjno-rachunkowym mogą wynikać wyłącznie z winy głównego księgowego. W układzie organizacyjnym oddziału rola głównego księgowego sprowadza się przede wszystkim do roli kierownika i organizatora pracy pionu operacyjno-rachunkowego, analogicznie jak kierownika oddziału, który poza główną odpowiedzialnością za organizację i pracę całego oddziału osobiście nadzoruje pracę komórek kredytowych, komórki planowania oraz komórki administracyjnej. Taki podział czynności ustalił się praktycznie w oddziałach. Taki też na ogół podział — niezależnie od innych czynników — stwarzał podstawę zdrowych stosunków organizacyjnych w oddziale i gwarancję należytego poziomu wykonywanych czynności. Cały szereg oddziałów w sposób zadowalający i bezpośrednio widoczny w poziomie pracy potrafił ugruntować, umocnić ten podział, stawiając zagadnienie odpowiedzialności na właściwej płaszczyźnie.

Okres wstępny po utworzeniu stanowisk głównych księgowych w naszych oddziałach usprawiedliwiał w pewnym stopniu takie czy inne nieprawidłowości w organizacji pracy w pionie operacyjno-rachunkowym oraz fakt nie zawsze właściwego spełniania swej roli przez głównego księgowego. Generalnie stwierdzić należy, że wszędzie tam, gdzie praca w pionie operacyjno-rachunkowym nie stoi na należytym poziomie ma miejsce nienależyte wykonywanie obowiązków przez głównego księgowego — jako jedna z głównych przyczyn takiego stanu rzeczy. Dzieje się często tak, niezależnie od faktu, że sama osoba głównego księgowego od strony jego kwalifikacji zawodowych, pracowitości itp. nie budzi zastrzeżeń. Pomijając nieprzydatność głównego księgowego czy to z uwagi na jego przygotowanie zawodowe, czy zdolności organizacyjne itp. zagadnienie sprowadza się na ogół do tego: że

1) główny księgowy nie spełnia czynności kierownika komórek pionu operacyjno-rachunkowego,
2) główny księgowy ogranicza się jedynie do kierowania komórką rachunkowości.

Jest to więc zasadnicze nieporozumienie i niewykonanie nałożonych obowiązków. W świetle bowiem obowiązujących przepisów główny księgowy oddziału jest pracownikiem bezpośrednio odpowiedzialnym za pracę i jej poziom we wszystkich komórkach podległego mu pionu. Główny księgowy wydaje dyspozycje, organizuje pracę i współpracę z innymi pionami, wykonuje kontrolę wewnętrzną i sprawuje bieżący nadzór wykonywanych czynności, organizuje wreszcie szkolenie. Obowiązki te spełnia z zachowaniem dużej samodzielności przewidzianej prawem. Dla realizacji podstawowych zadań podporządkowani są głównemu księgowemu pracownicy zatrudnieni w komórkach pionu operacyjno-rachunkowego.

Faktycznie jednak zasadnicze obowiązki głównego księgowego: kierowanie, organizowanie, kontrolowanie, koordynowanie są przez nich wykonywane — w niektórych przy-

padkach — w minimalnych rozmiarach a również i w ogóle wyeliminowane z zakresu czynności na korzyść jednej komórki, zwykle komórki rachunkowości. Objawem nie tak rzadkim jest jeszcze skierowanie całkowitego zainteresowania głównego księgowego na pracę tej komórki nie wyłączając i bezpośredniego manipulacyjnego wykonywania czynności wchodzących w zakres jej obowiązków. Wypływa to z tego, że główni księgowi na ogół dobrze się „czują" w tych komórkach z uwagi na to, że przeważnie z nich wyrośli, jako byli kierownicy, z drugiej strony bieżąca praca i zakończenie operacji dnia wydają się im ukoronowaniem i celem pracy własnej i pracy oddziału. Takie zwężenie czynności głównego księgowego, ograniczające się do bezpośredniego, technicznego wykonywania księgowań, pisania not, asygnat itp. pozbawia go rzecz jasna możliwości oddziaływania na pracę innych komórek pionu operacyjno-rachunkowego. Po pewnym czasie i „przyzwyczajeniu się" główny księgowy zasklepia się jedynie w tej jednej komórce, inne pozostawiając własnemu losowi lub... kierownikowi oddziału. Wypływa to z pewnych zakorzenionych jeszcze tendencji kierowników oddziałów do koncentrowania wszystkich czynności oddziału w swoim ręku aż do najdrobniejszych nieraz szczegółów. Jest to skutek nie wystarczającego często przygotowania ekonomicznego kierowników oddziałów do rozwiązywania zagadnień kredytowych i planowania kasowego oraz uciekanie od tych zagadnień, pozostawianie ich kierownikowi komórki kredytowej i planowania obiegu pieniężnego z przeświadczeniem, że „jakoś tam pójdzie". Nie bez wpływu pozostaje fakt, że czynności operacyjne są doraźnie widoczne od strony nieprawidłowości w pracy np. przejawiających się w formie przeciągania pracy poza godziny urzędowe, na skutek szukania błędów, zatorów przy kasach i stanowiskach dysponentów z uwagi na błędy organizacyjne czy nieprawidłowy obieg dokumentów itp., co wzbudza zrozumiałe zainteresowanie kierownika oddziału, idące z czasem w daleko posuniętą ingerencję i w efekcie odsunięcie głównego księgowego od wpływu na pracę tych komórek. Jaskrawo uwidocznia się to w komórce kasowo skarbcowej, która jest niejednokrotnie przedmiotem wielu nieporozumień, jeżeli chodzi o ustalenie zakresu pracy i odpowiedzialności głównego księgowego. Główni księgowi często zapominali o istnieniu tej komórki w pionie operacyjno-rachunkowym, pozostawiając ją zwykle bez nadzoru lub w gestii kierownika oddziału, w szczególności przed wejściem w życie nowej instrukcji służbowej, normującej czynności kasowo-skarbcowe. W efekcie ten odcinek pracy, wymagający wzmożonej czujności i stałej kontroli był nieraz martwym polem jeżeli idzie o zainteresowania kierownictwa oddziału. Podobnie przedstawia się sprawa stanowisk dysponentów rozliczeń, którzy mimo spełniania odpowiedzialnej roli w pracy oddziału nie byli przedmiotem szczególnie silnego zainteresowania, tym bardziej że czynności dysponenta leżą na pograniczu czynności kredytowych i operacyjnych. Faktycznie związane są one nieodłącznie z pracą operacyjną i z tego tytułu podlegają kierownictwu i kontroli głównego księgowego. Jaskrawym jednak przejawem niezrozumienia swych obowiązków przez głównego księgowego są przypadki bezpośredniego wykonywania czynności technicznych, manipulacyjnych, w poszczególnych komórkach, głównie w zakresie księgowości syntetycznej lub nawet i analitycznej. Takie fakty spychają głównego księgowego do roli pracownika manipulacyjnego, mającego jedynie na celu sprawne zakończenie czynności dnia roboczego, z zaniechaniem nadzoru innych komórek, co zwykle w krótkim okresie czasu znajduje swój wyraz w poważnym obniżeniu się poziomu pracy tych komórek i całości pionu operacyjno-rachunkowego.

Należyte zrozumienie swej roli przez głównych księgowych naszych oddziałów, jako kierowników pionów operacyjno-rachunkowych staje się zasadniczym zagadnieniem, posiadającym poważny wpływ na prawidłową organizację pracy oddziału i stały wzrost poziomu wykonywanych czynności.

Ponadto winien być użyty cały szereg środków, zmierzających do usunięcia zasadniczych przyczyn niewykonywania swych podstawowych obowiązków przez głównych księgowych. Między innymi należy wymienić:

1) sprecyzowanie ramowych przepisów, określających prawa i obowiązki głównych (starszych) księgowych jednostek organizacyjnych, ze szczególnym uwzględnieniem zagadnienia organizacji pracy i kontroli wewnętrznej (bieżącej i okresowej) oraz szkolenia podległych pracowników,

2) przeprowadzenie w oddziałach praktycznego rozdziału czynności między kierownika oddziału, kierownika komórki kredytowej i planowania a głównego księgowego, z uwzględnieniem jednoczesnej współpracy i odpowiedzialności za pracę podległych pionów czynności, a kierownika oddziału za całość organizacji i pracy oddziału,

3) bezwzględne wyłączenie głównego księgowego z bezpośredniego wykonywania czynności manipulacyjnych, co powinno być połączone z:

a) osiągnięciem pełnej znajomości obowiązujących przepisów przez personel komórek operacyjnych drogą szkolenia organizowanego i kontrolowanego przez głównego księgowego,

b) pogłębieniem kontroli wewnętrznej (bieżącej i okresowej), wzrostem jej częstotliwości i rozszerzeniem zakresu,

c) ustaleniem prawidłowego obiegu dokumentów i opracowaniem harmonogramów pracy dla każdego stanowiska roboczego,

4) wzrost opieki, instruktażu i kontroli ze strony oddziału wojewódzkiego w stosunku do oddziałów w zakresie prawidłowego ustawienia pracy w pionie operacyjnym ze szczególnym uwzględnieniem stanowiska głównego księgowego.

Środki powyższe nie wyczerpują oczywiście zagadnienia. Artykuł niniejszy ma zresztą na celu wywołanie wypowiedzi w tej sprawie najbardziej zainteresowanych tj. samych głównych kisięgowych. Przedyskutowanie przyczyn niewykonywania czy niepełnego wykonywania swych obowiązków przez głównego księgowego pozwoli na pogłębienie metod pracy jak również może skierować na właściwe tory działalność oddziałów wojewódzkich i Centrali.

J. Glapiński

O niektórych błędach w pracy kredytowej oddziałów

Jasne i dokładnie sprecyzowane przepisy Instrukcji Służbowej Dz. VI i Przepisów Szczegółowych obowiązują już od dłuższego czasu. Pracownicy pionu kredytowego mieli więc możność zarówno w drodze szkolenia indywidualnego jak i zespołowego przyswoić sobie teoretycznie i praktycznie — wszystkie najbardziej nawet szczegółowe przepisy, regulujące czynności aparatu kredytowego Banku. Wszelkie środki oddziaływania, stosowane ponadto, poprzez instruktaż i kontrole przez oddziały wojewódzkie i Centralę Banku, stwarzały odpowiednie warunki dla prawidłowego wykonania czynności kredytowych w oddziałach. Wydawać by się mogło, że biorąc powyższe pod uwagę rzadkie powinny być przypadki nieprzestrzegania podstawowych zasad kredytowania przedsiębiorstw. Z dotychczasowych obserwacji wynika jednak, że tak nie jest, że wiele czynności kredytowych i to w znacznej ilości oddziałów,

wykonywanych jest błędnie i niezgodnie zarówno z duchem instrukcji jak i jej zasadniczymi przepisami. Niejednokrotnie kredyt w poszczególnych oddziałach zatracił swoje zasadnicze cechy kredytu socjalistycznego, którego podstawowym zadaniem winien być planowy i właściwy rozdział środków pieniężnych oraz kontrola za pośrednictwem pieniądza, produkcji i obrotu towarowego.

Celem niniejszych krótkich uwag będzie przytoczenie tylko niektórych, najbardziej jaskrawych i typowych błędów popełnianych przez komórki kredytowe oddziałów na odcinku kredytowania przedsiębiorstw.

Przyjrzyjmy się więc jak niektóre oddziały stosowały w praktyce jedną z podstawowych cech kredytu bankowego tj. jego terminowość. Przestrzeganie terminów płatności kredytów jest — jak wiadomo — jednym z naczelnych obowiązków nie tylko przedsiębiorstw, lecz również aparatu kredytowego Banku.

Tymczasem — jak wynika z obserwacji w ciągu bieżącego roku — wiele oddziałów bądź nie ustalało w ogóle terminów, przeprowadzając spłatę niejednokrotnie ze znacznym opóźnieniem, bądź też udzielało kredytów na okres czasu nie uzasadniony prawidłowym przebiegiem operacji gospodarczych przedsiębiorstwa. Postępowanie takie powodowało niejednokrotnie w swoich skutkach przekroczenie planu kredytowego oraz doprowadzało do nieprawidłowego kredytowania działalności gospodarczej przedsiębiorstw. I tak: **Oddział w Choszcznie** przeprowadził spłatę kredytu na nadzwyczajne potrzeby na wyroby gotowe w wysokości 288/m zł, udzielonego Zakładom Przemysłu Wełnianego w Choszcznie, płatną w dniu 31/V. br. dopiero dnia 14/VII. br.

Oddział w Wolbromiu udzielił w dniu 31/3. br. Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Wolbromiu kredytu na towary w wysokości 244/m zł, w związku ze zwiększonym zaopatrzeniem w okresie świątecznym. Oddział ustalił następujące terminy spłaty tego kredytu: na dzień 26/4. br. — 104/m zł, na dzień 10/5.br. — 15/m zł i na dzień 18/6. br. — 125/m zł. Ustalone terminy na maj i czerwiec br. nie znajdowały zupełnie uzasadnienia, ponieważ towary związane z okresem świątecznym nie powinny już w tym czasie w spółdzielni występować. Oddział nie ustalił terminu płatności dla kredytu na towary w wysokości 240/m zł, udzielonego Gminnej Spółdzielni w Pilicy dnia 15/3 br. Sprolongował bez uzasadnionej potrzeby termin płatności kredytu, udzielonego Spółdzielni Pracy „Nowa Praca" w Pilicy. Na wniosek spółdzielni z dnia 13/7. br., uzasadniony niewykupieniem w terminie żądań zapłaty za sprzedane wyroby gotowe, które stanowiły uprzednio przedmiot kredytów na materiały i wyroby gotowe, oddział sprolongował termin płatności kredytu na nadzwyczajne potrzeby w kwocie zł 65/m do dnia 28/8 br. Z uzasadnienia wniosku wynikało, że zapasy te zostały upłynnione. W tej sytuacji oddział finansował kredytem na nadzwyczajne potrzeby przeterminowane należności fakturowe.

Oddział w Sępólnie udzielał w roku bieżącym Powiatowemu Zakładowi Mleczarskiemu i Okręgowym Zakładom Zbożowym PZZ Oddział w Sępólnie kredytów na nadzwyczajne potrzeby, na ponadnormatywne stany wyrobów gotowych i towarów, bez ustalania terminów płatności.

Oddział w Środzie Śląskiej udzielił Powszechnej Spółdzielni kredytu na zapasy towarów w wysokości 150/m zł z terminem spłaty 24/4. br. Kredyt ten spłacono 7/5. br.

Oddział w Lipnie udzielił w dniu 30/4. br. Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Lipnie kredytu na ponadnormatywne stany zapasów towarów w wysokości 116/m zł, ustalając termin płatności na dzień 6/5. br. Termin ten był zupełnie nierealny z uwagi na przedmiot kredytu, który stanowiły: zapasy mebli, konfekcja ciężka, radioaparaty itp. Należy dodać, że kredyt spłacony został dopiero w dniu 14/5. br.

Oddział w Pasłęku nie przeprowadzał spłaty kredytów, udzielanych powiatowemu związkowi gminnych spółdzielni, w ustalonych terminach płatności. Spłat tych dokonywano jedynie w przypadku stwierdzenia braku zabezpieczenia kredytu.

Oddział w Nysie udzielił dnia 15/5. br. Goświniowickiej Gorzelni Przemysłowej kredytu celowego na wyroby gotowe w wysokości 1320/m zł z terminem płatności 15/6. br. Spłaty dokonano dnia 25/6. br. Oddział przeprowadził również dopiero w dniu 6/8. br. spłatę kredytu celowego na towary w wysokości 1072/m zł, udzielonego PZGS w Nysie, jakkolwiek termin spłaty ustalony został na dzień 30/6. br. Tenże oddział nie ustalił terminu płatności kredytu celowego na towary, przyznanego PZGS w Nysie na podstawie wniosku z dnia 19/5. br. w wysokości 1226/m zł (również przedsiębiorstwo nie podało we wniosku kredytowym terminu spłaty tego kredytu).

Oddział w Trzebnicy udzielił Spółdzielni Pracy „Metalowiec" w Trzebnicy kredytu na nadzwyczajne potrzeby w wysokości 69/m zł z terminem spłaty dnia 30/4. br. Kredyt ten spłacono dnia 12/5. br.

Oddział w Nowej Soli udzielił w dniu 20/3. br. „Spólnocie Pracy" w Nowej Soli — bez wniosku ze strony przedsiębiorstwa — kredytu celowego na towary w wysokości 656/m zł, nie ustalając terminu płatności. Kredyt ten został tylko częściowo spłacony. W dniu 16/9. br. pozostała do spłaty jeszcze kwota 317/m zł.

Oddział w Zabrzu — ustalał w okresie czerwiec-sierpień br. dla kredytu na materiały, udzielonego Hucie Zabrze, terminy spłaty zupełnie odbiegające od terminów, wynikających z przedkładanych przez przedsiębiorstwo planów rozładowania zapasów.

Oddział w Skarżysku — udzielił WPHS kredytu na towary w wysokości 881/m zł z terminem spłaty w dniu 10/7. br. Kredyt ten oddział spłacił częściowo w kwocie 620/m zł dnia 24/7. br. Pozostała część zadłużenia w kwocie 261/m zł nie została spłacona do dnia 10/8. br. (przedsiębiorstwo nie złożyło wniosku o prolongatę terminu płatności kredytu).

* * *

Z powyższych przykładowo zestawionych przypadków wynika, że wiele oddziałów nie dokłada należytych starań w kierunku właściwej realizacji tej podstawowej cechy kredytu bankowego, jaką jest jego terminowość. Niezachowanie terminów płatności powodowało w wielu przypadkach nieupłynnienie środków mających służyć na pokrycie potrzeb innych przedsiębiorstw. Należy zaznaczyć, że większość z wymienionych oddziałów prowadziła w sposób nieprzejrzysty terminarze spłat kredytów, co oczywiście utrudniało terminową ich regulację.

Przyjrzyjmy się z kolei jak niektóre oddziały realizowały inne cechy kredytu bankowego.

Zgodnie z przepisami instrukcji służbowej kredyty mogą być udzielane wyłącznie na określone przedmioty kredytowania tzn. muszą być bezpośrednio powiązane z procesami produkcji i obrotu. Kredyty bankowe mogą być udzielane kontrolowanym przedsiębiorstwom jedynie na ściśle określone wartości, które jednocześnie stanowią przedmiot zabezpieczenia kredytu. Celowe udzielanie kredytów i odpowiadające istniejącemu zabezpieczeniu jest podstawowym obowiązkiem aparatu kredytowego Banku. Nieprzestrzeganie tych obowiązków musi w konsekwencji wypaczyć funkcję kredytu i spowodować zaburzenia w ekonomicznym i celowym wykorzystaniu przez przedsiębiorstwa środków finansowych, jakie Bank stawia do ich dyspozycji.

Przytoczone niżej przykłady wskażą, że niektóre oddziały nie dokładają należytych starań, aby udzielany przez nie kredyt w pełni odpowiadał powyższym warunkom. Udzielają one bowiem m. in. kredytów na przedmioty, których

charakter nie został należycie rozpoznany lub też na zapasy nie kwalifikujące się do kredytowania, z uwagi na rodzaj zapasów lub przyczyny ich istnienia. Przykłady te wskażą również, że w wielu przypadkach kredyt nie był niezwłocznie spłacany, lub też był spłacany z opóźnieniem, mimo, że istniejące w dniu kontroli zabezpieczenie kredytu było niższe od aktualnego zadłużenia. A oto przykłady:

Oddział w Wolbromiu udzielił Spółdzielni Pracy „Nowa Praca" w Pilicy kredytu na zapasy nie nadające się do kredytowania, a mianowicie: w dniu 5/5. br. udzielono spółdzielni kredytu na nadzwyczajne potrzeby w grupie wyrobów gotowych na ponadnormatywny stan zapasów, zaliczony w całości do zapasów „innych kredytowanych" w wysokości zł 104/m, z terminem płatności dnia 15/6. br. 50/m zł i 30/6. br. — 54/m zł, jakkolwiek umowa na podstawie której sfinansowano te zapasy, przewidywała wcześniejszy termin dostawy.

W dniu 14/6. br. udzielono spółdzielni dalszego kredytu na nadzwyczajne potrzeby w grupie wyrobów gotowych w wysokości 52/m zł na skutek zmniejszenia się normatywu, pomimo, że — jak to wynikło z treści uzasadnienia wniosku — poprzedni przedmiot kredytu nie został upłynniony i należało dokonać wyłączeń z kredytowania.

W dniu 30/7. br. udzielono dalszego kredytu na nadzwyczajne potrzeby na wyroby gotowe w wysokości 30/m zł (w miejsce spłaconego w terminie poprzednio udzielonego na ten cel kredytu) pomimo, że stare zapasy nie zostały upłynnione a ogólny ich stan nie ulegał zmniejszeniu.

Również w lipcu br. przyznano spółdzielni kredyt na ponadnormatywny stan wyrobów gotowych w wysokości 64/m zł na wniosek uzasadniony posiadaniem w magazynie kamaszy nie odebranych przez „Spólnotę Pracy" w marcu br. Stan tych wyrobów był już poprzednio finansowany bądź kredytem normatywnym, bądź kredytem na nadzwyczajne potrzeby i nie został upłynniony w obowiązującym terminie.

Pomimo niezmniejszania się zatem w ogóle ponadnormatywnych stanów wyrobów gotowych — a przeciwnie przy stałej tendencji do ich wzrostu — oddział nie dokonywał żadnych wyłączeń wartości nie upłynnionych w terminie zapasów, lecz stale udzielał nowego kredytu na nadzwyczajne potrzeby.

Analogicznie przedstawiała się sytuacja na odcinku kredytowania wyżej wymienionej spółdzielni kredytem na nadzwyczajne potrzeby na ponadnormatywne stany materiałów i produkcji w toku.

W okresie II i III kwartału br. oddział nie przeprowadzał w spółdzielni żadnej inspekcji mającej na celu rozeznanie kredytowanych zapasów i przeprowadzenie odpowiedniej akcji interwencyjnej.

Oddział w Lipnie — udzielił Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy Branży Skórzanej w Lipnie w dniu 11/6. br. kredytu na nadzwyczajne potrzeby na sfinansowanie ponadnormatywnych stanów wyrobów gotowych i materiałów w wysokości 214/m, pomimo zupełnego braku rozpoznania charakteru kredytowanych wartości.

Oddział w Grajewie — udzielił w dniu 26/6. br. PZGS w Grajewie kredytu na nadzwyczajne potrzeby w wysokości 1500/m zł, nie posiadając żadnego rozeznania charakteru sfinansowanych zapasów.

Oddział w Bolesławcu — nie spłacił nadwyżki zadłużenia po stwierdzeniu, na podstawie danych bilansowych, że stan kredytowanych wartości kształtuje się poniżej wysokości obliga:

a) z oświadczenia C-4 wg stanu na dzień 30/4. br., złożonego przez Zakłady Górnicze „Konrad" wynika, że skredytowane zostały stany zapasów wyrobów półgotowych i produkcji w toku w wysokości 23634/m zł. Bilans na dzień 30/4. br. wykazał stan tych zapasów w wysokości zł 16931/m. Przekredytowanie wynosiło zatem 6703/m zł.

b) z oświadczenia wg stanu na dzień 31/5. br. — przy porównaniu z danymi bilansowymi — wynika przekredytowanie wyżej wymienionego przedsiębiorstwa w wysokości 4583/m zł.

W tym stanie rzeczy inne przedsiębiorstwa kredytowane przez oddział nie mogły uzyskać należnego im kredytu na nadzwyczajne potrzeby — pomimo istnienia wolnego zabezpieczenia — gdyż oddział nie dysponował wolnym limitem oddziałowym tego kredytu.

Wymieniony oddział nie przeprowadzał również w wielu przypadkach spłaty nadwyżki zadłużenia ponad zabezpieczenie natychmiast po jej stwierdzeniu. Np. ustaloną w dniu 26/7. br. na podstawie oświadczenia C-4, złożonego przez Zakłady Górnicze „Konrad", nadwyżkę kredytu w kwocie 3177/m zł spłacono w dniu 28/7. br. Podobnie nadwyżkę kredytu ustaloną w dniu 5/6. br. na podstawie oświadczenia C-6 w kwocie 197/m zł spłacono w dniu 8/6. br.

Oddział w Nowej Soli — nie kontrolował zabezpieczenia kredytów przez porównanie stanów zapasów, wynikających z oświadczeń ze stanami wg sprawozdań terminowych, nie przeprowadzając spłaty zadłużenia przekraczającego zabezpieczenie:

wg oświadczenia na dzień 30/6. br., złożonego przez GS Nowogród, stan zapasów towarów wynosił 1138/m zł, zaś wg sprawozdania terminowego 1010/m zł. Przekredytowanie wynosiło zatem 128/m zł; wg oświadczenia tej samej GS na dzień 31/7. br. stan zapasów towarów wynosił 1100/m zł, wg zaś sprawozdania terminowego 1005/m. Przekredytowanie wynosiło więc zł 95/m.

Oddział w Zabrzu — sfinansował kredytem na nadzwyczajne potrzeby zapasy o charakterze celowym. Z uzasadnienia do wniosku kredytowego Huty Zabrze, złożonego dnia 5/7. br. wynikało, że przedsiębiorstwo posiada zapasy o charakterze celowym o wartości:

surówka wanadowa	zł 518/m
węgiel gromadzony na okres zimowy — zgodnie z zarządzeniem Ministra Handlu	zł 192/m

Kredytem celowym sfinansowano tylko zapas surówki, natomiast zapas węgla sfinansowano kredytem na nadzwyczajne potrzeby.

Ten sam oddział nie wyłączył z kredytowania części zapasów ponadnormatywnych, odpowiadającej spłacie kredytu, dokonanej w okresie między dwoma kolejnymi oświadczeniami, nie posiadając zawiadomienia przedsiębiorstwa, że rozładowanie zapasów przebiega zgodnie z planem, a w miejsce upłynnionych, gromadzą się zapasy nowe, mogące być przedmiotem kredytu:

OZR przy kopalni „Concordia"

Stan zapasów towarów wg oświadczenia C-5 na dzień 16/7. br.	zł 538/m
Stan zapasów towarów wg oświadczenia C-5 na dzień 31/7. br.	zł 507/m
faktyczna obniżka	zł 31/m

Zgodnie z planem rozładowania, złożonym przy wniosku B-2 z dnia 16/6. br. przedsiębiorstwo przewidywało w drugiej połowie lipca br. rozładowanie zapasów o łącznej wartości zł 195/m (do dnia 10/7. br. — zł 87/m, do dnia 20/7. br. — zł 79/m, do dnia 25/7. br. — zł 29/m).

W dniu 7/8. br. skredytowano do pełnej wysokości zapas ponadnormatywny, wynikający z oświadczenia C-5 na dzień 31/7. br., mimo braku oświadczenia ze strony przedsiębiorstwa o faktycznym upłynnieniu zapasów.

Oddział w Środzie Śląskiej — udzielił GS Rakoszyce kredytu normatywnego bez uzasadnienia. Przy regulacji kredytu w dniu 15/4. br. ustalono wolne zabezpieczenie w kwocie 347/m zł. Oddział natomiast podwyższył kredyt o zł 702/m, powodując przekredytowanie w wysokości 355/m zł.

Oddział w Pasłęku — nie przeprowadził natychmiastowej spłaty niezabezpieczonej części kredytu udzielonego GS „Samopomoc Chłopska" Wilczęta. W toku inspekcji w dniu 28/4 br. stwierdzono, że spółdzielnia wykazała w oświadczeniu z dnia 31/3. br. zawyżone stany zapasów towarów o kwotę zł 92/m. Zadłużenia z tytułu kredytu na towary w wysokości 68/m zł nie spłacono.

Oddział w Sępólnie — stwierdził w dniu 5/7. br. — na podstawie oświadczenia C-1, złożonego przez PSS w Sępólnie — nadwyżkę zadłużenia ponad zabezpieczenie w wysokości 276/m. Spłaty dokonano natomiast w dniu 7/7. br.

Oddział w Mikołowie — udzielił kredytu na nadzwyczajne potrzeby na nakłady przyszłych okresów: w dniu 24/6.— zł 129/m, 5/7.— zł 10/m, 10/8. zł 17/m, 25/8.— zł 36/m. Potrzeba kredytu uzasadniana była ponoszeniem wydatków na ubezpieczenia rzeczowe i wydawaniem węgla deputatowego. Terminy spłat kredytów przypadały między dwoma kolejnymi oświadczeniami. Oddział zaś przyjmował jako podstawę do kredytowania pełny stan ponadnormatywny, mimo braku oświadczenia przedsiębiorstwa o rozliczeniu nakładów poprzednio kredytowanych i poniesienia nowych wydatków.

Oddział w Nysie — błędnie zakwalifikował ponadnormatywne zapasy produkcji w toku Zakładów Sieci Elektrycznej w Nysie do „innych niekredytowanych" z uwagi na to, że dotyczyły one produkcji ubocznej. Wartość tych zapasów wynosiła w marcu 218/m zł, w kwietniu 291/m zł, w maju 424/m zł i w czerwcu 292/m zł. Wyłączając te zapasy z kredytowania oddział nie dokredytował przedsiębiorstwa na powyższe kwoty i spowodował tym samym pogłębienie się trudności finansowych przedsiębiorstwa, które posiadało przeterminowane zobowiązania fakturowe oraz zadłużone było na rachunku kredytu przeterminowanego.

Oddział w Kartuzach — nie dokonał wyłączeń spod kredytowania wartości ponadnormatywnych zapasów wyrobów gotowych w części odpowiadającej przekroczeniu planowanych kosztów produkcji. Ze złożonego bowiem przez Kartuskie Zakłady Terenowe Przemysłu Materiałów Budowlanych w dniu 26/7. br. bilansu za II/kwartał br. wynikało przekroczenie kosztów. Oddział nie dokonał odpowiednich wyłączeń spod kredytowania w oświadczeniu na dzień 31/7. br.

VII Miejski Oddział w Krakowie — nie przeprowadził spłaty nadwyżki zadłużenia ponad zabezpieczenie w kredycie normatywnym, udzielonym PP Hurtu Książkowego „Dom Książki" w Krakowie. Przy regulacji tego kredytu w dniu 25/8. br., w związku ze zmianą stanu nieprzeterminowanych zobowiązań fakturowych, stwierdzona nadwyżka zadłużenia ponad zabezpielzenie w wysokośui 245/m zł nie została spłacona.

Przytoczone zostały przykładowo tylko niektóre z bardziej charakterystycznych błędów, powodujących, że kredyt bankowy udzielany przez niektóre oddziały zatracał podstawowe cechy kredytu socjalistycznego. Należy jednak nadmienić, że wymienione nieprawidłości nie miały charakteru błędów stałych i powtarzalnych. Należy również podkreślić, że większość oddziałów nie popełniała tego rodzaju błędów i wykonywała swoje zadania na odcinku kredytowania przedsiębiorstw na zupełnie zadowalającym poziomie. Wymienione jednak przykładowo nieprawidłości są dowodem, że niektóre oddziały nie zdają sobie należycie sprawy z obowiązków jakie wynikają z realizacji zadań i cech kredytu bankowego, a zwłaszcza cechy terminowości, celowości i zabezpieczania kredytów.

Wymienione przykłady niezgodnego z podstawowymi przepisami instrukcji służbowej kredytowania przedsiębiorstw zaostrzyć powinny czujność pracowników pionu kredytowego do bardziej skrupulatnego i dokładnego stosowania wszystkich obowiązujących przepisów.

Na występowanie w szeregu oddziałów nieprawidłowości w wykonywaniu obowiązków na odcinku kredytowania przedsiębiorstwa składa się szereg przyczyn, zarówno obiektywnych jak i subiektywnych tj. zawinionych przez oddziały. Przyczyny te sprowadzają się m. in. do następujących:

1. W szeregu oddziałów — zwłaszcza niższej kategorii — występuje często zjawisko zbytniego obciążenia kierowników komórek kredytowych bezpośrednią kontrolą z uszczerbkiem dla wykonywania ich zasadniczych obowiązków z tytułu nadzoru nad pracą poszczególnych pracowników.

2. Powszechne zaniedbania występujące w przeprowadzaniu kontroli bieżącej i okresowej w komórkach kredytowych. Zarówno dyrektorzy oddziałów jak i kierownicy komórek kredytowych dopuszczają niejednokrotnie do poważnych zaniedbań w wykonywaniu obowiązków na odcinku kontroli okresowej. Kierownicy komórek kredytowych nie umieli w wielu przypadkach tak zorganizować swojej pracy, aby wygospodarować wolny czas na przeprowadzenie kontroli. Ponadto zakres i tematyka kontroli nie odpowiadały niejednokrotnie potrzebom komórek kredytowych, wynikającym z poziomu przygotowania fachowego pracowników. Niewątpliwie dokładna i stała kontrola okresowa pozwoliłaby na sprostowanie i wyeliminowanie z pracy komórek kredytowych wielu błędów a przede wszystkim błędów godzących w podstawowe zasady kredytowania przedsiębiorstw.

3. Nieprawidłowe i niedostosowane do potrzeb szkolenie zawodowe pracowników. Szkolenie to nie miało w wielu oddziałach charakteru należycie zorganizowanej i systematycznie prowadzonej akcji, która mogłaby zapewnić prawidłowe wykonywanie czynności kredytowych. Zbyt mało uwagi poświęcano nadal przygotowaniu zawodowemu pracowników nowoprzyjmowanych, nie znających jeszcze podstawowych zasad kredytowania i kontroli przedsiębiorstw. Wyrazem nieprawidłowości na odcinku szkolenia była również niewystarczająca opieka nad szkolonymi ze strony instruktorów, słabe zainteresowanie się szkoleniem dyrektorów oddziałów oraz brak systematycznej kontroli wyników szkolenia w formie okresowych kolokwiów.

4. Niedostateczny w wielu przypadkach nadzór ze strony fachowych komórek oddziałów wojewódzkich nad pracą kredytową w terenie. Niejednokrotnie wizytacje kontrolno — instruktażowe pracowników oddziałów wojewódzkich były zbyt krótkotrwałe, o zbyt małej częstotliwości oraz o nietrafnym tematycznie doborze zagadnień mających stanowić przedmiot zainteresowań ekip instruktażowo — kontrolnych. Często pracownicy oddziału wojewódzkiego interesowali się wyłącznie określonymi zagadnieniami branżowymi, nie badając zupełnie całokształtu pracy komórki w odniesieniu do przedsiębiorstw wchodzących w zakres branż kontrolowanych przez tych pracowników ze szczebla oddziału wojewódzkiego.

Usunięcie tych zasadniczych źródeł niedomagań w pracy komórek kredytowych przyczyniłoby się niewątpliwie do szybkiego zlikwidowania szeregu nieprawidłowości w wykonywaniu obowiązków przez aparat kredytowy Banku. Sumienne i dokładne wykonywanie przez oddziały zadań na odcinku kontroli okresowej, szkolenia zawodowego oraz nadzoru ze strony oddziału wojewódzkiego stworzyłyby warunki usunięcia błędów, jakie przykładowo zostały wyżej przytoczone.

Uwagi dotyczące sposobu realizacji przez oddział wojewódzki wytycznych prezesa w zakresie planu kasowego na III kwartał 1954 r.

Pismo Prezesa wywołało na ogół we wszystkich oddziałach wojewódzkich mobilizację aparatu kierowniczego i sztabowego tych oddziałów. Niemniej sposób realizacji wytycznych w różnych oddziałach wojewódzkich był odmienny i to zarówno w zakresie prac organizacyjnych jak i na etapie wykonywania wyznaczonych zadań. Niektóre oddziały wojewódzkie, przekazując wytyczne Prezesa oddziałom do stosowania i wykonania poszły po linii najprostszej, tj. ograniczyły się do rozesłania w teren wytycznych dyrektora oddziału wojewódzkiego, będących w zasadzie — poza drobnymi zmianami w treści niektórych punktów — powtórzeniem wytycznych Prezesa. (Oddział Wojewódzki Rzeszów i Koszalin). Natomiast inne oddziały wojewódzkie — wytyczne Prezesa potraktowały jako ramowe dyspozycje, jako podstawę do wydania szczegółowych wytycznych w formie zarządzenia dyrektora oddziału wojewódzkiego, w których szczegółowo podane zostały zadania oddziałów, które mają być wykonane, jak też środki, które winny zastosować dla zabezpieczenia pełnego wykonania wyznaczonych zadań (np. Oddział Wojewódzki Stalinogród i Kraków).

Również, jeśli chodzi o współpracę z władzami wojewódzkimi, to w niektórych oddziałach jak Rzeszów, Koszalin, ograniczała się ona tylko do wspólnego udziału — w zakresie wykonania zadań planu kasowego — w posiedzeniach komisji dla spraw planu kasowego, w innych zaś nawiązano i utrzymywano ścisły kontakt z władzami wojewódzkimi zarówno politycznymi jak i gospodarczymi. Współpraca ta polegała m. in. na wzajemnym bieżącym informowaniu się o napotykanych trudnościach przy wykonywaniu zadań, tak w pracy oddziału jak też branż, na ustalaniu i podejmowaniu środków zmierzających do likwidacji tych trudności oraz na wzajemnym informowaniu się o przebiegu wykonywania wyznaczonych zadań.

Organizacja prac, mających na celu realizację wytycznych Prezesa była następująca:

Oddział Wojewódzki Białystok. Działalność oddziału wojewódzkiego na odcinku realizacji wytycznych Prezesa w zakresie zabezpieczenia wykonania planu kredytowego na III kwartał br. cechowała duża operatywność, zarówno jeśli chodzi o prace organizacyjne, wykonane w oddziale wojewódzkim (liczne konferencje z jednostkami wojewódzkimi) jak też i wpływanie na oddziały. Wpływanie na oddziały prowadzone było w formie pośredniej (liczne pisma i zarządzenia) jak też bezpośredniej, przez żywy udział pracowników w akcjach instruktażowo-kontrolnych oddziału wojewódzkiego, przeprowadzonych w oddziałach. Przeprowadzono lustrację we wszystkich oddziałach dla sprawdzenia dyscypliny na odcinku przyznawania, wykorzystywania i spłaty kredytu na nadzwyczajne potrzeby. Ponadto pracownicy oddziału wojewódzkiego brali czynny udział w konferencjach partyjno-ekonomicznych odbywanych w poszczególnych przedsiębiorstwach lub jednostkach nadrzędnych. Kontrola wykonania zadań wyznaczonych oddziałom realizowana była m. in. przez analizę materiałów sprawozdawczych nadsyłanych przez oddziały, w wyniku której przeprowadzone były interwencje w jednostkach nadrzędnych przedsiębiorstw, nie wykonujących zadań na odcinku upłynnienia nadmiernych remanentów.

W zakresie planu kasowego prace organizacyjne oddziału wojewódzkiego szły przede wszystkim w kierunku mobilizacji oddziałów dla zabezpieczenia wykonania zadań na odcinku emisji. W tym celu odbyto szereg odpraw i konferencji, przewidzianych pismem Prezesa, z których na wzmiankę zasługuje narada dyrektora z dyr. oddziałów, przeprowadzona wspólnie z komórką kredytów, na której omówiono zadania i wskazano konkretne środki, od zastosowania których uwarunkowane jest wykonanie planu kasowego. Wyznaczono również terminy, w których zadania wyznaczone oddziałom mają być wykonane. Na naradzie tej, w celu uniknięcia błędów popełnianych dotychczas przez oddziały, omówiono szczegółowo dotychczasowe nieprawidłowości i uchybienia na odcinku wykonania planu kasowego, ze wskazaniem oddziałów, których te nieprawidłowości dotyczyły. Zorganizowano również ścisłą i stałą współpracę z władzami wojewódzkimi oraz z jednostkami handlu detalicznego, w zakresie wzajemnego, bieżącego informowania się o przebiegu utargów.

Również ożywioną działalność rozwinięto w zakresie bezpośredniego oddziaływania na oddziały poprzez kontrolę wykonania poleceń drogą lustracji (w okresie miesięcy — lipiec — wrzesień 13 lustracji). Wpływanie oddziału wojewódzkiego na działalność powiatowych komisji dla spraw planu kasowego jest również bardzo duże. Protokoły przesyłane przez oddziały są szczegółowo analizowane i wykorzystywane na posiedzeniach wojewódzkiej komisji dla spraw planu kasowego. Ścisła współpraca komórki planowania kasowego i kredytów (bieżąca analiza sytuacji, wspólne interwencje).

Oddział Wojewódzki Koszalin. Prace organizacyjne w odniesieniu do władz wojewódzkich zostały mocno opóźnione. Poważnym czynnikiem hamującym bardziej operatywne oddziaływanie oddziału wojewódzkiego na realizację planu kasowego był brak współpracy Banku z KW — PZPR i WRN. Współpracę oddziału wojewódzkiego z władzami gospodarczymi cechował brak należytego zrozumienia z ich strony zadań i roli Banku. Wyrazem tego były trudności Banku w zwoływaniu posiedzeń wojewódzkiej komisji dla spraw planu kasowego. Komisja została wprawdzie zwołana na określony termin, jednak z powodu nieobecności większości członków (na 16 zaproszonych na posiedzenie przybyło jedynie — spoza Banku — 5 osób) — została odłożona na termin późniejszy. Z innych trudności — w zakresie współpracy — wymienić należy: bardzo częste zmiany w składzie komisji, w szczególności czynników administracyjnych, niewykonanie uchwał lub też przerzucanie ciężaru ich wykonania na Bank.

Konferencje przewidziane pismem Prezesa w pionie handlu i usług nie zostały przez oddział wojewódzki we właściwym czasie zorganizowane. Prace oddziału wojewódzkiego w zakresie wykonania planu kasowego szły głównie w kierunku zwiększenia pozycji utargów i tą drogą wykonania strony przychodowej planu — słabe było natomiast oddziaływanie na zwiększenie wpływów z tytułu innych pozycji (np. usług). Również zagadnienie ilościowego limitowania masy towarowej, przeznaczonej do sprzedaży w detalu dla konsumentów pozarynkowych, nie zostało przez oddział wojewódzki podjęte do realizacji. Oddział wojewódzki nie poczynił starań w kierunku określenia takiego limitu, czekając na ukazanie się odpowiedniego zarządzenia.

Natomiast prace w stosunku do oddziałów zostały ustawione na ogół na dobrym poziomie.

Oddział Wojewódzki Kraków. Organizacja prac, mających na celu realizację wytycznych Prezesa w zakresie wykonania planu kasowego przeprowadzona została w sposób świadczący o zrozumieniu ważności wyznaczonych zadań. Główny nacisk położony został na wpływanie na oddziały. Wydane zostały liczne za-

rządzenia, ustalające zadania, które oddziały mają wykonać dla pełnej realizacji wyznaczonych zadań na odcinku planu kasowego oraz środki, które winny zastosować dla zabezpieczenia wykonania planu kasowego. Zarządzenia te dotyczyły m. in.:

— ustalenia wysokości sprzedaży pozarynkowej w I i II kwartale w pionie ZSS, MHD, WZGS, MHM i PDT oraz bieżącego śledzenia kształtowania się wskaźnika tej sprzedaży i podejmowania środków zmierzających do jak największego jego obniżenia i zwiększenia usług świadczonych na rzecz indywidualnego konsumenta,

— kontroli rozbudowy punktów usługowych,

— realizacji należności z tytułu usług.

Dalszą formą wpływania na oddziały były odprawy z kierownikami oddziałów i kierownikami komórek planowania środków jakie oddziały podjęły dla ich usunięcia. sposoby oddziaływania Banku na przebieg wykonania planu kasowego. Na odprawach tych omówione zostały również najczęściej spotykane niedociągnięcia na odcinku planowania obiegu pieniężnego. Nałożono na kierowników oddziałów obowiązek natychmiastowego awizowania oddziałowi wojewódzkiemu wszelkich zatorów w wykonaniu planu i podawania środków jakie oddziały podjęły dla ich usunięcia. Również bardzo ożywioną działalność rozwinięto na odcinku współpracy z władzami wojewódzkimi. Wpływanie oddziału wojewódzkiego — na działalność powiatowej komisji dla spraw planu kasowego również było bardzo duże. Przesyłane protokoły były przedmiotem szczegółowej analizy, w wyniku której podejmowane były interwencje u zainteresowanych jednostek resortowych. O operatywności oddziału wojewódzkiego i oddziałów świadczy fakt przeprowadzenia — w okresie dwóch dni — na terenie Krakowa i powiatu 130 inspekcji sklepów (PSS, MHD, WZGS i inne) celem których była kontrola zaopatrzenia sklepów w artykuły poszukiwane przez młodzież szkolną.

Oddział Wojewódzki Olsztyn. Oddział wojewódzki wykazał pełną operatywność w przedmiocie realizacji wytycznych Prezesa Banku w zakresie wykonania planu kredytowego. Wykonując te wytyczne przeprowadzono narady pracy z naczelnikami wydziałów, a ci z kolei z pracownikami na temat zadań, jakie zostały wyznaczone do wykonania. Wystosowano do oddziałów szczegółowe wytyczne, ustalające metody pracy. Zobowiązano dyrektorów oddziałów do składania, w dniach 5 i 25 każdego miesiąca, krótkich meldunków o stanie zapasów „innych kredytowanych". Ponadto wyrazem operatywności oddziału wojewódzkiego było opracowanie wytycznych do przeprowadzenia w oddziałach kontroli zagadnień związanych z kredytem na nadzwyczajne potrzeby oraz usuwanie drogą instruktażu wszelkich przejawów niewłaściwego udzielania tego kredytu.

Zagadnieniem wykonania planu kredytowego został w najszerszym zakresie zainteresowany KW PZPR oraz prezydium wojewódzkiej rady narodowej. Czynniki te w sposób najbardziej żywy współpracowały z Bankiem w kierunku jak najlepszego wykonania zadań wynikających z założeń planu kredytowego, szczególnie jeśli chodzi o sprawę upłynniania nadmiernych zapasów.

W przedmiocie realizacji planu kasowego oddział wojewódzki przedsięwziął wszystkie możliwe środki dla zapewnienia pełnego wykonania planu. Współpraca w tym zakresie z komitetem wojewódzkim PZPR stała na najwyższym poziomie.

Dowodem operatywności oddziału wojewódzkiego było m.in. obsłużenie przez przedstawicieli oddziału wojewódzkiego wszystkich posiedzeń powiatowej komisji dla spraw planu kasowego. Ponadto oddział wojewódzki opracowywał miesięczną tematykę dla obrad tych komisji.

Oddział Wojewódzki Stalinogród. Oddział Wojewódzki w Stalinogrodzie, realizując wytyczne Prezesa stworzył prawdziwą atmosferę walki o wykonanie planu kredytowego i kasowego. Nastąpiło to przez wyznaczenie dla każdego wydziału, oddziału a nawet dla każdego pracownika oddziału wojewódzkiego i oddziału szczegółowych zadań od strony rozmiarów prac i wyników, które te prace miały przynieść. Zadania te wyznaczone zostały na odprawach naczelników oddziału wojewódzkiego, odprawach pracowników w poszczególnych wydziałach i komórkach oraz na odprawach dyrektorów oddziałów, którzy z kolei zorganizowali podobne odprawy w swoich oddziałach. Ponadto wydano szereg szczegółowych wytycznych w formie zarządzeń dyrektora oddziału wojewódzkiego. Nawiązano ścisły kontakt z instancjami partyjnymi zarówno na szczeblu KW jak i KM i KP, a także z prezydiami odnośnych rad narodowych. Zorganizowano także szczegółową kontrolę i instruktaż w oddziałach oraz stały kontakt z jednostkami nadrzędnymi kontrolowanych przedsiębiorstw.

W zakresie wykonania planu kredytowego wytyczne oddziału wojewódzkiego szły przede wszystkim w kierunku zwalczania nieprawidłowości pierwotnych i wtórnych. W ramach zwalczania nieprawidłowości pierwotnych działalność dotyczyła przede wszystkim:

1) gospodarki zapasami (upłynnienia nadmiernych remanentów — ścisła współpraca z P.I.G.M.);

— spływu wyrobów gotowych z produkcji do handlu (w odniesieniu do drobnej wytwórczości prowadzona jest ewidencja reklamacji jakości wyrobów),

— właściwej gospodarki zaopatrzeniowej, w którym to zakresie nawiązano kontakt z centralnymi zarządami odnośnie zadań finansowych poszczególnych przedsiębiorstw na odcinku upłynnienia nadmiernych zapasów.

2) kosztów — co polegało na braniu udziału w przygotowaniach konferencji partyjno-ekonomicznych, przeprowadzaniu i egzekwowaniu uchwał (kardynalne przykłady przekroczeń kosztów zgłaszane były czynnikom partyjnym, w szczególności KW).

3) rozliczeń z budżetem, w szczególności terenowym, a to przez interwencję na szczeblu przewodniczących poszczególnych rad z przewodniczącym WRN włącznie.

4) zamrożeń w robotach kapitalnych m. in. przez badanie stopnia wykonywania planu inwestycyjnego przez inwestorów finansowanych przez Bank Inwestycyjny.

5) portfelu „C" — który obecnie kształtuje się poniżej przeciętnej krajowej.

Na odcinku likwidacji nieprawidłowości wtórnych powołano do życia BWR (we wrześniu uruchomiono 9) dające obrót miesięczny ca 350/M oraz przeprowadzono kompensaty lokalne i wojewódzkie. Ponadto zwiększono ilość umów o planowe rozliczenia (obecnie obowiązuje 500 umów).

Wykonanie planu kredytowego było kontrolowane między innymi przez:

— analizę kształtowania się kredytu (dekadowo),

— analizę kształtowania się przedmiotów kredytowania według oddziałów i branż,

— inspekcje oddziałów powiązane z kontrolą wykonania planu kredytowego przez poszczególne branże (60 inspekcji),

— konferencje przeprowadzone z branżami (30 konferencji).

Współpraca aparatu kredytowego z planowaniem kasowym była bardzo ścisła, rozpoczynała się od momentu planowania poszczególnych wielkości w planie kredytowym i kasowym i polegała na bieżącej kontroli wykonania tych planów oraz wyciąganiu wniosków i stosowaniu środków interwencyjnych.

W zakresie wykonania planu kasowego działalność oddziału wojewódzkiego była bardzo ożywiona. Cechowało ją zrozumienie wyznaczonych zadań, właściwy kierunek

i sposób oddziaływania na oddziały oraz wysoka operatywność w zakresie stosowania środków zmierzających do pełnego wykonania wyznaczonych zadań.

W tym celu wydane zostały szczegółowe wytyczne i zarządzenia, z których najważniejsze dotyczyły:

— gospodarowania wydatkami limitowanymi (polecenie w kierunku sukcesywnego ewidencjonowania rozchodów z tytułów limitowanych i stawianie przedsiębiorstwom zadań oszczędnościowych),

— ustalenia niedoboru i nadmiaru masy towarowej — dla dokonania przerzutów w ramach województwa,

— kontroli respektowania przez sieć detaliczną zarządzenia MHW o pełnym asortymencie towarów,

— kontroli właściwego zaopatrzenia PZGS,

— kontroli właściwego ustalenia godzin handlu na wsi,

— wykorzystywania jarmarków i odpustów dla zwiększenia utargów,

— ścisłej kontroli sposobu zaopatrywania się w źródłach zdecentralizowanych,

— zainteresowania się produkcją uboczną przemysłu kluczowego,

— uzależnienia wydawania zezwoleń na wypłaty gotówkowe od uregulowania zaległości podatkowych.

Zorganizowano również kontrolę przebiegu wykonywania zadań przez doraźne lustracje oddziałów, napotykających na trudności w wykonywaniu wyznaczonych zadań. Jeśli chodzi o współpracę z władzami wojewódzkimi na podkreślenie zasługuje współpraca z WKPG w zakresie terenowej koordynacji transportu oraz na odcinku analizy struktury pieniądza. Ponadto w ramach wojewódzkiej komisji dla spraw planu kasowego powołano do życia t.zw. opiekunów poszczególnych tytułów planu kasowego spośród naczelników wydziałów WRN, będących równocześnie członkami komisji wojewódzkiej. Na podkreślenie zasługuje również żywe zainteresowanie oddziału wojewódzkiego pracami powiatowych komisji (sporadyczny udział w pracach komisji, wytykanie błędów stwierdzonych w protokołach, wykorzystywanie materiałów w celu interwencji).

Oddział Wojewódzki Zielona Góra. Prace organizacyjne zostały postawione na należytym poziomie. Zarówno odcinek zainteresowania tymi zagadnieniami władz gospodarczych, politycznych i administracyjnych województwa jak i wydanie odpowiednich poleceń oddziałom został ustawiony dobrze. Odbyto szereg konferencji, narad, odpraw zarówno z władzami wojewódzkimi jak i aktywem kierowniczym oddziałów. Na odprawach odbywanych z oddziałami stawiano bardzo silnie zagadnienie wiązania planu kredytowego i planu kasowego. Na odprawach tych wytykano błędy i nieprawidłowości w dotychczasowej pracy oddziałów.

Wydział planowania przejawiał wiele inicjatywy w kierunku wykorzystania wszelkich środków dla wykonania planu kasowego, m.in. zrealizował zasadę ograniczenia wypłat na rzecz gospodarki nieuspołecznionej poprzez wprowadzenie akceptacji wypłat (szczególnie usługi z własnego materiału) przez wydział finansowy. Zagadnienie bieżącej kontroli wykonania planu kasowego realizowane było poprzez sprawozdawczość. Małą natomiast operatywność przejawiał oddział wojewódzki w zakresie kontroli bezpośredniej połączonej z instruktażem.

Współpraca z wydziałem kredytów — słaba, ograniczała się jedynie do dość luźnych kontaktów wywołanych doraźną potrzebą oraz do udziału w komisjach do spraw planu kasowego.

T.Dwornicki

Cząstkowy bilans pieniężnych dochodów i wydatków ludności

Korzyści podejmowania prób opracowania na szczeblu województwa bilansu pieniężnych dochodów i wydatków np. ludności wiejskiej nie podlegają dyskusji, jeśli się zważy, że polegają one między innymi na:

1) pogłębieniu analizy zalecanej wyraźnie w obowiązujących przepisach o planowaniu obiegu pieniężnego,

2) ulepszeniu metod planowania,

3) dostarczeniu materiału zdatnego do podejmowania na jego podstawie takich czy innych posunięć w ramach polityki pieniężnej, zarówno ze szczebla centralnego jak i wojewódzkiego.

4) zacieśnieniu współpracy z władzami, instytucjami i jednostkami gospodarczymi, przez zwiększenie stopnia zainteresowania ich problematyką ruchu pieniądza, co niewątpliwie ma korzystny refleks praktyczny w pracach komisji dla spraw planu kasowego. Do prac związanych z opracowaniem bilansu pieniężnych wydatków i dochodów ludności wiejskiej można przystąpić z następującymi założeniami:

a) próba opracowania bilansu wyłącznie, lub prawie wyłącznie na podstawie danych, którymi dysponuje Bank, przy zastosowaniu szeregu wzorów i wnioskowania.

b) próba opracowania bilansu w oparciu o materiały Wojewódzkiej Komisji Planowania Gospodarczego i Banku.

Tematem niniejszych uwag będzie przypadek wymieniony w punkcie b. Należy zaznaczyć, że mowa tu o próbie, prawdopodobnie jednej z pierwszych, a zatem liczyć można chwilowo na wyniki stosunkowo niewielkie, na wielkości aproksymatywne — tym niemniej już w tym momencie godne uwagi i przedyskutowania.

Skonfrontowanie niektórych cyfr próbnego bilansu pieniężnych wydatków i dochodów ludności wiejskiej województwa za pierwsze półrocze 1954 roku, z materiałami znajdującymi się w dyspozycji Wojewódzkiej Komisji Planowania Gospodarczego oraz pozycjami całego bilansu dało wyniki pozytywne, zobowiązując nie tylko do kontynuowania rozpoczętej pracy lecz także do podzielenia się uwagami i spostrzeżeniami oraz spowodowania dyskusji.

Uwagi na temat bilansu mają charakter wyłącznie praktyczny, bez uogólnień — stanowią one po prostu garść doświadczeń zebranych przy okazji próby opracowania metody uchwycenia pozostałości gotówki na wsi i w mieście.

Ze względów zasadniczych pominiemy chwilowo rozważania na temat pozostałosci pieniądza na wsi i w mieście, a zajmiemy się wyłącznie wsią.

Bez względu na wybór założenia, o którym mowa na wstępie, przy opracowaniu materiałów do bilansu należy rozpatrzyć z perspektywy kilku lat następujące tytuły planu kasowego, które mają związek ze wsią:

1) płace,
2) emerytury, zasiłki i odszkodowania ubezpieczeniowe,
3) skup artykułów rolnych,
4) delegacje służbowe,
5) zapłata za usługi,
6) zakup towarów i materiałów,
7) rozchody różne,
8) wypłaty z rachunków jednostek gospodarki nieuspołecznionej i osób fizycznych,
9) wypłaty z rachunków rolniczych spółdzielni produkcyjnych,
10) wypłaty oszczędności,

Z przychodowej strony planu kasowego należą tu następujące tytuły:

1) utarg towarowy i żywienia zbiorowego,
2) podatki, opłaty publiczne i składki ubezpieczeniowe,
3) usługi komunikacji krajowej,
4) usługi komunikacji lokalnej,
5) usługi przedsiębiorstw widowiskowych i rozrywkowych,
6) usługi instytucji i przedsiębiorstw,
7) wpłaty na rachunki instytucji społecznych i jednostek zwolnionych od planowania kasowego,
8) wpłaty na rachunki jednostek gospodarki nieuspołecznionej i osób fizycznych,
9) wpłaty na rachunki rolniczych spółdzielni produkcyjnych,
10) wpłaty oszczędności.

Konieczne jest nawiązanie kontaktu ze wszystkimi władzami i instytucjami, które mogą dostarczyć nam danych analitycznych w związku z ruchem gotówki na wymienionych wyżej pozycjach w odniesieniu do wsi. Otrzymujemy z wojewódzkiej komisji planowania gospodarczego sprawozdawczy bilans pieniężnych wydatków i dochodów ludności (miejskiej i wiejskiej) za okres, którym się interesujemy — zadanie polega teraz na zmniejszeniu kwot figurujących w poszczególnych pozycjach bilansu do wielkości odpowiadającej wsi. Poważne trudności nasuwa fundusz płac, który w naszym województwie ma szczególne znaczenie, jeśli się zważy, że poważny odsetek ludności wiejskiej pracuje w hutach, kopalniach itd., prowadząc równocześnie gospodarstwa rolne. Dalej należy uwzględnić fakt zatrudnienia tu ludności napływowej i wyjeżdżania na tereny innych wejwództw ludności tubylczej. Dane znajdujące się w dyspozycji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i Wojewódzkiej Komisji Planowania Gospodarczego dają nam w sumie ogólną ilość ludności pracującej z podziałem na sektor uspołeczniony i nieuspołeczniony. Otrzymujemy również wielkości dotyczące przyjezdnych na tutejsze tereny, łącznie z młodzieżą dojeżdżającą do zakładów szkolnych.

Aby uzyskać ilość osób pracujących w obrębie województwa i tu zamieszkałych musimy wyeliminować odpowiednio niektóre dane — np. konieczne jest ustalenie ilości młodzieży dojeżdżającej do zakładów szkolnych, by móc uzyskać ilość np. robotników, którzy tu przyjeżdżają do pracy, a których podano łącznie z młodzieżą. Charakter naszego województwa wskazuje na to, że ilość wyjeżdżających poza teren województwa jest znikoma i w naszych obliczeniach może być pominięta.

Następnie posługujemy się spisem ludności, mając w nim podział na ludność miejską i wiejską, a tę ostatnią na rolniczą i nierolniczą, przyjmujemy odpowiedni stosunek procentowy, który zastosowujemy następnie do wielkości reprezentującej ilość pracujących na terenie województwa i tu zamieszkałych.

Charakter okręgu i występująca w nim regularność zjawisk pozwala na ten sposób obliczenia i wyprowadzenia odpowiedniej wielkości funduszu płac, który przypada wsi. Na podkreślenie zasługuje fakt, że wymienione wyżej dane, omówione w trakcie konsultacji z WKPG, pokrywają się z danymi i opiniami tej instytucji. Trafne obliczenie tej pozycji w okręgu przemysłowym jest jednym z najważniejszych zadań w trakcie próby ustalenia bilansu. Konieczne jest oczywiście jak najdalej posunięte zgłębianie analizy na tym odcinku. Za wskazane należy uważać zebranie danych (dla skonfrontowania) przez zastosowanie ankiety lub metody reprezentacyjnej. Pozycje pokrewne funduszowi płac jak np. emerytury, delegacje służbowe, rozchody różne można obliczyć posługując się wspomnianym wyżej stosunkiem procentowym.

Przychody wsi z tytułu skupu, sprzedaży wolnorynkowej, zapłaty za usługi itd. wynikają z materiałów Wojewódzkiej Komisji Planowania Gospodarczego.

Powszechna Kasa Oszczędności dysponuje szczegółowymi danymi odnośnie wpłat i wypłat oszczędności.

Dla zasady niezbędne jest zebranie danych w formie klucza procentowego (np. procentowy udział wsi w przychodach z usług widowiskowych) w Artosie, Okręgowym Zarządzie Kin, Powszechnym Zakładzie Ubezpieczeń, prezydium wojewódzkiej rady narodowej, wydział finansowy, Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych, PKO itd.

Biorąc pod uwagę dalsze pozycje rozchodowe planu kasowego, stanowiące przychodową stronę bilansu pieniężnych wydatków i dochodów, do których należą między innymi:

— odszkodowania osobowe i rzeczowe,
— niedobór obrotu przekazowego poczty z ludnością,
— pozostałe dochody różne,

stosujemy zależnie od posiadanego materiału klucz procentowy, przeciętną miesięczną lub cyfry bezwzględne za dany okres, uzyskane w odnośnej instytucji (odszkodowania osobowe i rzeczowe) lub operujemy stosunkiem procentowym ludności wiejskiej do ogółu ludności województwa (niedobór obrotu przekazowego poczty z ludnością i pozostałe dochody różne).

Przystępując do strony przychodowej planu kasowego stwierdzamy, że pozycję nastręczającą największe trudności stanowi utarg towarowy. Wiemy bowiem, że ludność wiejska zaopatruje się w masę towarową nie tylko w sieci handlu wiejskiego lecz także — i to w znacznym procencie —w mieście — wiemy również, że pewien odsetek masy towarowej, znajdującej się w uspołecznionych sklepach wiejskich jest przejmowany przez ludność zamieszkującą miasta. Tę ostatnią pozycję pomijamy jako stosunkowo nieznaczną (w zależności od układu stosunków w danym województwie) i by wyprowadzić cyfrę równającą się wydatkom ludności wiejskiej na zakup towarów w aparacie uspołecznionym dokonujemy następującego obliczenia:

a) przyjmujemy całość utargu towarowego handlu wiejskiego,

b) do wyżej wymienionej pozycji doliczamy odpowiedni odsetek funduszu płac, który został wypłacony ludności wiejskiej, zatrudnionej w zakładach pracy (hutnictwo, górnictwo itd.).

Wysokość stopy procentowej, przyjętej pod b) winna być wynikiem szczegółowej analizy, opartej o dane z kilku lat, a mającej za przedmiot kształtowanie się pozycji utarg planu kasowego do pozycji fundusz płac. Te przybliżone wyniki, dające sposób obliczenia, zastosowane w województwie stalinogrodzkim przyniosły pozytywne rezultaty — obliczona bowiem kwota wydatków ludności wiejskiej na zakup towarów (na wsi i w mieście) koresponduje ze stosunkiem procentowym ludności wiejskiej do miejskiej przy pewnym zaniżeniu, co jest zupełnie jasne, jeśli się zważy, że ludność wiejska jest w znacznie mniejszym stopniu zainteresowana w zakupie towarów spożywczych, jak to ma miejsce w mieście.

Zakup towarów w aparacie nieuspołecznionym przyjmuje się przy zastosowaniu klucza procentowego (stosunek procentowy ludności wiejskiej do miejskiej).

Wydatki ludności wiejskiej na:

— zakup usług,
— podatek gruntowy,
— podatki inne,
— opłaty ubezpieczeniowe, rzeczowe i osobowe,
— spłatę kredytów i zaliczek,
— opłaty na rzecz organizacji społecznych,
— podatki i opłaty terenowe,

oblicza się bądź bezpośrednio na podstawie ścisłych danych, uzyskanych w urzędach i instytucjach, bądź na podstawie materiałów Wojewódzkiej Komisji Planowania Gospodarczego. Jest to partia pozycji, których obliczenie wymaga pewnego zachodu, nie przedstawia jednak żadnych specjalnych trudności. Nadwyżkę obrotu przekazowego poczty z ludnością oblicza się w sposób podobny jak korespondującą z nią pozycję „niedobór obrotu przekazowego poczty z ludnością", występującą po stronie przychodowej bilansu pieniężnych wydatków i dochodów.

Pozostałe pozycje jak i przepływ pieniądza do i z innych województw przyjmuje się obecnie w oparciu o materiały Wojewódzkiej Komisji Planowania Gospodarczego. Winno być sprawą ambicji pracowników Banku wypracowanie samodzielnych metod obliczenia tej ostatniej wielkości, co oczywiście nie należy do rzeczy łatwych.

Znaczenie praktyczne ostatecznego efektu sporządzenia bilansu pieniężnych wydatków i dochodów w postaci „wzrostu rezerw pieniężnych u ludności" lub ich „spadku" nie wymaga komentarzy. Znaczna liczba pozycji wymienionych w niniejszym artykule mogłaby być obliczona prawie dokładnie, a niekiedy nawet z zupełną dokładnością, gdyby istniały możliwości prowadzenia przez zainteresowanych obserwacji statystycznej. Układ sprawozdawczości w wielu przypadkach stoi temu na przeszkodzie, utrudniając, a nawet uniemożliwiając zebranie materiałów statystycznych.

Dużą wagę należy przywiązywać do wspomnianej wyżej ambicji i dociekliwości pracowników pionu planowania obiegu pieniężnego, którzy pokonując generalnie występujące trudności, znajdą własne ścieżki wiodące do danych statystycznych, obserwacji ich i opisania.

W. Pitera
Stalinogród

Doświadczenia dwóch lat w zakresie kontroli i kredytowania gminnych ośrodków maszynowych

Gminne ośrodki maszynowe zostały powołane do życia Uchwałą nr 366 Prezydium Rządu z dnia 3 maja 1952 roku w sprawie przejęcia spółdzielczych ośrodków maszynowych należących do gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska" przez państwowe ośrodki maszynowe.

Przedmiot działalności GOM jest taki sam jak byłych SOM: wypożyczanie maszyn rolniczych indywidualnie gospodarującym chłopom, jak również wykonywanie napraw we własnych warsztatach.

Słuszności tej uchwały nie potrzeba udowadniać. Chodziło o to, aby pomoc, jaką Państwo Ludowe udziela rolnictwu, skoncentrować w jednym pionie — w pionie Ministerstwa Rolnictwa, a ściślej biorąc w pionie Centralnego Zarządu Państwowych Ośrodków Maszynowych (podczas gdy spółdzielcze ośrodki maszynowe podlegały resortowi handlu), co pozwoli na lepszą koordynację planów prac i na lepszą agrotechniczną i przede wszystkim polityczną obsługę terenu.

Pod względem administracyjnym GOM zostały podporządkowane POM. Na czele zespołu GOM został postawiony „zastępca dyrektora POM do spraw GOM". Finansowo GOM są uniezależnione od POM, ale dotacje dla nich są przekazywane za pośrednictwem POM, ze specjalnych pozycji budżetowych.

Na szczeblu wojewódzkim początkowo nie została utworzona żadna specjalna jednostka nadrzędna GOM.

Przejęcie gminnych ośrodków maszynowych przez POM spowodowało początkowo szereg trudności organizacyjnych.

Od lipca 1952 r. począwszy, wszystkie ZGOM miały już otwarte rachunki w oddziałach NBP, jednakże kontrola ich była tylko nominalna. Brak było sprawozdawczości, niektóre GOM nie miały kierownika, brakowało wielu pełnomocników gromadzkich, w wielu zespołach brakowało księgowych. Toteż dane, jakie oddziały NBP zbierały o działalności GOM miały charakter wycinkowy, opisowy i absolutnie nie były wyczerpujące. Nie większą wartość miały w tym początkowym okresie informacje, uzyskiwane przez oddział wojewódzki z Ekspozytury Okręgowej CZ POM, która miała poważne trudności w kierowaniu odległymi i rozproszonymi w terenie GOM.

Pierwsze dane liczbowe, za które Ekspozytura Okręgowa CZ POM przyjęła odpowiedzialność, stwierdzając to podpisem, otrzymał oddział wojewódzki dopiero 20 maja 1953 r. w postaci niezatwierdzonego bilansu zbiorczego na 31.12. 1952 r. Bilans ten został zatwierdzony w lipcu. W październiku oddział wojewódzki otrzymał bilans półroczny. W połowie 1953 r. zaczęły ZGOM sporządzać miesięczne sprawozdania o należnościach i wpływach, informujące o wartości usług, o windykacji i stanie należności.

Dopiero w roku 1954 została ustanowiona dekadowa sprawozdawczość eksploatacyjna, informująca regularnie o rodzaju i rozmiarze prac wykonywanych przez GOM.

Skomplikowany system zależności GOM od POM i niedostateczne kwalifikacje większości księgowych POM w roku 1952 spowodowały, że w pierwszych kwartałach istnienia GOM zasady systemu finansowego były bardzo często łamane. Dotyczy to zwłaszcza gospodarki materiałowej, tzn. że POM zakupywały ze swych środków materiały dla GOM, ponadto — znacznie jednak rzadziej — wypłacały pobory pracownikom GOM lub udzielały ze swojej kasy „pożyczek" gotówkowych na różne cele. Doprowadziło to do nagromadzenia się w POM remanentów materiałów przydatnych tylko GOM i do wysokiego zadłużenia zespołów GOM w POM. Zadłużenie to utrzymuje się po dziś dzień, gdyż POM, wydając zespołom GOM materiały, nie składały (przeważnie aż do jesieni roku 1953) żądań zapłaty do inkasa bankowego, motywując to powszechnie: „aby nie obciążać bratniej instytucji odsetkami".

Narodowy Bank Polski od momentu spostrzeżenia, że takie nieprawidłowości istnieją, interweniował ostro zarówno na szczeblu wojewódzkim, w Ekspozyturze Okręgowej CZ POM, jak również wprost w CZ POM. Żadnych innych sankcji w praktyce zastosować nie było można. Groźba wstrzymania premii nie skutkowała, gdy premia i tak z innych względów przepadała.

Najdłużej trudności organizacyjne trwały na terenie PZ GOM Warszawa i po rozwiązaniu go — na terenie powstałych na jego miejsce Zespołów Piaseczno, Nowy Dwór Mazowiecki i PZGOM Pruszków. Bo chociaż PZGOM Warszawa przestał istnieć 31.3.1953 roku, to jednak jego personel zwolnił się wcześniej, nie zlikwidowawszy instytucji. Skutkiem tego rachunek rozliczeniowy w IX Oddziale Miejskim istniał do czerwca, pozostało na nim dość znaczne saldo i wpływały nań jeszcze utargi zainkasowane od kierowników poszczególnych GOM, nieświadomych komu podlegają. Na skutek interwencji oddziału wojewódzkiego NBP ekspozytura okręgowa zlikwidowała tę nieprawidłowość.

W miarę upływu czasu, w miarę stabilizacji kadr i pogłębiania ich kwalifikacji, sytuacja ogólna ulegała stopniowej poprawie. Wysiłek garstki pracowników ekspozytury okręgowej był kolosalny, zważywszy wielkość województwa i słabo rozwiniętą sieć komunikacyjną. Gruntowna zmiana

na lepsze we współpracy między NBP a GOM i w opiece nad nimi nastąpiła dopiero po wydzieleniu na szczeblu zarządu POM (dawniej ekspozytury okręgowej) osobnego działu GOM, z zastępcą kierownika ZPOM do spraw GOM na czele.

Płynność kadr i niepełna obsada zespołów GOM była przyczyną, że kierownicy GOM postępowali początkowo, zwłaszcza w sprawach finansowych, przeważnie według własnego uznania. Pomijając sprawę świadomych nadużyć dla osobistych korzyści, najczęstszym przekroczeniem kierowników GOM było nieregularne odprowadzanie utargów do banku i pokrywanie z utargów drobnych wydatków GOM. Pełnomocnicy gromadzcy byli kontrolowani przez pracowników ZGOM lub eskpozytury okręgowej CZ POM tylko wyjątkowo. Do reguły należy raczej, że rozliczają się wyłącznie przed kierownikami GOM. Wzajemny ich kontakt również nie jest regularny. W Jeziornie, odległej kilkanaście kilometrów od Warszawy, kierownik GOM oświadczył w zimie roku 1953 przedstawicielowi NBP, że nawet mając do dyspozycji motocykl nie podejmuje się dotrzeć do niektórych wsi położonych nad Wisłą podczas roztopów wiosennych i jesiennych, a w ogóle nigdzie podczas wysokich śniegów. W ten sposób kierownik GOM rezygnował z kontroli wypożyczania siewników przez pełnomocników gromadzkich na wiosnę i w jesieni oraz z kontroli zabezpieczenia sprzętu w zimie.

Pomijając znowu sprawę świadomych nadużyć, należy stwierdzić, że pełnomocnicy gromadzcy często nie wywiązywali się w należytej mierze ze swych obowiązków. Nierzadkie były wypadki, że maszyny GOM były używane darmo, bez żadnej ewidencji i kontroli. Latem br. stwierdzono taki wypadek w powiecie płońskim w gminie Wójty Zamoście w gromadzie Poczernin. Rolnicy korzystali z siewnika GOM bez żadnej umowy, nikt się o zapłatę nie zgłosił. Jeden z użytkowników poinformował o tym NBP, który z kolei powiadomił o tym zdziwionego kierownika GOM.

Bank stwierdził w czasie kontroli, że normatywy środków obrotowych są ustalane dla GOM nieprawidłowo, co powodowało w jednych GOM występowanie stanów ponadnormatywnych, a w innych stanów poniżej normatywu.

Oddział wojewódzki NBP wielokrotnie interweniował w tej sprawie w EO, ale interwencje te znalazły swój odzew dopiero w roku bieżącym, gdy powstał przy Zarządzie POM Dział GOM. Normatywy na rok bieżący ustalone zostały w prawidłowej wysokości, co potwierdzają zresztą liczby. O ile w poprzednich okresach występowały jednocześnie w różnych zespołach bardzo wysokie stany powyżej i poniżej normatywu, o tyle obecnie rozpiętość ta zmalała:

	31.12.53	30.6.54	31.7.54
powyżej normatywu	30	37	25
normatyw	100	100	100
poniżej normatywu	221	221	213

Aczkolwiek plany przewidywały udzielanie GOM dotacji z pozycji budżetu POM „h" — na pokrycie planowanej straty oraz „i" — na uzupełnienie środków obrotowych, to jednak CZ POM otwiera kredyty tylko w pozycji „h". W ciągu lat ubiegłych jedne ZGOM na terenie województwa warszawskiego zostały przefinansowane, inne niedofinansowane, a nawet jeszcze na początku br. część dotacji została przydzielona bez uzasadnienia. Obecnie i na tym odcinku współpraca między oddziałem wojewódzkim i Zarządem POM została nawiązana.

Aż do stycznia 1954 r. GOM nie korzystały z kredytów bankowych na materiały. Głównym powodem tego był stan księgowości, wykluczający prawidłowe rozeznanie chrarakteru zapasów. I teraz jeszcze stan ten nie jest całkowicie pomyślny. Zespoły GOM mają większość posiadanych materiałów nie w magazynie centralnym, lecz rozmieszczone w poszczególnych GOM, a niektóre ZGOM nie miały do ostatnich miesięcy własnego magazynu centralnego, lecz materiały ich znajdowały się fizycznie i ewidencyjnie w magazynie POM, od którego dopiero kupowały swoje materiały. W zespole GOM Przasnysz, który posiada odrębny magazyn, księgowy stwierdził istnienie zapasu kół zębatych do kieratów, zaś starszy mechanik zespołu wbrew oczywistej prawdzie temu zaprzeczył. Kieratów GOM nie posiadają, więc i koła zębate do nich są niepotrzebne. Niestety, sprawą upłynnienia zbędnych remanentów, mimo częstych interwencji NBP, nie zaczęto się jeszcze na poważną skalę w naszym województwie zajmować.

W III Kwartale 1954 r. na 9 zespołów, mających ponadnormatywne zapasy, 4 nie zainteresowały się możliwością otrzymania kredytu, mając wystarczające środki własne pochodzące z przefinansowania. Natomiast zainteresowanie kredytem na fundusz płac zawsze było w niektórych zespołach duże, osiągając swój szczyt w lipcu 1954 r.

Trudna sytuacja finansowa ZGOM, znajdująca swój wyraz w kredycie na fundusz płac, przechodzącym w kredyt przeterminowany, wynika w jednych zespołach z niedofinansowania, w innych z braku wpływów za wykonane usługi, jeszcze w innych — z obu powodów.

Jedną z największych bolączek GOM jest sprawa ściągania należności za wykonane usługi.

Przede wszystkim trzeba zauważyć, że na terenie województwa warszawskiego GOM wypożyczały swe maszyny lub świadczyły usługi warsztatowe nie tylko indywidualnym gospodarstwom chłopskim, lecz także gospodarstwom spółdzielczym, państwowym (PGR) oraz innym gospodarstwom uspołecznionym.

Opłaty za usługi świadczone przez GOM pobierane są w pieniądzu, z wyjątkiem opłat za omłoty od gospodarstw indywidualnych o przychodowości ponad 15000 zł, pobieranych częściowo w zbożu. Opłaty pieniężne pobierane od gospodarstw indywidualnych płatne są w gotówce natychmiast po zakończeniu pracy lub wykonaniu usługi. Należności za prace rolne i wynajem maszyn powinien inkasować pełnomocnik gromadzki, a za usługi warsztatowe kierownik GOM, zaś należności od usługobiorców uspołecznionych powinny być realizowane zgodnie z Uchwałą Prezydium Rządu Nr 877 z 12 grudnia 1951 r.

Zboże za omłoty winno być najdalej na trzeci dzień po zakończeniu młócki odstawione do punktu skupu, który ma przekazać równowartość za nie na rachunek ZGOM w banku.

W rzeczywistości pełnomocnicy gromadzcy nie inkasowali bieżąco opłat, co doprowadziło do powstania wielkich należności. Również punkty skupu zbyt mało troszczą się, mimo istnienia specjalnych zarządzeń w tym względzie, o zbieranie zboża dla GOM.

Opóźnione fakturowanie dla usługobiorców uspołecznionych pozbawia zespoły możności korzystania z kredytu inkasowego. Kredyt ten występował na terenie naszego województwa tylko sporadycznie i w niewielkich sumach.

Sprawa ściągania zaległych i bieżących należności jest przedmiotem stałego zainteresowania oddziałów NBP. Również Zarząd POM wywiera nacisk na księgowych ZGOM, aby ściągali należności.

W praktyce, gdy zawodzi inkaso należności przez pełnomocników gromadzkich, stosowane są następujące metody:

a) wyjazdy w teren pracowników zespołu,
b) wysyłanie upomnień,
c) egzekucje przez wydziały finansowe prezydiów powiatowych rad narodowych.

Pierwsze dwa sposoby nie odnoszą żadnego skutku w przypadkach złej woli lub złej sytuacji finansowej dłużników. Sposób drugi i trzeci zawodzą, gdy dłużnik nie jest określony wyraźnie imieniem, nazwiskiem, imieniem ojca i numerem domu; tymczasem wykazy dłużników, zwłaszcza

pochodzące z pierwszych okresów istnienia GOM, są niedokładne, i nie zawierają wszystkich elementów, koniecznych do zidentyfikowania osoby. Toteż poczta bardzo często upomnienia zwraca.

Na podstawie odpraw, konferencji i inspekcji można stwierdzić z pewnością, że mimo interwencji NBP, mimo nacisku wywieranego przez Zarząd POM na starszych księgowych zespołów, sprawa ściągania należności będzie kulała dopóty, dopóki nie zajmą się nią terenowe organa władzy państwowej, stawiając ją na równi ze ściąganiem podatków i skupem artykułów rolnych.

Jakie warunki powinny być spełnione obecnie, gdy okres zasadniczych trudności organizacyjnych w pionie gminnych ośrodków maszynowych zakończył się, aby kontrola bankowa, owa przysłowiowa „kontrola złotówką", była naprawdę skuteczna i efektywna?

Wydaje się, że przede wszystkim winno nastąpić rozliczenie zespołów GOM z budżetem, i uzupełnienie lub zmniejszenie funduszów własnych w obrocie do wysokości prawidłowo obliczonego normatywu.

Po drugie winna nastąpić taka korekta planów, by nie przestając być mobilizującymi, stały się one realne.

Po trzecie prezydia powiatowych rad narodowych winny otoczyć GOM lepszą niż dotąd opieką, i dopomagać im stale (a nie w formie jakiejś jednorazowej akcji) do ściągania należności za wykonane usługi.

Po czwarte winna rozpocząć się powszechna czystka w magazynach, mająca na celu zlikwidowanie zapasów bezużytecznych (o ile gdzie występują) oraz wzajemna wymiana i upłynnianie do innych resortów materiałów posiadanych w nadmiernych ilościach.

Rozstrzygnięcie pierwszych dwóch warunków jest możliwe tylko na szczeblu centralnym.

Aby spełniony został trzeci warunek winny oddziały NBP nawiązać ścisły kontakt z prezydiami powiatowych rad narodowych, i opracować wspólnie formy pomocy, jakiej potrzebują GOM, a następnie dopilnować, by PPRN istotnie tej pomocy udzieliły.

Dla spełnienia czwartego warunku konieczne jest bezustanne oddziaływanie jednostek Narodowego Banku Polskiego wszystkich szczebli, na zespoły GOM, na wojewódzki zarząd POM i na CZ POM.

Wreszcie nowa forma pracy politycznej, jaką są konferencje partyjno-ekonomiczne, daje dodatkową możność uzgodnienia wzajemnych planów prac, celów i zadań. W konferencjach tych oddziały NBP powinny brać żywy, nie formalny udział, przekazując komitetom powiatowym PZPR swoje obserwacje dotyczące tych tak ważnych dla socjalistycznej przebudowy wsi przedsiębiorstw, jakimi są gminne ośrodki maszynowe.

S. Zawadzki

Uwagi o kontroli wewnętrznej w niektórych oddziałach województwa bydgoskiego

W trakcie rewizji dokonanych w ciągu III kwartału br. w oddziałach województwa bydgoskiego stwierdzono, że w większości zrewidowanych oddziałów (86%) odcinek kontroli wewnętrznej był ustawiony zupełnie błędnie.

Co się złożyło na tego rodzaju niepokojący stan rzeczy?

Wydaje się, że przyczyna tkwi w niezrozumieniu przez oddziały roli kontroli wewnętrznej we właściwym ustawieniu pracy, a niejednokrotnie w oportunistycznym podejściu do tego zagadnienia przez dyrekcje oddziałów.

Przytoczę kilka przykładów. Oddział Wąbrzeźno wykonywał w br. tylko w ca 50% poważnie zaniżone plany kontroli wewnętrznej, natomiast sporadycznie przeprowadzane kontrole obejmowały tylko bardzo wąski odcinek i to przeważnie kontroli formalnych, najczęściej tych samych czynności. Formalizm kontroli nie polegał tylko na jej spłyceniu i pewnego rodzaju szablonie, ale głównie na niewyciąganiu z jej wyników żadnych wniosków — nic więc dziwnego, że bardziej lub mniej udane protokoły do znudzenia powtarzały te same uchybienia u tych samych pracowników. Taka forma kontroli, obliczona wyłącznie na efekt i wykazanie się wobec oddziału wojewódzkiego i organu rewizyjnego, nie spełniła nawet w przybliżeniu swoich założeń, gdyż wpływała demobilizująco na pracowników poprzez sankcjonowanie stwierdzonych uchybień i tym samym pogłębiała istniejące nieprawidłowości w poszczególnych czynnościach. W wyniku braku kontroli, wszystkie komórki organizacyjne oddziału pracowały gorzej aniżeli na poziomie przeciętnym, mimo że posiadały doskonałe warunki kadrowe nawet jak na warunki województw centralnych (długi staż pracy w Banku, znaczny odsetek pracowników z wyższym, oraz olbrzymia większość ze średnim wykształceniem). W innych oddziałach (Grudziądz, Tuchola, Lipno) dyrektorzy koncentrowali we własnych rękach prawo kontroli — efekt był tego rodzaju, że kontrolowali również te czynności, z którymi byli słabiej zapoznani, korzyści natomiast z tak zorganizowanych kontroli były z zasady niewielkie.

Wspólnym błędem dla wszystkich prawie oddziałów było zaniechanie kontroli w odniesieniu do niektórych działów czynności — najczęściej rozliczeń inkasowych, kapitalnych remontów i planowania obiegu pieniężnego. Wyjaśnienia udzielane komisjom rewizyjnym sprowadzały się przeważnie do tego, że były to stanowiska pracy o bardzo szczupłej obsadzie personalnej, a osoby upoważnione i zobowiązane do przeprowadzania kontroli nie znały omawianych wyżej zagadnień w takim stopniu, ażeby przeprowadzić na właściwym poziomie postawioną kontrolę — innymi słowy, nie było komu kontrolować.

Dopełnieniem omówionych wyżej, oczywiście w sposób fragmentaryczny, zaniedbań zagadnienia kontroli wewnętrznej jest przykład V Oddziału Miejskiego w Bydgoszczy. Naczelnik Wydziału Planowania i Kredytów ob. Wiśniewski Mieczysław w ogóle nie przeprowadzał kontroli wewnętrznej podległych mu stanowisk pracy. Przyczyną tego była jak się okazało — nieznajomość zagadnień. W wyniku przeprowadzonej przez Zespół Rewizyjny BGR w Bydgoszczy pełnej rewizji wydziału planowania i kredytów, wszystkie komórki organizacyjne tego wydziału otrzymały negatywne oceny pracy.

To, że kontrola wewnętrzna obok szkolenia zawodowego i ideologicznego, ma największy wpływ na jakość pracy, potwierdza również przykład V Oddziału Miejskiego w Bydgoszczy — najsłabsze stanowisko pracy wydział operacyjno-rachunkowy otrzymało w wyniku tejże rewizji ocenę dobrą.

Mam wrażenie, że nie trzeba nadmieniać, iż nie tylko poziom pracy ale również kontroli wewnętrznej różnił się w sposób rażący od pracy i kontroli w wydziale planowania i kredytów.

Przytoczone fakty powinny być sygnałem dla oddziału wojewódzkiego do podjęcia zdecydowanej walki z wszelkimi przejawami zaniedbań i oportunizmu w stosunku do zagadnienia kontroli wewnętrznej niektórych pracowników pod hasłem „kontrola wewnętrzna jako środek, a nie jako cel".

T. Szempliński

Listy do redakcji

ZNÓW SPRAWA ZARZĄDZEŃ

Otrzymaliśmy dwa listy dotyczące sprawy zarządzeń;

Kol. Wacław Jaworski pisze: „W dalszym ciągu zdarzają się przypadki podawania numerów zarządzeń Prezesa bez podawania numeru działu czynności, co poważnie utrudnia pracę przy uzupełnianiu zarządzeń. Przykładowo podaję, iż ZP 202/54 z dz. X/A nakazuje: „niniejsze ZP należy odnotować cz. A i E w ZP 165/53, cz. G w ZP 100/54, unieważnia się ZP 163/53.

Okazuje się, że ZP 165/53 ewidencjonowane jest w dz. IV/A, zaś ZP 163/53 w dz. X/B, co oczywiście należało od razu podać w odsyłaczu."

Powyższe, słuszne uwagi, przekazaliśmy Generalnemu Sekretariatowi. Wydaje się nam, że w dalszym ciągu sprawa uporządkowania wydawania zarządzeń nie jest całkowicie uregulowana.

* * *

KONIECZNOŚĆ AUTENTYCZNEJ INTERPRETACJI

Kol. Zofia Zakrzewska pisze:

Instrukcja służbowa cz. VI zawiera przepis, że do wniosku o kredyt na nadzwyczajne potrzeby przedsiębiorstwo winno dołączyć plan rozładowania zapasów ponadnormatywnych.

Nie została jednak do chwili obecnej wyjaśniona sprawa, czy taki plan przedsiębiorstwo winno składać wówczas, gdy przyczyną powstania zapasów ponadnormatywnych jest przekroczenie planu produkcji lub obrotu, przy czym planowane wskaźniki zapasów w dniach są przekroczone.

Instrukcja służbowa nie przewiduje wprawdzie żadnych wyjątków, lecz wydaje niesłuszne żądania planu rozładowania zapasów, które przecież nie mają charakteru nadmiernych.

Brak wyraźnych przepisów w tej mierze powoduje obecnie wiele nieporozumień, tym bardziej, że wyjaśnienia w tej sprawie dawane przez poszczególne jednostki organizacyjne Centrali czy oddziału wojewódzkiego są rozbieżne.

Jest chyba konieczne, aby Centrala wydała odpowiednią interpretację ustalającą wreszcie czy w omawianych wypadkach żądać planów rozładowania, czy nie i jak ustalać terminy spłat udzielonego kredytu.

Powyższe uwagi przekazujemy Wydziałowi Instrukcji w celu przeanalizowania i kompetentnego załatwienia.

DZIAŁ INSTRUKCYJNY

Interpretacje i wyjaśnienia przepisów Instrukcji Służbowej Dz. VI. Przepisy szczegółowe. Kredytowanie obrotu towarowego Rozdział III

W związku z wprowadzeniem z dniem 1 czerwca 1954r. doświadczalnego kredytowania wg obrotu gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska" i spółdzielni spożywców, zrzeszonych w ZSS — niektórym oddziałom nasunęły się wątpliwości w sprawie właściwej interpretacji i stosowania przepisów rozdziału III.

Zgłoszone przez oddziały zapytania dotyczyły następujących ważniejszych zagadnień:

1. Przepisy rozdziału III nie normują zagadnienia finansowania kredytem normatywnym i kredytami ponadnormatywnymi działów skupu GS. W myśl Po 90/53 normatywy materiałów i nakładów przyszłych okresów działów skupu winny być finansowane jednym wspólnym kredytem normatywnym, udzielanym GS. Czy przy kredytowaniu wg obrotu należy nadal finansować normatywy działów skupu kredytem normatywnym udzielanym GS i uwzględniać normatyw materiałów przy wyliczaniu średniego wskaźnika rotacji oraz pokrywać zakup materiałów dla działów skupu z rachunku kredytu normatywnego?

Działy skupu stanowią jednostki działające na zasadach pełnego wewnętrznego rozrachunku gospodarczego i jako jednostki samodzielne powinny być w myśl obowiązujących przepisów finansowane przez Bank odrębnie. W związku z tym zakup materiałów, przeznaczonych dla działów skupu należy pokrywać w ciężar ich rachunków rozliczeniowych, a przy obliczaniu średniego wskaźnika rotacji (p. 110 przepisów) nie uwzględniać normatywu oraz zużycia lub umorzenia materiałów działów skupu.

Jednak z uwagi na to, że w działach skupu normowaniu podlegają tylko materiały (przedmioty nietrwałe i opakowanie) oraz nakłady przyszłych okresów, a normatywy dla tych środków stanowią z reguły niewielkie kwoty — dla uproszczenia przyjęto zasadę finansowania normatywów działów skupu jednym kredytem normatywnym, udzielanym GS. Zasada ta obowiązuje nadal, przy czym przy kredytowaniu GS wg obrotu należy stosować następujący tryb postępowania:

a) w oświadczeniach C — 1b, pozycji 24 (normatyw z planu rocznego) i w pozycji 25 (stan faktyczny) należy uwzględniać zarówno normatywy jak i stany faktyczne materiałów (t.j. przedmiotów nietrwałych i opakowań) i nakładów przyszłych okresów działów skupu. W związku z tym stany faktyczne materiałów działów skupu zostaną wykazane w pozycji 2 protokołu kontroli zabezpieczenia kredytów, a normatywy nakładów przyszłych okresów lub faktyczne stany tych środków, gdy okażą się niższe od normatywu w pozycji 6 protokołu i tym samym zostaną uwzględnione w stanie zapasów normatywnych (poz. 7 protokołu) i sfinansowane kredytem normatywnym.

b) zarówno normatywy jak i stany faktyczne przedmiotów nietrwałych działów skupu należy uwzględniać w pozycji 32 oświadczenia w celu wyłączenia z kredytowania ewentualnie stanów ponadnormatywnych tych zapasów.

c) stany ponadnormatywne materiałów (tylko opakowanie) ewentualnie występujące w działach skupu — co w praktyce rzadko ma miejsce — mogą dla uproszczenia stanowić przedmiot jednego, wspólnego dla GS i działu skupu kredytu ponadnormatywnego na towary, rozliczanego między GS i działem skupu w drodze rozliczeń wewnętrznych. Ta sama zasada może być stosowana przy finansowaniu ponadnomatywnych stanów nakładów przyszłych okresów działów skupu.

2. Z przepisów p. 102 lit. b m.i. wynika, że przedmiotem kredytu normatywnego na obrót jest normatyw zapasów produkcyjnych lub faktyczny stan tych środków, jeśli jest niższy od normatywu. O ile oddział jest w posiadaniu podziału normatywu „zapasy produkcyjne" na normatywy wyrobów gotowych, wyrobów półgotowych i produkcji

w toku, to czy wówczas przy ustalaniu poz. 6 protokołu kontroli zabezpieczenia kredytów (Inne środki podlegające kredytowaniu kredytem normatywnym) należy brać pod uwagę wyłącznie normatyw lub stan faktyczny zapasów produkcyjnych, czy też normatywy (lub stany faktyczne) tych środków, wynikające z podziału.

W planach normatywów środków obrotowych GS zapasy produkcyjne są z reguły wykazywane w jednej pozycji, z ewentualnym uwzględnieniem podziału normatywu tych środków na poszczególne zakłady wytwórcze. Z tej przyczyny zarówno w kostrukcji przepisów p. 102, jak i w części III oświadczenia wzór C — 1b uwzględniono jeden łączny normatyw zapasów produkcyjnych. Przyjmowanie łącznego normatywu zapasów produkcyjnych nie powoduje — jak to wynika z poniższego przykładu — przekredytowania spółdzielni, a jedynie w przypadku kształtowania się stanów faktycznych poszczególnych grup środków, objętych łącznym normatywem zapasów produkcyjnych poniżej lub powyżej normatywów jednostkowych, następują odpowiednie przesunięcia w wykorzystaniu kredytu normatywnego i kredytów ponadnormatywnych.

Przykład	normatyw	stan faktyczny	stan podlegający kredytowaniu	
			kredytem normatywnym	kredytami ponadnormatyw.
I zapasy produkcyjne	45	65	45	20
II wyroby gotowe	36	60	36	24
wyroby półgotowe i produkcja w toku	9	5	5	—

Jeżeli jednak oddział jest w posiadaniu podziału normatywu zapasów produkcyjnych, to wówczas można przy kredytowaniu przyjmować normatywy (lub stany faktyczne) poszczególnych grup środków, wynikające z podziału i ewentualnie występujące stany ponadnormatywne kredytować odpowiednimi kredytami ponadnormatywnymi (t.j. kredytami: na wyroby gotowe oraz na wyroby półgotowe i produkcję w toku).

Natomiast w razie nieposiadania przez spółdzielnię podziału normatywu zapasów produkcyjnych należy ustalony w planach GS normatyw „zapasy produkcyjne" traktować jako normatyw „wyroby półgotowe i produkcja w toku" oraz zaliczać przy kredytowaniu i sprawozdawczości stany zapasów wyrobów gotowych do stanów grupy „wyroby półgotowe i produkcja w toku" i w związku z tym ewentualnie stany ponadnormatywne zapasów produkcyjnych — finansować kredytem ponadnormatywnym na wyroby półgotowe i produkcję w toku.

3. Specyfikacja zapasów materiałowych i produkcyjnych, zamieszczona w części III oświadczenia wzór C — 1b i przeznaczona dla wykazywania stanów ponadnormatywnych niektórych zapasów w celu umożliwienia dokonywania wyłączeń tych stanów z kredytowania, obejmuje jedynie części zapasowe maszyn i urządzeń (poz. 31) oraz przedmioty nietrwałe (poz. 32). Nasuwa się pytanie czy z kredytowania należy wyłączać cały stan ponadnormatywny wymienionych grup środków, czy też po uzyskaniu od spółdzielni pełnej specyfikacji grupy „materiały", obejmującej wszystkie rodzaje zapasów materiałowych — wyłączać z kredytowania tylko różnicę, jaka powstanie po skompensowaniu stanów ponadnormatywnych części zapasowych maszyn i urządzeń oraz przedmiotów nietrwałych ze stanami poniżej normatywu, występującymi ewentualnie w innych składnikach grupy „materiały".

Z kredytowania należy wyłączać cały ponadnormatywny stan zapasów części zapasowych maszyn i urządzeń oraz przedmiotów nietrwałych, ustalony w poz. 31 i 32 oświadczenia wzór C — 1b. Wyłączone z kredytowania stany ponadnormatywne tych składników należy ponadto wykazywać łącznie z innymi zapasami, ewentualnie wyłączonymi z kredytowania w poz. 36 oświadczenia (zapasy inne) oraz w protokole kontroli zabezpieczenia kredytów — w następujących pozycjach: 4, 14 i 15.

Z uwagi na odmienny tryb ustalania stanów ponadnormatywnych w odniesieniu do tych grup środków obrotowych, które stanowią przedmiot kredytu normatywnego na obrót oraz z uwagi na fakt, że o wysokości zapasów normatywnych decyduje ustalony okresowo zapas w granicach planowej rotacji wraz z ustalonymi uprzednio stanami ponadnormatywnymi, nie może być mowy w tym przypadku o stanach poniżej normatywu w niektórych składnikach i tym samym o kompensowaniu tych stanów z ponadnormatywnymi stanami części zapasowych maszyn i urządzeń oraz przedmiotów nietrwałych.

4. W p. 110 rozdziału III przepisów o kredytowaniu obrotu towarowego nie została uwzględniona pozycja „inwentarz żywy". Ponieważ w planach normatywów środków obrotowych spółdzielni na rok 1954 pozycja ta występuje, czy należy ją uwzględniać przy obliczaniu średniego wskaźnika rotacji?

W planach normatywów środków obrotowych spółdzielni pozycja „inwentarz żywy" obejmuje z reguły tylko następujące elementy: stan na początek roku, przychód, norma zapasu w dniach i normatyw. Brak jest więc rozchodu lub zużycia, co uniemożliwia włączenie poz. „inwentarz żywy" do elementów przyjmowanych w myśl p. 110 do obliczania średniego wskaźnika rotacji. Następnie inwentarz żywy, przeznaczany z reguły na tucz, nie bierze właściwie udziału w planowej rotacji. W związku z tym dla uproszczenia przyjęto zasadę pomijania poz. „inwentarz żywy" przy obliczaniu średniego wskaźnika rotacji.

5. W myśl postanowień p. 115 przepisów w ciężar rachunku kredytu normatywnego na obrót pokrywane są płatności z tytułu zakupionych towarów i materiałów łącznie **z kosztami zakupu.** Ponieważ zaś wg wewnętrznych przepisów, wydanych przez CRS „Samopomoc Chłopska" (Zarządzenia dla spółdzielni Nr 7 z dnia 31 marca 1954 r.) gminne spółdzielnie winny zaliczać do kosztów zakupu towarów poza kosztami transportu, przeładunku, wyładunku itp. również koszty przewozów z magazynów do sklepów detalicznych — oddział jest zdania, że wszystkie wydatki na transport (łącznie z wydatkami na zakup książeczek limitowanych) należałoby pokrywać w ciężar rachunku kredytu normatywnego na obrót. Oddział wyjaśnia, że w praktyce część płatności za usługi transportowe, rozliczana w trybie inkasa bankowego, pokrywana jest z rachunku kredytu normatywnego, a jednocześnie poważna część płatności za usługi, świadczone przez PKP, PKS, spółdzielnie transportowe i jednostki nieuspołecznione, regulowana jest gotówką lub czekami limitowanymi — w ciężar rachunku rozliczeniowego GS.

Wyjaśnia się, że na pokrywanie kosztów handlowych, a więc również i kosztów przewozów, przeładunku, wyładunku itp. — spółdzielna otrzyma co 5 dni na rachunek rozliczeniowy marże. Ponieważ koszty transportu są wkalkulowane w marże, wszelkie wydatki na transport (a więc również wykup książeczek limitowanych, spłata kredytu na limitowane książeczki czekowe) winny być pokrywane w ciężar rachunku rozliczeniowego.

Wyjątek od tej zasady dopuszczalny jest tylko wówczas, gdy żądanie zapłaty dostawcy (w odniesieniu do GS — żądania zapłaty PZGS) obejmuje zarówno należność za towary (materiały) jak i za transport. W takich przypadkach — dla uproszczenia — cała suma żądania zapłaty może być pokrywana w ciężar rachunku kredytu normatywnego na obrót.

O ile jednak żądanie zapłaty PZGS obejmuje wyłącznie należność za transport, wówczas należy pokrywać je w ciężar rachunku rozliczeniowego spółdzielni, zwracając przy tym uwagę, aby PZGS odrębnie rozliczał i fakturował koszty transportu, obciążające działy skupu.

6. Jeden z oddziałów zapytuje, czy w okresie doświadczalnego kredytowania gminnych spółdzielni i powszechnych-spółdzielni spożywców należy stosować rygorystycznie sankcje kredytowe, o których mowa w § 9 przepisów.

Stosowanie sankcji kredytowych, przewidzianych w § 9 przepisów obowiązuje również w całej rozciągłości w okresie kredytowania doświadczalnego.Wprowadzenie kredytowania w trybie doświadczalnym ma bowiem na celu zebranie spostrzeżeń i doświadczeń w świetle stosowania całości przepisów. W razie niestosowania sankcji doświadczalne kredytowanie spółdzielni przebiegałoby w specjalnych warunkach i w związku z tym uzyskane wyniki z okresu próbnego byłyby niekompletne, co w konsekwencji mogłoby spowodować wyciągnięcie błędnych wniosków co do właściwej konstrukcji przepisów.

7. Jeden z oddziałów wojewódzkich w toku przeprowadzania badań przebiegu doświadczalnego kredytowania stwierdził, że oddział przeprowadził regulację kredytów w sposób nieprawidłowy. Nieprawidłowość w przeprowadzeniu regulacji kredytów polegała na tym, że zapasy normatywne przyjęte zostały w kwocie zaniżonej i wskutek nieskredytowania tych zapasów w pewnej wysokości, w wyniku błędnie przeprowadzonej regulacji powstało zadłużenie na rachunku kredytu przeterminowanego, które utrzymywało się aż do następnej regulacji, przy czym oddział podkreśla fakt — że kredyt przeterminowany wystąpił nie z winy spółdzielni. W związku z tym oddział wojewódzki zapytuje, jaki tryb postępowania należy stosować, jeżeli w toku kontroli oddziału zostanie stwierdzone niedokredytowanie czy też przekredytowanie przedsiębiorstwa, zgodnie bowiem z p. 21 przepisów o kredytowaniu obrotu towarowego, udzielanie i spłata kredytów, korespondujących z rachunkiem kredytu normatywnego może następować wyłącznie w dniach regulacji. Czy w razie stwierdzonego przekredytowania dokonywać spłaty niezabezpieczonej części kredytu zgodnie z postanowieniami IS. Dz. VI Cz. B. § 4 p. 47 przez unieważnienie regulacji lub doraźne sprostowanie stwierdzonego błędu?

Regulacji kredytów przeprowadzonej przez oddział nie można unieważniać lub prostować. Powstałe wskutek nieprawidłowego przeprowadzenia regulacji kredytów przekredytowanie lub niedokredytowanie przedsiębiorstwa (trwające najwyżej 15 dni) może być zlikwidowane dopiero przy następnej regulacji kredytów. O ile jednak w wyniku błędnego przeprowadzenia regulacji kredytów wystąpi wskutek niedokredytowania przedsiębiorstwa kredyt przeterminowany, to wówczas za zgodą oddziału wojewódzkiego można nie uwzględniać tego przypadku wystąpienia kredytu przeterminowanego przy stosowaniu sankcji, o której mowa w p. 95 przepisów.

8. Jeżeli gminna spółdzielnia złoży oświadczenie C-1 b z opóźnieniem, lecz po terminie przewidzianym dla przeprowadzenia regulacji kredytów przez oddział (p. 121 przepisów), to czy w takich przypadkach przeprowadzać regulację kredytów? Zdaniem oddziału należałoby przeprowadzić kontrolę oświadczenia i w przypadku stwierdzenia nadwyżki zadłużenia ponad zabezpieczenie — dokonywać wyłącznie spłaty kredytów, a nie udzielać natomiast — w przypadku stwierdzenia wolnego zabezpieczenia — nowych kredytów, traktując to jako dalszą sankcję za opóźnione złożenie oświadczenia.

W toku dotychczasowej obserwacji przebiegu doświadczalnego kredytowania GS i PSS nie stwierdzono przypadków, aby spółdzielnie składały oświadczenia z opóźnieniem, przekraczającym terminy obowiązujące oddziały do przeprowadzenia regulacji kredytów (p. 121 przepisów). Spółdzielnie, objęte doświadczalnym kredytowaniem wg obrotu, składają oświadczenia dość terminowo. Propozycja oddziału, aby w przypadkach składania przez spółdzielnie oświadczeń po terminie, przewidzianym do przeprowadzenia regulacji kredytów przez oddział, dokonywać wyłącznie spłaty kredytów (w razie stwierdzenia nadwyżki zadłużenia ponad zabezpieczenie), a nie udzielać natomiast nowych kredytów — wydaje się słuszna. Jednak stosowanie tej dodatkowej sankcji winno następować tylko w przypadkach wyjątkowych, po uprzednim bezskutecznym zastosowaniu wszelkich interwencji i sankcji, przewidzianych przepisami.

9. Niektóre oddziały mają wątpliwości, czy pozycja 30 „zapasy towarów i artykułów spożywczych w żywieniu zbiorowym", wykazywana przez GS w zbiorczych sprawozdaniach terminowych — wzór CRS V, obejmuje również towary w drodze, towary wysłane i koszty obciążające zapasy towarów.

Wyjaśnia się, że zgodnie z instrukcją CRS z dnia 12 maja 1954r. w sprawie sprawozdawczości terminowej CRS—V w r. 1954 (§ 3 p.24) gminne spółdzielnie winny wykazywać w poz. 30 sprawozdań terminowych CRS—V („Zapasy towarów i artykułów spożywczych w żywieniu zbiorowym") salda debetowe następujących kont odpowiednich szczebli i rodzajów działalności:

124 — Artykuły spożywcze w zakładach żywienia zbiorowego
171 — Rozliczenie faktur i towarów. Saldo debetowe tego konta na koniec okresu reprezentuje „towary w drodze".
174 — Towary w hurtowniach
179 — Towary w punktach sprzedaży detalicznej
185 — Koszty obciążające zapasy towarów
189 — Towary wysłane —

pomniejszone o salda kredytowe kont 134 (odchylenia od cen ewidencyjnych artykułów spożywczych) i 182 (odchylenia od cen ewidencyjnych towarów) oraz powiększone o saldo debetowe konta 121 „Rozliczenia faktur i materiałów" w odniesieniu do artykułów spożywczych w zakładach żywienia zbiorowego (artykuły spożywcze w drodze).

10. Wyjaśnia się, że zbiorcze sprawozdania terminowe GS — wzór CRS — V, na podstawie których w myśl postanowień p. 132 i 133 przepisów dokonuje się obliczeń średniego wskaźnika procentowego do odprowadzania części wpływów z rachunku kredytu normatywnego na rachunek rozliczeniowy, obejmują również obroty działów skupu. W związku z tym przy ustalaniu danych do wyliczenia sumy A i sumy B (p. 132 przepisów) należy z rubryki „razem wykonanie" zbiorczego sprawozdania terminowego wzór CRS — V eliminować obroty dotyczące działu skupu, wykazywane w drugiej rubryce „Skup — wykonanie".

11. Jeden z oddziałów ma wątpliwości czy przy regulacjach kredytów, przeprowadzanych wg stanu na dzień 15 miesiąca przyjmować normatywy miesięczne z danego miesiąca, czy też z miesiąca poprzedniego.

Ponieważ wszelkie elementy potrzebne do obliczenia prawidłowego zabezpieczenia kredytów (zapas w granicach planowej rotacji, faktyczne stany zapasów, stany zadłużenia z tytułu poszczególnych kredytów, nieprzeterminowane zobowiązania fakturowe itp. (przyjmowane są zgodnie z p. 47 przepisów na dzień 15 miesiąca — tym samym przy regulacji kredytów wg stanu na dzień 15 miesiąca należy przyjmować normatywy miesięczne, wyliczone na dany miesiąc.

12. W myśl p. 122 przepisów spółdzielnie podległe CRS „Samopomoc Chłopska" mogą składać oświadczenia wzór

O ile jednak żądanie zapłaty PZGS obejmuje wyłącznie należność za transport, wówczas należy pokrywać je w ciężar rachunku rozliczeniowego spółdzielni, zwracając przy tym uwagę, aby PZGS odrębnie rozliczał i fakturował koszty transportu, obciążające działy skupu.

6. Jeden z oddziałów zapytuje, czy w okresie doświadczalnego kredytowania gminnych spółdzielni i powszechnych-spółdzielni spożywców należy stosować rygorystycznie sankcje kredytowe, o których mowa w § 9 przepisów.

Stosowanie sankcji kredytowych, przewidzianych w § 9 przepisów obowiązuje również w całej rozciągłości w okresie kredytowania doświadczalnego.Wprowadzenie kredytowania w trybie doświadczalnym ma bowiem na celu zebranie spostrzeżeń i doświadczeń w świetle stosowania całości przepisów. W razie niestosowania sankcji doświadczalne kredytowanie spółdzielni przebiegałoby w specjalnych warunkach i w związku z tym uzyskane wyniki z okresu próbnego byłyby niekompletne, co w konsekwencji mogłoby spowodować wyciągnięcie błędnych wniosków co do właściwej konstrukcji przepisów.

7. Jeden z oddziałów wojewódzkich w toku przeprowadzania badań przebiegu doświadczalnego kredytowania stwierdził, że oddział przeprowadził regulację kredytów w sposób nieprawidłowy. Nieprawidłowość w przeprowadzeniu regulacji kredytów polegała na tym, że zapasy normatywne przyjęte zostały w kwocie zaniżonej i wskutek nieskredytowania tych zapasów w pewnej wysokości, w wyniku błędnie przeprowadzonej regulacji powstało zadłużenie na rachunku kredytu przeterminowanego, które utrzymywało się aż do następnej regulacji, przy czym oddział podkreśla fakt — że kredyt przeterminowany wystąpił nie z winy spółdzielni. W związku z tym oddział wojewódzki zapytuje, jaki tryb postępowania należy stosować, jeżeli w toku kontroli oddziału zostanie stwierdzone niedokredytowanie czy też przekredytowanie przedsiębiorstwa, zgodnie bowiem z p. 21 przepisów o kredytowaniu obrotu towarowego, udzielanie i spłata kredytów, korespondujących z rachunkiem kredytu normatywnego może następować wyłącznie w dniach regulacji. Czy w razie stwierdzonego przekredytowania dokonywać spłaty niezabezpieczonej części kredytu zgodnie z postanowieniami IS. Dz. VI Cz. B. § 4 p. 47 przez unieważnienie regulacji lub doraźne sprostowanie stwierdzonego błędu?

Regulacji kredytów przeprowadzonej przez oddział nie można unieważniać lub prostować. Powstałe wskutek nieprawidłowego przeprowadzenia regulacji kredytów przekredytowanie lub niedokredytowanie przedsiębiorstwa (trwające najwyżej 15 dni) może być zlikwidowane dopiero przy następnej regulacji kredytów. O ile jednak w wyniku błędnego przeprowadzenia regulacji kredytów wystąpi wskutek niedokredytowania przedsiębiorstwa kredyt przeterminowany, to wówczas za zgodą oddziału wojewódzkiego można nie uwzględniać tego przypadku wystąpienia kredytu przeterminowanego przy stosowaniu sankcji, o której mowa w p. 95 przepisów.

8. Jeżeli gminna spółdzielnia złoży oświadczenie C-1 b z opóźnieniem, lecz po terminie przewidzianym dla przeprowadzenia regulacji kredytów przez oddział (p. 121 przepisów), to czy w takich przypadkach przeprowadzać regulację kredytów? Zdaniem oddziału należałoby przeprowadzić kontrolę oświadczenia i w przypadku stwierdzenia nadwyżki zadłużenia ponad zabezpieczenie — dokonywać wyłącznie spłaty kredytów, a nie udzielać natomiast — w przypadku stwierdzenia wolnego zabezpieczenia — nowych kredytów, traktując to jako dalszą sankcję za opóźnione złożenie oświadczenia.

W toku dotychczasowej obserwacji przebiegu doświadczalnego kredytowania GS i PSS nie stwierdzono przypadków, aby spółdzielnie składały oświadczenia z opóźnieniem, przekraczającym terminy obowiązujące oddziały do przeprowadzenia regulacji kredytów (p. 121 przepisów). Spółdzielnie, objęte doświadczalnym kredytowaniem wg obrotu, składają oświadczenia dość terminowo. Propozycja oddziału, aby w przypadkach składania przez spółdzielnie oświadczeń po terminie, przewidzianym do przeprowadzenia regulacji kredytów przez oddział, dokonywać wyłącznie spłaty kredytów (w razie stwierdzenia nadwyżki zadłużenia ponad zabezpieczenie), a nie udzielać natomiast nowych kredytów — wydaje się słuszna. Jednak stosowanie tej dodatkowej sankcji winno następować tylko w przypadkach wyjątkowych, po uprzednim bezskutecznym zastosowaniu wszelkich interwencji i sankcji, przewidzianych przepisami.

9. Niektóre oddziały mają wątpliwości, czy pozycja 30 „zapasy towarów i artykułów spożywczych w żywieniu zbiorowym", wykazywana przez GS w zbiorczych sprawozdaniach terminowych — wzór CRS V, obejmuje również towary w drodze, towary wysłane i koszty obciążające zapasy towarów.

Wyjaśnia się, że zgodnie z instrukcją CRS z dnia 12 maja 1954r. w sprawie sprawozdawczości terminowej CRS—V w r. 1954 (§ 3 p.24) gminne spółdzielnie winny wykazywać w poz. 30 sprawozdań terminowych CRS—V („Zapasy towarów i artykułów spożywczych w żywieniu zbiorowym") salda debetowe następujących kont odpowiednich szczebli i rodzajów działalności:

124 — Artykuły spożywcze w zakładach żywienia zbiorowego
171 — Rozliczenie faktur i towarów. Saldo debetowe tego konta na koniec okresu reprezentuje „towary w drodze".
174 — Towary w hurtowniach
179 — Towary w punktach sprzedaży detalicznej
185 — Koszty obciążające zapasy towarów
189 — Towary wysłane —

pomniejszone o salda kredytowe kont 134 (odchylenia od cen ewidencyjnych artykułów spożywczych) i 182 (odchylenia od cen ewidencyjnych towarów) oraz powiększone o saldo debetowe konta 121 „Rozliczenia faktur i materiałów" w odniesieniu do artykułów spożywczych w zakładach żywienia zbiorowego (artykuły spożywcze w drodze).

10. Wyjaśnia się, że zbiorcze sprawozdania terminowe GS — wzór CRS — V, na podstawie których w myśl postanowień p. 132 i 133 przepisów dokonuje się obliczeń średniego wskaźnika procentowego do odprowadzania części wpływów z rachunku kredytu normatywnego na rachunek rozliczeniowy, obejmują również obroty działów skupu. W związku z tym przy ustalaniu danych do wyliczenia sumy A i sumy B (p. 132 przepisów) należy z rubryki „razem wykonanie" zbiorczego sprawozdania terminowego wzór CRS — V eliminować obroty dotyczące działu skupu, wykazywane w drugiej rubryce „Skup — wykonanie".

11. Jeden z oddziałów ma wątpliwości czy przy regulacjach kredytów, przeprowadzanych wg stanu na dzień 15 miesiąca przyjmować normatywy miesięczne z danego miesiąca, czy też z miesiąca poprzedniego.

Ponieważ wszelkie elementy potrzebne do obliczenia prawidłowego zabezpieczenia kredytów (zapas w granicach planowej rotacji, faktyczne stany zapasów, stany zadłużenia z tytułu poszczególnych kredytów, nieprzeterminowane zobowiązania fakturowe itp. (przyjmowane są zgodnie z p. 47 przepisów na dzień 15 miesiąca — tym samym przy regulacji kredytów wg stanu na dzień 15 miesiąca należy przyjmować normatywy miesięczne, wyliczone na dany miesiąc.

12. W myśl p. 122 przepisów spółdzielnie podległe CRS „Samopomoc Chłopska" mogą składać oświadczenia wzór

(nazwa przedsiębiorstwa)

EWIDENCJA
średnich wskaźników rotacji (w dniach) towarów i materiałów

Pozycje z planu normatywów środków obrotowych	I kwartał		II kwartał i t.d.		
	Normatyw	obrót (sprzedaż po cenie zakupu, zużycie lub umorzenie)	Normatyw	obrót (sprzedaż po cenie zakupu, zużycie lub umorzenie)	
1. Towary (art. spoż. w zakł. żyw. zbior.) 2. materiały podstawowe 3. materiały pomocnicze i paliwo 4. cz. zapas. maszyn i urz. oraz przedmioty nietrwałe 5. opakowanie 6. pasze Razem					
średni wskaźnik rotacji wyliczony wg wzoru: razem norm. × 90 / razem obrót					
średni wskaźnik rotacji w rozbiciu na miesiące o ile wahania w kwartale przekraczają 10%.		styczeń luty marzec		kwiecień maj czerwiec	

(nazwa przedsiębiorstwa)

EWIDENCJA
średnich wskaźników procentowych do odprowadzania części wpływów z rachunku kredytu normatywnego na obrót na rachunek rozliczeniowy

Wyszczególnienie	miesiące						
	I	II	III	IV	V	VI	it.d.
Marże zrealizowane Prowizje otrzym. i inne wpływy Zarachowane różnice budżetowe dodatnie Sprzedaż wyrobów gotowych i usług							
Razem							
minus materiały bezpośrednie minus zarach. różn. budż. ujemne							
Suma A							
Obroty handlowe Sprzedaż wyr. gotowych i usług							
razem							
minus sprzedaż hurtowa wyrobów gotowych do własnej sieci detalicznej							
Suma B							
Wyliczenie wskaźnika wg wzoru suma A × 100 / suma B							

J. Koziciński

Błędy w planowaniu kredytu normatywnego

Przy sporządzaniu wniosków do planu kredytowego na III kwartał 1954 r. wprowadzono dla przedsiębiorstw handlowych (formularz D-6) nową zasadę odnośnie wypełniania rubryk „normatyw towary" w części II wniosku.

W poprzednich planach kredytowych przy wypełnianiu pozycji „towary" postępowano zgodnie z uwagą umieszczoną na formularzu wniosków do planu kredytowego, a nakazującą podawać w rubrykach 4 i 6 pozycji „towary" — normatyw wg planu rocznego lub zapas w granicach ustalonej rotacji.

Zgodnie z tą uwagą oddziały przy opracowywaniu wniosków do planu kredytowego podawały w rubrykach „normatyw towary":

1) dla przedsiębiorstw kredytowanych w trybie uzupełnienia funduszów własnych — normatyw towary z planu rocznego,

2) dla przedsiębiorstw kredytowanych na obrót — zapas w granicach rotacji.

Wskutek tego w zbiorówkach handlu następowało sumowanie normatywu towary i zapasów w granicach rotacji. Suma pozycji „normatyw towary" reprezentowała więc treść o charakterze „mieszanym".

Chcąc temu zapobiec wprowadzono przy sporządzaniu planu kredytowego na III kwartał następującą zasadę (PO 57/1954):

W pozycji „towary" w rubrykach 4 i 6 należy podawać:

1) dla przedsiębiorstw kredytowanych wg obrotu — zapas normatywny,

2) dla przedsiębiorstw kredytowanych w trybie uzupełnienia funduszów własnych — normatyw z planu rocznego lub stan przewidywany (planowany) w zależności od tego, który z nich jest niższy.

Dzięki wprowadzeniu tej zasady uzyskano jednakową treść rubryk 4 i 6 pozycji „towary", gdyż reprezentują one zapas normatywny, niezależnie od trybu kredytowania przedsiębiorstwa handlowego.

Zasada ta została potwierdzona przy opracowywaniu nowego nakładu formularzy wniosków do planu kredytowego D-6, w którym zamieszczono na stronie trzeciej następujące wyjaśnienie: „W pozycji 8 „towary" podaje się w rubrykach 4 i 6 zapas normatywny. Przedsiębiorstwa nie korzystające z kredytu normatywnego na obrót podają w tych rubrykach normatyw wg planu rocznego lub stan faktyczny, o ile jest niższy od normatywu".

W ten sposób rubryka 4 i 6 pozycji „towary" reprezentuje zawsze przedmiot kredytu normatywnego. Przy planowaniu kredytu normatywnego kredyt ten powinien być tak ustalony, ażeby kwota planowanego kredytu normatywnego oraz potrącenia z kredytu normatywnego były równe wielkości zapasu normatywnego, będącego przedmiotem kredytu. Np.

poz. 8 rubryka 6 . . . . . 100 (zapas normatywny)
poz. 18 rubryka 12 . . . . . 56 (kredyt normatywny)
poz. 18 rubryka 13 . . . . . 44 (potrącenia z kredytu)

Jak wykazuje praktyka, we wnioskach do planu kredytowego dla przedsiębiorstw handlowych oddziały popełniają szereg błędów przy ustalaniu kwoty planowanego kredytu normatywnego oraz potrąceń.

Prawidłowe obliczenie kredytu normatywnego we wniosku do planu kredytowego powinno być sporządzone w sposób następujący:

1) Przedsiębiorstwo państwowe kredytowane w trybie uzupełnienia funduszów.

a) Normatyw „towary" na IV kwartał	100.000
Planowany stan zapasów towarów na ultimo IV kwartału	120.000
Zobowiązania fakturowe nieprzeterminowane do potrącenia	3.000
Dostawy niefakturowane do potrącenia	1.000

We wniosku do planu kredytowego na IV kwartał ustalamy następujące pozycje:

Poz. 8 towary rubryka 6	100.000
Poz. 34 fundusze własne w obrocie rubryka 13 (40% normatywu towaru)	40.000
Poz. 35 dostawy niefakturowane rubryka 13	1.000
Poz. 36 zobowiązania fakturowe nieprzeterminowane rubr. 13	3.000
Poz. 42 razem (potrącenia z kredytów) rubryka 13	44.000
Poz. 18 kredyt normatywny rubryka 12	56.000
Poz. 18 kredyt normatywny rubryka 13	44.000
Poz. 33 razem potrącenia z kredytów rubryka 13	44.000

Potrącenia z kredytów powinny obejmować nie tylko zobowiązania fakturowe nieprzeterminowane i dostawy niefakturowane, lecz również pokrycie normatywu „towary" funduszami własnymi, przy czym pozycja 33 rubryka 13 powinna być równa pozycji 42 rubryka 13.

b) Normatyw „towary"	100.000
Planowany stan zapasów towarów	80.000
Zobowiązania fakturowe nieprzeterminowane do potrącenia	3.000
Dostawy niefakturowane do potrącenia	1.000

W tym przypadku, gdy stan zapasów towarów kształtuje się poniżej normatywu, ustalamy we wniosku do planu kredytowego następujące pozycje:

Poz. 8 towary rubryka 6	80.000
Poz. 34, 35, 36 i 42 jak w przykładzie 1a	
Poz. 18 kredyt normatywny rubryka 12	36.000
Poz. 18. kredyt normatywny rubryka 13	44.000

Stan poniżej normatywu został już potrącony przy wypełnianiu pozycji 8 rubr. 6 (towary). Dlatego nie należy go powtarzać nigdzie w potrąceniach umieszczonych po stronie prawej części II wniosku (źródła pokrycia). Przedmiot kredytu normatywnego w wysokości 80.000 jest pokryty w kwocie 36.000 kredytem normatywnym i w kwocie 44.000 potrąceniami (w tym 40.000 fundusze własne — 40% od normatywu 100.000).

2) Przedsiębiorstwo państwowe kredytowane na obrót.

Normatyw „towary" na IV kwartał	100.000
Planowany stan zapasów towarów	120.000
Planowany stan ponadnormatywnych zapasów towarów	25.000
Zapas w granicach rotacji	90.000
Zobowiązania fakturowe nieprzeterminowane do potrącenia	3.000
Dostawy niefakturowane do potrącenia	1.000

Ponieważ zapas normatywny wynosi 95.000 (120.000—25.000), a zapas w granicach rotacji 90.000, przeto do wniosku kredytowego, jako zapas normatywny przyjmujemy kwotę 90.000 jako niższą.

We wniosku do planu kredytowego ustalamy następujące pozycje:

Poz. 8 towary rubryka 6	90.000
Poz. 34 fundusze własne w obrocie rubryka 13 (40% normatywu towary)	40.000
Poz. 35 dostawy niefakturowane rubryka 13	1.000
Poz. 36 zobowiązania fakturowe nieprzeterminowane rubryka 13	3.000
Poz. 42 razem (potrącenia z kredytów) rubryka 13	44.000
Poz. 18 kredyt normatywny rubryka 12	46.000
Poz. 18 kredyt normatywny rubryka 13	44.000
Poz. 33 razem potrącenia z kredytów rubryka 13	44.000

Przedmiotem kredytu normatywnego jest w danym przypadku zapas w granicach rotacji w wysokości 90.000 i znajduje swe pokrycie: kredytem normatywnym (46.000) i potrąceniami (44.000).

We wszystkich powyższych przykładach wielkość funduszów własnych potrącanych przy obliczeniu kredytu normatywnego była niezmienna (40.000), gdyż przyjęto dla wszystkich przykładów jednakowy normatyw towary (100.000), od którego obliczamy wielkość funduszów własnych. *)

Przy obliczaniu kredytu normatywnego i wypełnianiu w związku z tym poszczególnych pozycji wniosku do planu kredytowego oddziały popełniają szereg błędów, utrudniających sporządzenie planu kredytowego.

*) Dla uproszczenia przykładów pominięto pasywa stałe.

Są przypadki, gdy oddziały obliczają wielkość funduszów własnych nie od normatywu towary (40%), lecz od planowanego zapasu nrmatywnego podanego w pozycji 8 rubryka 6. Np.

normatyw	100
zapas normatywny	80
zobowiązania fakturowe nieprzeterminowane	5
dostawy niefakturowane	3

Błędne obliczenie kredytu normatywnego:

zapas normatywny		80
fundusz własny 40% od 80	32	
inne potrącenia	8	40
kredyt normatywny		40

Prawidłowe obliczenie kredytu normatywnego:

zapas normatywny		80
fundusz własny 40% od 100	40	
ine potrącenia	8	48
kredyt normatywny		32

Zdarzają się przypadki, że oddział, sporządzając wniosek do planu kredytowego dla przedsiębiorstwa handlowego, gdzie fundusze własne są znacznie niższe od 40% prawidłowego pokrycia normatywu „towary", przyjmuje do obliczenia kredytu normatywnego fundusze faktyczne na przykład:

normatyw „towary"	100
zapas normatywny	100
fundusze własne	22
potrącenia	10
kredyt normatywny	68

Jest to zasadniczy błąd, gdyż kredyt normatywny powinien być planowany przy założeniu prawidłowego wyposażenia przedsiębiorstwa w fundusze własne. W podanym przykładzie kredyt normatywny należy zaplanować w kwocie 50.

Szereg błędów jest popełnianych przy wpisywaniu potrąceń z kredytów w rubryce 13.

Niektóre oddziały nie podają w pozycji 34 rubryka 13 40% pokrycia normatywu „towary" funduszami własnymi w obrocie, natomiast w pozycji 18 rubryka 13 podają sumę wszystkich potrąceń od kredytu normatywnego, a więc łącznie z 40% pokryciem normatywu towary funduszami własnymi. W rezultacie ogólna suma potrąceń podana przy kredytach (pozycja 33 rubryka 13) jest inna, aniżeli suma potrąceń podanych przy poszczególnych źródłach pokryciach (pozycja 42 rubryka 13). Jest to błąd, gdyż pozycja 33 i pozycja 42 rubryka 13 powinny być sobie równe. Jako zasadę należy więc przyjąć, że kwota funduszów własnych, przyjęta do pokrycia przedmiotu kredytowania (zapas normatywny towarów) powinna być uwzględniona zarówno w pozycji 18 (kredyt normatywny) rubryka 13 jak i w pozycji 34 (fundusze własne w obrocie) rubryka 13. Wtedy konstrukcja wniosku do planu kredytowego staje się logiczna, gdyż po stronie aktywów podana jest kwota przedmiotu kredytowania, a po stronie pasywów sposób pokrycia tego przedmiotu kredytem normatywnym, funduszami własnymi i innymi potrąceniami np.

		rub. 12	rub. 13
Poz. 8 rubr. 6 towary 100	Poz. 18 kredyt normatywny	54	46
	Poz. 33 razem	x	46
	Poz. 34 fun. wł. w obrocie	x	40
	Poz. 35 dostawy niefakt.	3	2
	Poz. 36 zobowiązania fakturowe nieprzedterminowane	5	4
	Poz. 42 razem	x	46

Pozycja 40 rubryka 13 „Stan poniżej normatywu" służy do podania stanów poniżej normatywu dla wszystkich normowanych środków obrotowych z wyjątkiem towarów potrącanych z kredytu. Pozycja ta ma więc zastosowanie przy obliczaniu kredytu normatywnego dla przedsiębiorstw spółdzielczych.

Chaotyczne, nieuporządkowane wpisywanie przez oddziały elementów potrąceń z kredytu utrudnia w dużym stopniu sporządzanie zbiorówek i planowanie kredytu normatywnego.

Zdarzają się również błędy tego rodzaju, że zapas normatywny wykazywany w poz. 8 rubryka 6 „towary" jest wyższy, aniżeli zapas w granicach planowej rotacji, podany w części I wniosku. Jak wiadomo w poz. 8 rubryka 6 podaje się dla przedsiębiorstw kredytowanych według obrotu bądź zapas w granicach rotacji, bądź zapas normatywny, w zależności od tego, która wielkość jest mniejsza. Wobec tego

zapas normatywny towarów (poz. 8 rubryka 6) może być równy lub mniejszy od zapasu w granicach planowej rotacji, podanego w części I wniosku, ale w żadnym przypadku nie większy.

Spotyka się we wnioskach oddziałów niedociągnięcia w przypadku, gdy planowane fundusze własne w obrocie przekraczają kwotę planowanego zapasu normatywnego towarów, np. normatyw „towary" 100, zapas normatywy 35, fundusze własne 40. W tym przypadku na pokrycie zapasu normatywnego towarów wystarcza tylko część funduszów własnych w kwocie 35, wobec tego w rubryce potrącenia z kredytów należy wpisać 35, a nie 40, jak zdarza się to w niektórych wnioskach do planu kredytowego.

Prawidłowe obliczenie kredytu normatywnego i właściwe wpisanie potrąceń od kredytu w odpowiednie rubryki ułatwia i przyspiesza kontrolę prawidłowości sporządzenia wniosku do planu kredytowego.

Sprawdzając obliczenie kredytu normatywnego, należy przy obecnym układzie wniosku do planu kredytowego stosować taką samą zasadę, jak i przy kontroli prawidłowości ustalenia kredytów celowych tzn. przedmiot kredytowania powinien być równy sumie kredytu i potrąceń od niego.

Wprowadzenie kredytu na obrót, a w związku z tym pewnych zmian w zasadach wypełniania niektórych pozycji wniosku do planu kredytowego, spowodowało szereg wątpliwości i błędów oddziałów. Dlatego wydaje się celowe, ażeby zasady te omówić i wyjaśnić przy okazji oddziałowych narad roboczych.

Kredyt normatywny stanowi w przedsiębiorstwach handlowych bardzo poważny odsetek ogólnej puli kredytów i prawidłowe ustalenie jego wysokości ma istotne znaczenie dla planu kredytowego.

S. Ficowski

Kredytowanie i kontrola zabezpieczenia kredytów na ponadnormatywne zapasy wyrobów półgotowych, produkcji w toku w rejonach lasów państwowych

Podstawową działalnością Rejonów Lasów Państwowych w zakresie eksploatacji lasów jest wyrąb drewna, które stanowi główny obiekt zainteresowań Banku, jako zasadniczy w tym przedsiębiorstwie przedmiot kredytowania.

Drewno przygotowane do przekazania odbiorcy, lecz znajdujące się w lesie lub we własnych składnicach przejściowych, jak również dowiezione do punktów przekazania odbiorcy, a jeszcze nie zafakturowane z uwagi na obowiązujący dekadowy system rozliczeń, jest na skutek ciągłej zmiany jego wartości — przez stopniowe narastanie kosztów — kwalifikowane jako zapasy produkcji w toku i wyrobów półgotowych.

Specyfika kredytowania tych zapasów polega na tym, że wartość ich określona jest wg rocznego kosztu planowanego, podczas kiedy koszty, które powstają w dużej mierze niezależnie od produkcji, narastają stopniowo, osiągając granicę planowaną dopiero na koniec roku. Stąd też wartość remanentów drewna w poszczególnych okresach danego roku kształtuje się różnie, odbiegając od wartości ustalonej wg kosztu planowanego rocznego i stwarza możliwości poważnych odchyleń przy kredytowaniu Rejonów Lasów Państwowych.

Działanie Banku zmierza więc w kierunku najbardziej realnego ustalenia wartości zapasów podlegających kredytowaniu.

Dużym krokiem naprzód w tym zakresie był wprowadzony pismem Banku Rolnego z dnia 23.4.53 r. sposób ustalenia i wyceny zapasów produkcyjnych do oświadczeń (o stanie przedmiotu kredytowania) składanych przez Rejony Lasów Państwowych, który jednak nie spełnił swych zadań i nie dał pożądanych rezultatów. Przyjęto w nim bowiem za podstawę ustalania kosztu własnego pozyskania 1 m^3 drewna, plan kosztów w rozbiciu na kwartały, a ustalony w ten sposób w każdym kwartale koszt własny pozyskania 1 m^3, korygowano po upływie tego kwartału na podstawie bilansu obrotów i sald, otrzymując przypuszczalny koszt własny, według którego dokonywano wyceny zapasów na przestrzeni kwartału bieżącego.

Plan kosztów na rok 1953 w ostatecznej formie Rejony Lasów Państwowych otrzymały dopiero w IV kwartale, nie posiadając do tego czasu nawet projektów tych planów. W tym stanie rzeczy, wobec braku podstawowego dokumentu, jakim właśnie winien być plan kosztów, zasada ustalania kosztu jednostkowego nie mogła być praktycznie stosowana. Poza tym przeprowadzanie korekty wstecz, to znaczy po upływie danego kwartału, nie miało w zasadzie znaczenia i Rejony kredytowane przez cały kwartał według kosztu nieskorygowanego, były przeważnie przekredytowane tym bardziej, że koszt własny rzeczywisty, z uwagi na swój narastający stopniowo charakter kształtował się poniżej planowanego.

Ponadto w omawianym zarządzeniu koszty całej produkcji (drzewnej i niedrzewnej) wiązano z masą wyprodukowanego drewna surowego, nie biorąc pod uwagę produkcji niedrzewnej, która w czasie nie pokrywa się z produkcją drewna przez co czyniono poważne nieprawidłowości przy ustalaniu wartości zapasów przede wszystkim w rejonach deficytowych w drewno a obfitych w produkcję niedrzewną, gdzie szczególnie w II i III kwartale stany zapasów wykazywane w oświadczeniach były poważnie zaniżone.

W tym stanie rzeczy, konieczne staje się wprowadzenie nowej bardziej dokładnej metody ustalania wartości stanu zapasów według kosztu rzeczywistego. W projekcie więc opracowywanym przez Departament Kredytów Rolnictwa i Leśnictwa dokonano w pierwszym rzędzie podziału stanu wyrobów półgotowych i produkcji w toku na produkcję drzewną i niedrzewną (którą stanowią: żywica, kora garbarska, szyszki), ustalając następnie ich wartość po kosztach rzeczywiście poniesionych w danym okresie i udokumentowanych w księgowości.

Obliczenia te przeprowadza się w oparciu o:

1) ostatni bilans,
2) za miesiące nie objęte bilansem — koszty przeksięgowane, lub nie księgowane lecz udokumentowane,
3) plan kosztów, lub projekt, a w przypadku braku projektu — plan roku ubiegłego,
4) rejestr kont produkcji.

W skład zapasów pochodzących z produkcji, które są wykazywane przez Rejony Lasów Państwowych **w łącznej wartości** w oświadczeniach o stanie wartości ponadnormatywnych zapasów wyrobów półgotowych i produkcji w toku wzór C-4, wchodzą:

1) wyroby gotowe (produkcja niedrzewna)
2) towary wysłane i usługi wykonane,
3) półfabrykaty i produkcja w toku.

Zasada ustalania wartości stanów zapasów, wykazywanych w oświadczeniu C-4 polega na ustaleniu stosunku kształtowania się wartości produkcji wg kosztu rzeczywistego do jej wartości według kosztu planowanego i skorygowaniu przez wynikający z tego stosunku współczynnik, wartości remanentu obliczanego wg kosztu planowanego.

Na przykład jeśli:

A = wartość produkcji wg kosztu rzeczywistego
B = wartość produkcji wg kosztu planowanego

to $\frac{A}{B}$ = współczynnik korygujący przez który koryguje się (mnoży się) wartość remanentu obliczonego wg kosztu planowanego.

W wyniku powyższych obliczeń otrzymuje się wartość remanentu według kosztów rzeczywiście poniesionych.

Dla lepszego zobrazowania procesu przeprowadzenia wymienionych wyżej obliczeń poszczególne zasadnicze etapy działania ujmujemy w trzy następujące zestawienia:

1) zestawienie A — ustalenie wartości produkcji wg kosztu rzeczywistego,
2) zestawienie B — ustalenie wartości produkcji wg kosztu planowanego,
3) zestawienie C — ustalenie wartości remanentów wg kosztu rzeczywistego.

W przykładzie naszym sporządzamy oświadczenie na dzień 31 maja 1954 r. z tym, że dane cyfrowe za pierwszy kwartał przyjmujemy z bilansu, dane za kwiecień z zapisów księgowych, zaś dane za maj z dowodów rachunkowych nie zaksięgowanych jeszcze lecz znajdujących się już w komórce księgowości.

Ujęte w tabeli (str. 653) koszty ogólnoadministracyjne (konto 159) związane są z całą działalnością Rejonu w danym okresie, a zatem dotyczą również wywozu, który w części dotyczącej zbytej masy drewna a więc już rozliczonego (dowiezionego do składnic docelowych odbiorcy i zafakturowanego) nie ma wpływu na wartość drewna w lesie. Dlatego też, aby ustalić wartość produkcji znajdującej się na składach Rejonu Lasów Państwowych wg kosztu rzeczywistego, należy konto 159 — koszty ogólnoadministracyjne rozliczyć proporcjo-

Zestawienie — A **I. Ustalanie wartości produkcji wg kosztu rzeczywistego.**

Dokumentacja	Rodzaje kosztów					Razem koszty
	151	152/113	15212	154	159	
I. Okres objęty bilansem (bilans za I kw.)	14.565,7	259.308,1	232.946,1	17.236,8	91.749,6	615.806,3
II, Miesiące nie objęte bilansem						
1. Koszty przeksięgowane (kwiecień)	25.792,0	44.896,7	24.900,7	4.170,8	27.917,0	127.677,2
2. Koszty nie przeksięgowane (maj):						
a) koszty wykazane w „Zestawieniu dokumentów do wypłaty" z nadleśnictwa z rubryk „koszty zagospodarowania lasów" i „pozostałe miejsca powstawania kosztów" + 15,5% składek ZUS od wykazanego w zestawieniach osobowego funduszu płac	23,598,2	34,080,1	45.828,2	7.352,7	23,734,8	134,589,0
b) zużycie materiałów za ostatni miesiąc wg zestawienia R. W. L. N.	11,8	17,0	—	3,7	11,9	44,4
c) odprowadzony w ostatnim miesiącu narzut na utrzymanie Okr. L. P.					2,301,0	2,301,0
d) koszty urzędu Rejonu za ostatni miesiąc					870,0	870,0
III. Planowana amortyzacja za okres nie objęty bilansem	373,2	426,5	426,5	373,2	4,158,9	5,331,8
Razem	64,335,9	338,728,4	303.675,0	29,137,2	150,743,2	886,619,7

nalnie pomiędzy produkcję drzewną (k-to 151 + 152/1/3) produkcję niedrzewną (k-to 154) i wywóz k-to 152/2.

Przykład:

I. Suma produkcji drzewnej k-to 151 + 152/1/3 z zestawienia,

A = **403.064,3** (64.335,9 + 338.728,4 = 403.064,3)

co stanowi w ogólnej sumie kosztów wykazanych w zestawieniu

A rubr. 7 (886.619,7) — 54.77% $\left(\frac{403.063,3 \times 100}{886.619.7} = 54.77\%\right)$

W tym samym więc stosunku, suma kosztów ogólnoadministracyjnych (k-to 159) wykazana w zestawieniu A rubr. 6 (150.743,3) wpływa na zwiększenie kosztu rzeczywistego produkcji drzewnej.

54.77% od sumy 150.743,2 = 82.562,0 $\left(\frac{54.77 \times 150.743,2}{100} =\right.$ = 82.562,0)

Zatem **D** — pełny koszt rzeczywisty produkcji drzewnej (łącznie z narzutem kosztów ogólnoadministracyjnych) = = 485.626,3 (403.064,3 + 82.562,0)

II. W ten sam sposób ustalamy koszt rzeczywisty produkcji niedrzewnej.

— Produkcja niedrzewna (k-to 154) z zestawienia

A rubr. 5 = **29.137,2**

co stanowi w ogólnej sumie kosztów wykazanych w zestawieniu

A rubr. 7 (886.619,7) — 3.96%. Podobnie jak w punkcie I o ten sam % (3.96%) od sumy kosztów ogólnoadministracyjnych (150.743,2), zwiększamy wykazaną wg kosztu rzeczywistego wartość produkcji niedrzewnej.

3,96% kosztów ogólnoadministracyjnych (150.743,2) = = **5.969,6** $\left(\frac{3.96 \times 150.743,2}{100}\right)$

zatem **N** — pełny koszt rzeczywisty produkcji niedrzewnej (łącznie z narzutem kosztów ogólnoadministracyjnych = **35.106,7** (29.137,2 + 5.969,5).

Pozostała część kosztów ogólnoadministracyjnych (k-to 159) tzn. 41,27% (100 — 54.77 = 3,96) obciąża bezpośrednio wywóz i nie ma wpływu, jak już wyżej powiedziano na wartość zapasów znajdujących się w Rejonach Lasów Państwowych i stanowiących przedmiot kredytowania.

II. Ustalanie wartości produkcji wg kosztu planowanego

Ustaliwszy w przedstawiony powyżej sposób wartość produkcji wg kosztu rzeczywistego, przechodzimy do ustalenia wartości tej produkcji wg kosztu planowanego.

Zestawienie — B — (wartość produkcji wg. kosztu planowanego)

Rodzaj produkcji	Stan na 1.I.54 wg La-14	Przychód od 1.1.54 do końca miesiąca sprawozdawczego (31.5) wg rejestru kont	Razem kolumna 2+3	Planowany koszt jednostkowy w zł	Wartość produkcji wg kosztu planowanego w tys. zł kolumna 4+5
1	2	3	4	5	6
I — Produkcja drzewna:					
1. drewno surowe grub. m³	2.739.824	10.488.334	13.228.358	54,75	724.241,6
2. drewno przerobione					
a) słupy t. t. m³	25.444	96.067	121.511	18,78	2,281,9
b) klepka ,,	—	—	—	—	—
c) bindra ,,	1.072	826	1.898	134,24	254,4
d)					
Razem I — wartość produkcji drzewnej wg kosztu planowanego — D pl.					726.778,2
II — Produkcja niedrzewna:					
1. żywica kg	149.970	1.996.000	2.145.970	4,77	10.236,2
2. strużka opałowa kg	287.316	—	287.316	2,27	652,2
3. kora garbarska kg	562.047	1.600.000	2.162.047	0,63	1.362,0
4. szyszki kg	1.406.145	3.500.000	4·906.145	1,85	9.076,3
5. nasiona w lesie kg	542.500	3.300	545.800	2,82	1.539,1
6. nasiona w wyłuszczarni kg	96.582	51.055	147.637	115,90	17,111,1
Razem II — wartość produkcji niedrzewnej wg kosztu planowanego — N pl.					39,976,9

Podstawowymi dokumentami, dostarczającymi odpowiednich danych cyfrowych odnośnie ilości produkcji jest:

1. rejestr kont produkcji (B.P.K.) kolumna 8
2. sprawozdanie La — 14 — remanent początkowy (b.o.).

Wartość ustalonej w oparciu o powyższe dokumenty ilości produkcji, wyliczamy, biorąc za podstawę planowany koszt własny jej pozyskania (loco las dla produkcji drzewnej i loco magazyn dla produkcji niedrzewnej).

Planowany koszt jednostkowy w rozbiciu na poszczególne, zasadnicze asortymenty ustalamy dla:

1. **produkcji drzewnej** (drewno surowe grubizna i poszczególne rodzaje drewna przerobionego) przez podzielenie sumy kosztów z pozycji 14—16 (przy drewnie surowym mniej pozycja 17) wzoru K 2a planu techniczno-ekonomicznego przez projektowaną do pozyskania masę,
2. **produkcji niedrzewnej** (poszczególne jej rodzaje) przez podzielenie sumy kosztów z poz. 14—16 wzoru K 2a przez planowaną do pozyskania ilość.

Podobnie jak przy ustalaniu wartości produkcji wg kosztu rzeczywistego, ujmujemy proces ustalania wartości tej produkcji wg kosztu planowanego w omówione wyżej zestawienie — B. (tabl. na str. 653).

Mając ustaloną wartość poszczególnych rodzajów produkcji (drzewnej i niedrzewnej) wg kosztów rzeczywistych (konto 151 i 152/1/3 z zestawienia A po zwiększeniu O% narzutu kosztów ogólnoadministracyjnych (konto 159) i wg kosztów planowanych (Zest. B), obliczamy z kolei współczynnik korygujący, który jest stosunkiem (w poszczególnych rodzajach produkcji) kosztów rzeczywistych do kosztów planowanych.

Przyjmując symbole że:

D = wartość produkcji drzewnej wg kosztu rzeczywistego

D pl = wartość produkcji drzewnej wg kosztu planowanego

N = wartość produkcji niedrzewnej wg kosztu rzeczywistego

N pl = wartość produkcji niedrzewnej wg kosztu planowanego

$\frac{D}{D\,pl}$ = współczynnik korygujący dla produkcji drzewnej

$\frac{N}{N\,pl}$ = współczynnik korygujący dla produkcji niedrzewnej

w naszym przykładzie:

D = 485.626,3
N = 35.106,7
Dpl = 726.778,2
Npl = 39.976,9

$$\frac{D}{Dpl} = \frac{485.626,3}{726.778,2} = \boxed{0,668}$$

$$\frac{N}{Npl} = \frac{35.106,7}{39.976,9} = \boxed{0,878}$$

Przez otrzymane współczynniki korygujące należy skorygować wartość remanentów — obliczaną wg planowanego kosztu rocznego — stanowiących zabezpieczenie udzielonego przez oddział kredytu.

Zestawienie — C

III. Ustalanie wartości remanentów wg kosztu rzeczywistego

Rodzaj zapasu (remanentu)	Stan początkowy + przychód (kol. 4 zest. B) (ilościowy)	Rozchód wg rejestru sprzedaży (hurt i detal) (ilościowy)	Stan zapasów ilościowy (remanent) kol. 2-3 na koniec okresu	Planowany koszt jednostkowy (kol 5 zest. B) zł	Wartość zapasów (remanent) wg kosztu planowanego kol 4 — 5 tys. zł	Współczynnik korygujący	Wartość zapasów remanentu po skorygowaniu kol. 6×7 tys. zł
1	2	3	4	5	6	7	8
I — Produkcja drzewna							
1. drewno surowe grub. m³	13.228.158	6.310.470	6.917.688	54,75	378.743,4		
2. drewno przerobione:							
a) słupy t. t. m³	121.511	82.500	39.011	18,78	732,6		
b) klepka „	—	—	—	—	—		
c) bindra „	1.898	800	1.098	134.24	147,3		
d) ...itd.							
Razem I — remanent produkcji drzewnej					379.623,3	0.668	253.588.4
II — Produkcja niedrzewna:							
1. żywica kg	2.145.970	572.970	1.573.000	4,77	7,503,2		
2. strużki opałowe „	287.316	230.000	57.316	2,27	130,1		
3. kora garbarska „	2.162.047	626.047	1.536.000	0,63	967,6		
4. szyszki „	4.906.145	3.350.000	1.556.145	1,85	2.878,8		
5. nasiona w lesie „	545.800	497.000	48.800	2,82	137,6		
6. nasiona w wyłuszczarni „	147.637	120.000	27.637	115,90	3.203,1		
7. ...itd.							
Razem II — remanent produkcji niedrzewnej					14.820,4	0,878	13.012,4

Wyliczona w powyższym zestawieniu wartość zapasów produkcji drzewnej wykazana w kol. 8, a więc po skorygowaniu przez współczynnik korygujący nie jest jeszcze wartością ostateczną i winna być zwiększona o związane z tym zapasem, a nierozliczone następujące koszty wywozu:

1. do kolejek leśnych i składnic przejściowych,
2. do składnic docelowych odbiorców, — drewno dowiezione, lecz nie zafakturowane.

ad. 1. Na podstawie „Meldunku operatywnego La — 1" ustalamy zapas ilościowy drewna na składnicach nie będących punktami sprzedaży (składy przejściowe, kolejki leśne), co w naszym przykładzie wynosi:

kolejki leśne	— 49.074 m³
składnice przejściowe	— 34.000 m³
Razem	83.074 m³

Ustaloną ilość przemnaża się przez przeciętny koszt dowozu 1 m³ do tych składnic w naszym przykładzie przyjmujemy 9,57 zł za 1 m³.

Zatem koszt wywozu drewna stanowiącego zapas na kolejkach i składnicach przejściowych wynosi **795.0 tys. zł** (zł 9.57 × 83.074 m³).

ad 2. Na podstawie tego samego „Meldunku operatywnego La — 1" ustala się — przez odjęcie w pozycji I od sumy rubryki „od początku roku" sumy rubryki „stan na kolejkach leśnych PCD" — ilość drewna wywiezionego za okres od początku roku do składnic odbiorców.

Po odjęciu od ustalonej w powyższy sposób ilości drewna wywiezionego do składnic odbiorców, masy drewna w tym czasie zafakturowanej — wg rejestru sprzedaży hurtowej — **otrzymujemy ilość drewna wywiezionego, a nie zafakturowanego** (towary wysłane).

Przykład:

I. (rubr. „od początku roku") — (rubr. „stan na kolejkach leśnych") = ilość drewna wywiezionego do składnic odbiorców w okresie od początku roku.

II. (ilość drewna wywiezionego do składnic odbiorców od początku roku) — (ilość drewna w tym czasie zafakturowana wg rejestru sprzedaży hurtowej) = **ilość drewna wywiezionego a nie zafakturowanego.**

W przykładzie zakładamy, że ilość drewna nie zafakturowanego po wykonaniu powyższych działań rachunkowych = = 358.844. m³. Przeciętny rzeczywisty koszt wywozu 1 m³ przyjmujemy zł 41.07.

i taboru, zaś produkcja ogrodnicza, drzew i krzewów oraz pozyskania drewna i zalesienia powinna być objęta normatywem na nakłady przyszłych okresów.

W przypadku gdy w planie techniczno-ekonomicznym produkcja ogrodnicza, drzew i krzewów oraz pozyskania drewna i zalesienia objęta jest normatywem na produkcję w toku należy zażądać od wojewódzkiego zarządu przedsiębiorstw i urządzeń komunalnych dokonania korekty planu normatywów przez zmniejszenie o odpowiednią kwotę normatywu produkcj w toku i zwiększenie o tę samą kwotę normatywu na nakłady przyszłych okresów.

Do czasu przeprowadzenia tej korekty oddziały mogą wykazywać w sprawozdaniach z kontroli stanu finansowego część normatywu produkcji w toku, odnoszącą się do produkcji ogrodniczej, drzew i krzewów oraz pozyskania drewna i zalesienia w normatywie nakładów przyszłych okresów, o ile posiadają rozeznanie w tym zakresie tzn. albo cały normatyw produkcji w toku odnosi się do produkcji ogrodniczej, drzew i krzewów oraz pozyskania drewna i zalesienia, albo też przedsiębiorstwo dokonało rozbicia normatywu produkcji w toku na poszczególne elementy.

Konto syntetyczne 122 „Produkty roślinne" występuje w rozdziale XI branżowego planu kont zarówno w zarządach zieleni miejskiej jak i w zakładach zieleni miejskiej w przedsiębiorstwach wielozakładowych.

W ramowym planie kont dla przedsiębiorstw komunalnych w części ogólnej komentarza, obejmującej m.in. rozdział XI — konto to nie jest wymienione, jak również branżowy plan kont dla zarządu zieleni miejskiej nie został odpowiednio uzupełniony.

Występowanie konta 122 w zarządach zieleni miejskiej wynika pośrednio z komentarza branżowego planu kont dla tych przedsiębiorstw, a mianowicie z omówienia konta 151 (charakterystyka elementów kosztów — str. 3) oraz konta 165 „Rozliczenie produkcji uzyskanej" (str. 21).

Natomiast instrukcja o stosowaniu branżowych planów kont przez przedsiębiorstwa wielozakładowe została uzupełniona pismem okólnym Ministerstwa Gospodarki Komunalnej nr 34 z dnia 11 marca 1954 roku w którym zostało wprowadzone i omówione konto 122.

Ponieważ charakter i funkcjonowanie tego konta jest identyczne zarówno w zarządach jak i w zakładach zieleni miejskiej — komentarz konta 122 dla przedsiębiorstw wielozakładowych należy również stosować do tego konta w zarządach zieleni miejskiej.

Konto 122 jest kontem magazynonym i ujmuje księgowo produkty roślinne otrzymane z własnej produkcji i przekazane do magazynu.

Ponieważ produkty te w zasadzie przeznaczone są na użytek własny, na potrzeby podstawowej lub pomocniczej działalności przedsiębiorstwa, konto to zostało zaliczone do rozdziału XI „Materiały" a nie do rozdziału XIV „Wyroby gotowe", co nie wyklucza możliwości sprzedaży tych produktów na zewnątrz w ramach działalności ubocznej.

Przychód i rozchód produktów roślinnych z magazynu musi być ewidencjonowany na koncie 122 bieżąco po cenach ewidencyjnych.

Zapasy produktów roślinnych ujęte księgowo na tym koncie powinny być objęte normatywem na zapasy materiałowe, a stany ponadnormatywne tych zapasów mogą być kredytowane na podstawie obowiązujących przepisów Instrukcji Służbowej VI o kredycie na materiały i kredycie na nadzwyczjane potrzeby na tę grupę zapasów.

W komentarzu do konta 122 dla przedsiębiorstw wielozakładowych (załącznik do P.O.M.G.K. nr 34/54) należy poprawić następujące błędy:

W omawianiu uznawania konta 122 (str. 1) i konta 165 (str. 4) w ciężar konta 191 „Sprzedaż produktów" omyłkowo została podana w obu przypadkach cała charakterystyka obciążania konta 191, zarówno za sprzedaż z pnia (na dobro konta 165) jak i magazynu (na dobro konta 122).

Przy omawianiu uznawania konta 122 powinna być podana wyłącznie sprzedaż z magazynu, a przy omawianiu uznawania konta 165 — wyłącznie sprzedaż z pnia.

W. Domaniewski
M. Koeltz

Rozpowszechniamy racjonalne motody pracy

Uproszczenie w uzgadanianiu Księgi Głównej

Zgodnie z ZP 63/54 w księdze głównej należy wyprowadzać obroty za każdy miesiąc i co miesiąc za cały ubiegły okres od początku roku; sumy obrotów powinny przy tym zostać uzgodnione przez wyprowadzenie salda zgodnego z bieżącym saldem danego konta.

W związku z powyższym w większości przypadków oddziały dzielą pracę na dwa etapy:

1) podsumowanie miesięcznych obrotów konta i uzgodnienie ich przez dodanie salda na ultimo miesiąca poprzedniego i wyprowadzenie bieżącego salda;

2) dodanie obrotów za poprzednie miesiące do uzgodnionych obrotów miesięcznych i uzgodnienie całości przez ponowne wyprowadzenie salda bieżącego.

Ob. **Stanisław Kozak,** pracownik Oddziału w Radomiu, zastosował i proponuje szersze wykorzystanie uproszczenia (GKPUA nr rej. 593/54), polegającego na połączeniu obu wyżej wymienionych etapów przez natychmiastowe dodanie sum obrotów za poprzednie miesiące do sum obrotów ostatniego miesiąca i jednoczesne łączne uzgodnienie całości w drodze wyprowadzenia salda bieżącego.

Np.: obroty za miesiąc bieżący	Ma 44 000 zł	Wn 30 000 zł
obroty za poprz. miesiące	Ma 80 000 zł	Wn 65 000 zł
obroty od początku roku	Ma 124 000 zł	Wn 95 000 zł
Saldo obrotów zgodne z saldem bieżącym	— Ma 29 000 zł	

Uproszczenie to jest korzystne, gdyż daje:

— równoczesne uzgodnienie obrotów danego miesiąca i miesięcy poprzednich,

— równoczesne zamknięcie miesięczne całości bez oddzielnego dodawania do obrotów danego miesiąca salda na ultimo miesiąca poprzedniego.

Zastosowanie uproszczenia jest możliwe tak przy księgowaniu ręcznym jak i maszynowym.

Księgowanie na rachunkach jednostek budżetowych

Ob. **Czesława Peszek,** pracowniczka Oddziału w Głubczycach, zaproponowała (GKPUA nr rej. 594/53) wykorzystanie aparatów do ręcznej księgowości przebitkowej przy prowadzeniu kart księgowych (karty główne) rachunków jednostek budżetowych oraz prowadzenie tych rachunków na formularzach 4312 z wyciągami na formularzach 4102.

Zasadniczo ZP 24/54 (dział X/A/12), które wprowadziło wymienione aparaty do użytku, dotyczy wszelkich rachunków bankowych. W wyniku jednak zgłoszenia wspomnianego projektu stwierdzono, że wiele oddziałów nadal oddzielnie prowadzi karty księgowe rachunków jednostek budżetowych i oddzielnie sporządza wyciągi z tych rachunków, co niewątpliwie przysparza im pracy. Wydaje się więc celowe szersze zastąpienie dotychczasowych księgowań na F.3400 i 3402 przez przebitkowe księgowanie na F.4312 i 4102.

Kapitalne remonty — zawiadomienia w sprawie limitu finansowania

Przy badaniu kosztorysów i umów (zleceń), dotyczących robót objętych zatwierdzonym planem kapitalnych remontów, w przypadku różnicy między planem a kosztorysem i umową oddział powinien przyjąć jako limit finansowania najniższą kwotę i zawiadomić o tym zainteresowane przedsiębiorstwo oraz jego jednostkę nadrzędną (IS VI/1, § 34). W praktyce powoduje to konieczność opracowania odpowiedniego pisma i zajmuje odnośnemu pracownikowi sporo czasu.

Dla ułatwienia i przyspieszenia opracowywania tych zawiadomień kol. **Gerard Wodarz,** pracownik Oddziału w Kluczborku, proponuje (GKPUA nr rej. 563/54) wprowadzenie formularzy, które oddziały, napotykające na trudności przy sporządzaniu zawiadomień mogą ewentualnie same przygotować na powielaczu według następującego wzoru:

Narodowy Bank Polski . . . . . dn. . . . . .

Odział w . . . . . .
(miejsce na nazwę i adres odbiorcy)

. . . . . .

W wyniku dokonanej przez nas analizy zatwierdzonego planu kapitalnych remontów (zapewnienia włączenia do planu **X)** oraz kosztorysów i umów stwierdzamy, że w niżej podanych pozycjach planu (zapewnienia **X)** zachodzą rozbieżności pomiędzy przewidywanymi kosztami planu (zapewnienia **X),** kosztorysu i umowy. W związku z tym zawiadamia-

X — niepotrzebne skreślić.

my, że zgodnie z obowiązującymi przepisami za podstawę finansowania przyjmujemy kwoty najniższe wymienione w rubryce 5.

Pozycja	Koszt planu kapitalnych remontów	Kwota kosztorysu	Kwota umowy	Limit finansowania
1	2	3	4	5

Ustalenie stanów kartoteki nr 1 i 2

Kol. **Eugeniusz Twardowski,** pracownik I Oddziału Miejskiego we Wrocławiu, donosi o stosowaniu w tym oddziale niżej opisanej metody przy ustalaniu co 5 dni stanów kartotek nr 1 i nr 2 dla potrzeb wydziału planowania i kredytów.

Na kartach zobowiązań inkasowych księguje się przychód z podziałem na żądania zapłaty akceptowe i bezakceptowe. Przy sumie żądań bezakceptowych zamieszcza się znak „B". Przyjmując, że akceptowe żądania zapłaty danego płatnika w razie niewykupienia w następnym dniu po upływie terminu akceptu wchodzą do kartoteki nr 2 oraz, że wszystkie żądania bezakceptowe księgowane na karcie zobowiązań ze znakiem „B" dotyczą kartoteki nr 2, dla ustalenia stanu kartoteki nr 1 wystarcza zsumowanie z karty zobowiązań pozycji przychodów żądań akceptowych, których termin akceptu jeszcze nie minął. Na przykład dn. 4.5.54 przy 3-dniowym terminie akceptu sumuje się przychody (z pominięciem oznaczonych „B") z dni 29.4,30.4,3.5 i 4.5, a więc tylko cztery pozycje. Mając zaś ustalony w ten sposób stan kartoteki nr 1, po odjęciu go od ogólnej sumy zobowiązań otrzymujemy stan kartoteki nr 2.

Kompetentna jednostka organizacyjna Centrali uznała metodę tę za racjonalną i nadającą się do wykorzystania także w innych oddziałach. Zaznacza się jednak, że przy stosowaniu jej należy mieć na uwadze konieczność korekty w przypadku wyksięgowania żądania zapłaty przed upływem terminu płatności.

Kontrola numerów awizów wysyłanych

Błędy w numeracji kontrolnej awizów wysyłanych w obrotach międzyoddziałowych powodują poważne trudności w pracy jednostek nadrzędnych i często opóźniają otrzymanie niezbędnych środków pieniężnych przez poszczególne organizacje gospodarcze. W związku z tym, kol. **Kazimiera Mucha,** pracowniczka Oddziału w Strzelcach Kraińskich, proponuje (GKPUA nr rej. 592/54) wzmocnienie kontroli numeracji awizów wysyłanych w niżej podany sposób, który wydaje się celowy i godny szerokiego wykorzystania w wielu oddziałach.

Kol. Mucha wychodzi z założenia, że częstą przyczyną błędów w numeracji awizów jest brak sprawdzenia numeru — mimo złożenia przez pracownika kontrolującego podpisu na awizie w rubryce „sprawdził". W związku z tym proponuje, by ustalić, że:

a) pracownik sporządzający awiz i opatrujący go numerem kontrolnym zakreśla atramentem na ukos numer awizu w arkuszu kontrolnym,
b) pracownik kontrolujący zakreśla numer powtórnie, także na ukos lecz w przeciwnym kierunku i ołówkiem kolorowym.

Metoda ta zapewnia sprawdzenie numeru przez pracownika kontrolującego i uniemożliwia opatrzenie dwóch awizów tym samym numerem, ponieważ zakreślenie numeru na arkuszu kontrolnym jest bardzo mocno uwidocznione.

Ewidencja żądań zapłaty złożonych do inkasa z opóźnieniem

Portfel C należności inkasowych jest podstawowym elementem kontroli i analizy terminowości fakturowania przez przedsiębiorstwa. W celu ułatwienia pracownikom kredytowym przeprowadzania interwencji w każdym przypadku złożenia żądań zapłaty po terminie, pracownicy komórki rozliczeń w I Oddziale Miejskim we Wrocławiu, jak donosi nam kol. **E. Twardowski** zobowiązali się prowadzić dodatkową ewidencję tych żądań. Ewidencję tę prowadzi się w oddziale w zeszycie z następującymi rubrykami: data, numer rachunku dostawcy, kwota (w tys. złotych) złożonych po terminie żądań zapłaty.

Wyniki osiągnięte przez oddział przy pomocy tej ewidencji wyrażają się w znacznym zmniejszeniu portfelu C. Mimo więc wielu zastrzeżeń odnośnie wprowadzania dodatkowych ewidencji podkreślamy wysiłek pracowników komórki rozliczeń wspomnianego oddziału, podjęty ze świadomością istotnego znaczenia wykonywanych czynności ewidencyjnych.

Harmonogram obsługi klientów

Problem zlikwidowania kolejek klientów, oczekujących w oddziałach na załatwienie, jest nadal aktualny w wielu oddziałach, mimo wielokrotnego podawania już różnych sposobów zmierzających do usprawnienia obsługi klientów. Zasadniczym sposobem usprawnienia tej obsługi jest planowe regulowanie napływu klienteli do oddziału, w drodze ułożenia odpowiedniego harmonogramu obsługi klientów. Sposób ten jest znany i szeroko stosowany w odziałach jednakże wydaje się, że metoda postępowania przy tym, zastosowana w III Oddziale Miejskim w Szczecinie, z inicjatywy dyrektora tego Oddziału ob. Pawła Marcickiewicza, zasługuje na specjalną uwagę.

Poszczególne jednostki gospodarcze obsługiwane przez III Oddział Miejski w Szczecinie, po uprzednim omówieniu z nimi najwłaściwszych godzin obsługi, otrzymały pismo następującej treści:

„Celem wyeliminowania marnotrawstwa czasu, tak pracowników NBP, jak również pracowników przedsiębiorstw, którzy załatwiają sprawy w Banku, z dniem 15 maja 1954 r. wprowadzamy nowoopracowany harmonogram przyjęć klientów. Jest bowiem powszechnym zjawiskiem, że klienci nie zjawiają się w Banku w godzinach rannych, lecz dopiero między godziną 11-tą a 13-tą, powodując przez to bardzo duże nasilenie pracy w tych godzinach i wyczekiwanie na załatwienie. Każdy klient przychodzący do Banku powinien być załatwiony szybko i sprawnie a będzie to możliwe, jeżeli klienci będą zjawiali się w Banku planowo i równomiernie, tj. od godziny 8-ej do 13-ej.

Stwierdziliśmy także, że niektórzy klienci, którzy załatwili sprawy i otrzymali numerek do kasy, wychodzą do miasta i załatwiają swoje osobiste sprawy, a do kasy przychodzą dopiero w ostatniej chwili przed jej zamknięciem. Powoduje to zamieszanie w pracy kasjera, który bezskutecznie wywołuje klienta do odbioru pieniędzy. Na to zjawisko zwracamy uwagę Obywatelowi Dyrektorowi, gdyż jest to naruszeniem socjalistycznej dyscypliny pracy.

Załączony harmonogram jest tak opracowany, że przewiduje kolejność załatwiania spraw w Banku, co się tyczy rozliczeń inkasowych, funduszu płac, planowania kasowego, przyjmowania przelewów i spraw kredytowych, które mają łączność z kasą; natomiast sprawy kredytowe nie powodujące wypłat w kasie są załatwiane od godziny 8-ej do 12-ej.

Podane terminy dla załatwiania spraw związanych z funduszem płac mają na celu uniknięcie tłoku przez klientów przy załatwianiu tych spraw w dniu wypłaty. Klient, który już w poprzednich dniach załatwił formalności związane z funduszem płac, będzie miał możność w dniu wypłaty podjąć gotówkę w godzinach rannych.

Godziny podkreślone czerwonym ołówkiem dotyczą przyjęć obywateli przez odnośne komórki Banku. Pracownicy Banku będą ściśle przestrzegać harmonogramów przyjęć klientów. Klienci którzy nie zastosują się do wyznaczonych im godzin będą załatwieni po klientach, którzy zgłosili się w wyznaczonym dla nich czasie.

Zaznacza się, że przyjmowanie na inkaso żądań zapłaty, przyjmowanie przelewów oraz załatwianie spraw związanych z osobowym i bezosobowym funduszem płac będzie odbywać się tylko w godzinach od 8-ej do 11-ej. W dniach dużego nasilenia wypłat godziny przyjęć dla załatwienia spraw funduszu płac będą przedłużane do godziny 13-ej; dotyczy to następujących dni 1, 5, 10, 15, 25, 30 i 31 każdego miesiąca".

Harmonogram przyjęć klientów (załącznik)
(z podkreślonymi godzinami dla danego klienta)

Rozliczenia inkasowe	Fundusz płac	Planow. kasowe	Przelewy	Sprawy kredytowe	Kasa
8 –8,10	8,10–8,20	8,20– 8,30	8,30– 8,40	8,40– 9,00	8 – 8,40
8,10–8,20	8,20–8,30	8,30– 8,40	8,40– 8,50	8,50– 9,10	8,40– 8,50
8,20–8,30	8,30–8,40	8,40– 8,50	8,50– 9,00	9,00– 9,20	8,50– 9,00
8,30–8,40	8,40–8,50	8,50– 9,00	9,00– 9,10	9,10– 9,30	9,00– 9,10
itd	itd	itd	itd	itd	itd
do	do	do	do	do	do
10,50–11,—	10,50–11.–	12,50–13,–	10,50–11,–	11,40–12,–	12,50–13.–

Według obliczeń oddziału metoda ta skróciła o 50% czas przebywania klientów w oddziale oraz o 30% zmniejszyła godziny nadliczbowe. Jest ona przy tym prosta i łatwa do zastosowania.

Uzgadnianie z klientami stanów należności i zobowiązań inkasowych

Przy kwartalnym uzgadnianiu z klientami stanów należności i zobowiązań inkasowych wiele oddziałów napotyka na poważne trudności w wyniku częstych niezgodności pomiędzy stanami odnośnych kart prowadzonych w oddziale a stanami podanymi przez kientów. Ustalenie poszczególnych przyczyn niezgodności powoduje znaczne przeciążenie pracowników dodatkową pracą oraz wzrost godzin nadliczbowych. Trudności te oddziały próbują rozwiązywać w rozmaity sposób np. opisany w Wiadomościach NBP nr 4/54, str. 274.

W związku z tym w Wydziale Kredytów Przedsiębiorstw Handlu Zagranicznego (Departament Kredytów Handlu i Usług), prowadzącym kredytowo-rozliczeniową i kasową obsługę wymienionych przedsiębiorstw, z inicjatywy pracowników tego wydziału ob. ob. Melanii Wójcickiej i Jana Strojnowskiego (GKPUA nr rej. 643/53) wprowadzono maszynowe księgowanie należności i zobowiązań inkasowych z przebitkowo sporządzanymi wyciągami (F. 4109), które codziennie wysyła się do przedsiębiorstw.

Podobną metodę, według posiadanych przez nas informacji, stosują już także: I Oddział Miejski w Kielcach, VI Oddział Miejski w Łodzi i II Oddział Miejski w Stalinogrodzie. Oddział ten (patrz kronika Wiadomości NBP, nr 7/54, komunikat p.t. „Przykład godny naśladowania") zasadniczo doręcza wyciągi tylko przedsiębiorstwom o większych obrotach po stronie należności inkasowych a innym na ich życzenie.

Metodę tę podaje się do ewentualnego wykorzystania także przez inne oddziały, używające maszyn księgujących do prowadzenia rachunków należności i zobowiązań inkasowych. Przy stosowaniu jej niezmiernie ułatwia się okresowe uzgadnianie said rachunków z klientami, którzy otrzymując codziennie wyciągi z odnośnych rachunków, mogą śledzić zgodność zapisów bankowych z zapisami własnymi oraz natychmiast interweniować w razie niezgodności. Ujemna strona metody polega na zwiększeniu zużycia papieru (koszt wyciągów) i kalki, lecz — według obliczeń oddziałów stosujących ją — korzyści z nadwyżką pokrywają te wydatki.

S. S.

KRONIKA

Nagrody przyznane za projekty usprawnieniowe

W ciągu III kwartału br. Centralna Komisja Usprawnienia Administracji Publicznej przy Prezesie Rady Ministrów załatwiła pozytywnie 10 wniosków GKPUA przy Centrali NBP i przyznała 12 nagród pieniężnych na łączną sumę 6 100 zł. Nagrody te otrzymali:

Belka Władysław — pracownik Oddziału w Wyrzysku

Goliszewski Henryk — pracownik Oddziału Warszawa-Mokotów

Kęcka Aniela — pracowniczka Oddziału w Toruniu

Komorowski Antoni i **Szpakowski Witold** (projekt wspólny) — pracownicy Oddziału Wojewódzkiego w Gdańsku

Nodzeński Adam — pracownik Oddziału Wojewódzkiego w Krakowie

Partyka Jan i Wulert Mieczysław (projekt wspólny) — pracownicy Oddziału Wojewódzkiego w Warszawie

Tarczyński Józef — pracownik Oddziału w Gliwicach

Rzeszut Edmund — pracownik GKS w Skoczowie

Wilczyński Karol — pracownik Oddziału Wojewódzkiego w Rzeszowie

Wojciechowski Mieczysław — pracownik Oddziału w Białej Podlaskiej.

Ponadto Zarząd Banku na wniosek GKPUA przyznał 4 nagrody pieniężne na łączną sumę 1 800 zł. Nagrody te otrzymali:

Łukasik Józef — pracownik III Oddziału Miejskiego we Wrocławiu

Rymowicz Zdzisław — pracownik Oddziału w Zduńskiej Woli

Dudzik Stanisław — pracownik Departamentu Adm.-Gospodarczego

Nowicki Antoni — pracownik Departamentu Adm.-Gospodarczego.

GKPUA w ramach własnych kompetencji wyróżniła autorów 43 projektów:

a) w formie udzielenia 11 nagród książkowych,

b) w formie udzielenia w 34 przypadkach specjalnych podziękowań, które właściwe komórki kadrowe odnotowały w aktach osobowych autorów projektów.

Nagrody książkowe GKPUA otrzymali:

Całkosiński Kazimierz — pracownik Departamentu Administracyjno-Gospodarczego.

Gdala Czesław — pracownik O/Wojewódzkiego w Opolu

Więcek Franciszek

Orechwa Leopold — pracownik O/Wojewódzkiego w Białymstoku (projekt wspólnie opracowany)

Patoczka Zbigniew — pracownik O/Wojewódzkiego w Krakowie

Przyborowska Adela — pracowniczka I Oddziału Miejskiego Olsztyn

Rok Jan — pracownik O/Wojewódzkiego w Bydgoszczy

Stolarczyk Mieczysław — pracownik Generalnego Sekretariatu.

Strojnowski Jan — pracownicy Departamentu Kredytów

Wójcicka Melania

Handlu i Usług (projekt wspólnie opracowany)

Weichert Stanisław — pracownik Towarzystwa Reasekuracyjnego „Warta".

Z wyróżnionych projektów na szczególne podkreślenie zasługuje projekt ob. **Mieczysława Wojciechowskiego** z Oddziału w Białej Podlaskiej, dotyczący nowej metody obliczania odsetek, wprowadzony w życie Zarządzeniem Prezesa NBP Nr 100 z br. Ob. Wojciechowski za projekt ten otrzymał wysoką nagrodę pieniężną, odpowiadającą oryginalności upsrawnienia i korzyściom, które zastosowanie usprawnienia przyniesie również na terenie innych banków.

Przy okazji GKPUA przy Centrali NBP prosi autorów projektów usprawnień, by składając projekt zawsze podawali następujące dane, niezbędne przy przyznawaniu ewentualnej nagrody: imię i nazwisko, data i miejsce urodzenia, miejsce pracy i stanowisko służbowe, adres zamieszkania, numer ewentualnie posiadanej książeczki oszczędnościowej PKO.

S. S.